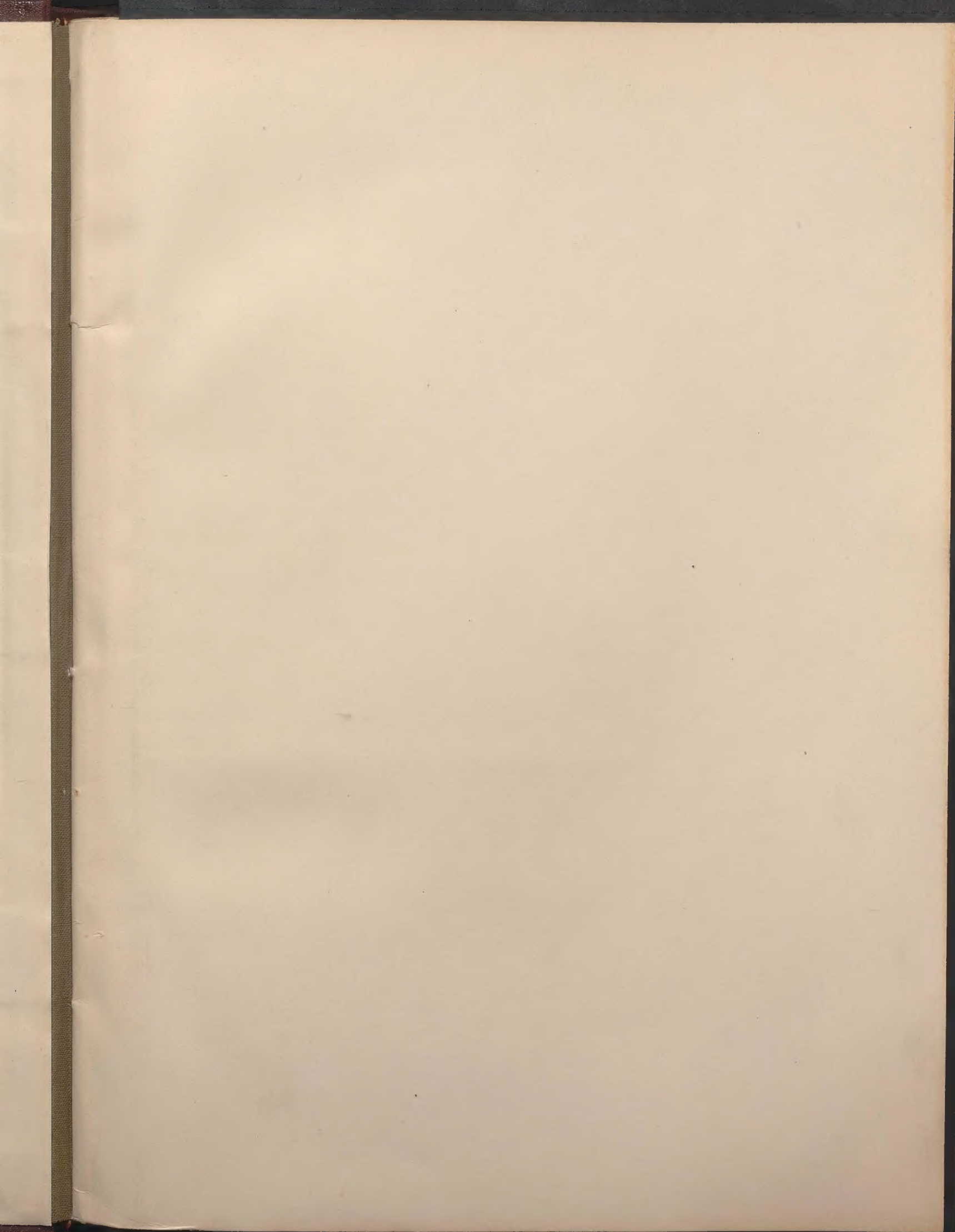


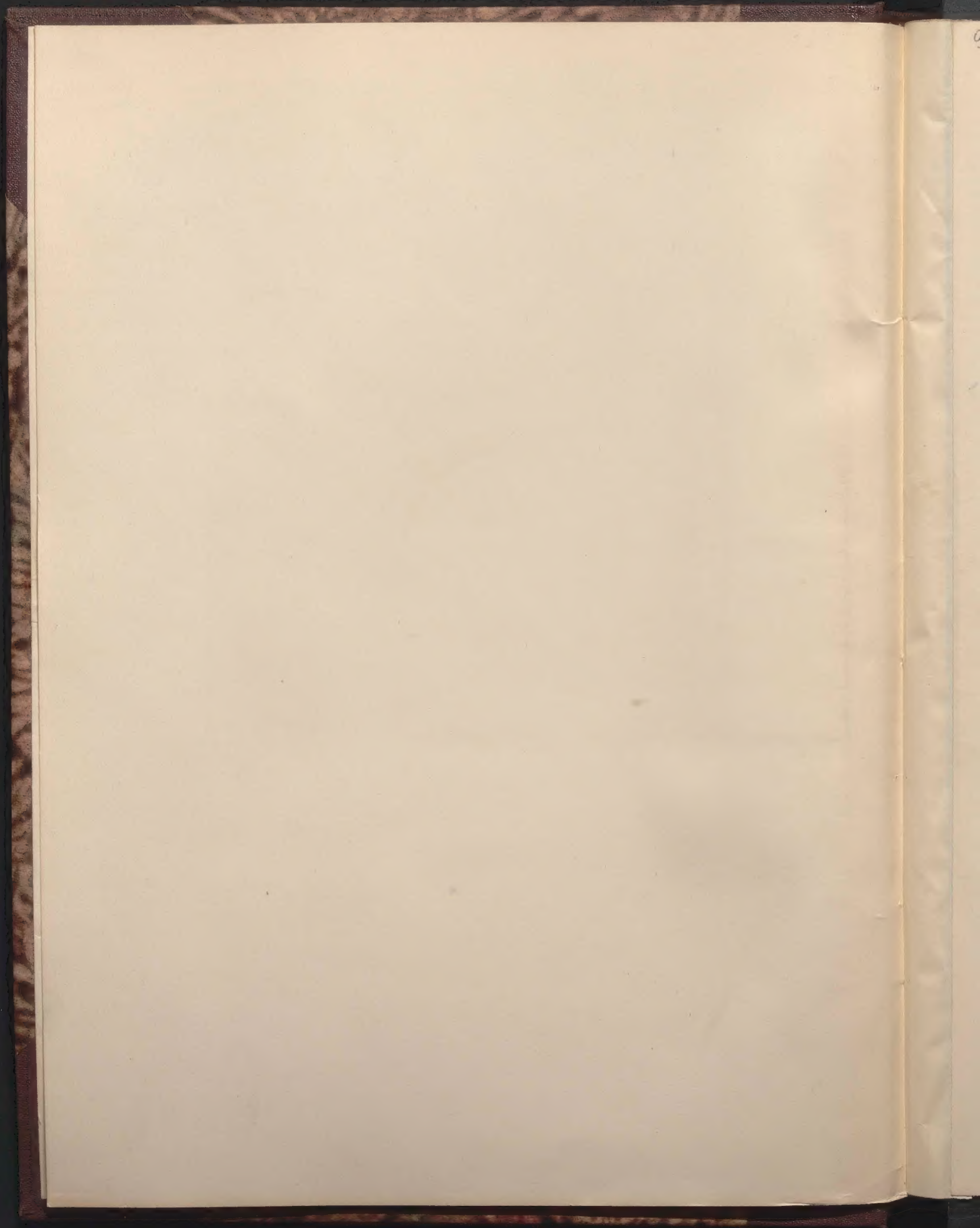




Opr. "Starodruk" 1960 r.









9246







Semenenko

†

Rzym, 10 Grud. 1884

Szanowny i Tarkawy Panie Łaleski,

Choć już mało znany ale udał się do Pana  
z wielkim zaufaniem jako do syna mego starego  
a najlepszego przyjaciela. Polecam drogiemu Panu  
znajomego mi już pewnie Pana Władysława Jasień-  
skiego, a zarazem i jego sprawę z koną. Wiele  
mi o to chodzi żeby się ona skończyła jak naj-  
pomyślniej, a sądzę że rady Kołchanego Pana mogą  
się do tego najskuteczniej przyczynić. Dlatego  
Sam mu radziłem aby się do Pana udał, a teraz kiedy  
przyjawszy padę, prosi mnie o list do drogiego  
Pana, chętnie mu dać te słowa Rikha, pewny że i on  
chętnie się tej sprawie zajmie, i Pan Jasieński wiele  
na tym skorzysta.

Proszę przyjąć szczerze życzenia Tarkki Dorę i  
zapewnienia szacunku i przyjaźni.

Najoddanyj w Chyry mi Panu Łaleski

Piotr Semenenko



1

18th Nov 1891

My dear Mr. [illegible]

I have just received your letter of the 14th inst.

and am glad to hear that you are well.

I am writing you a few lines to let you know

that I have received your letter of the 14th inst.

and am glad to hear that you are well.

I am writing you a few lines to let you know

that I have received your letter of the 14th inst.





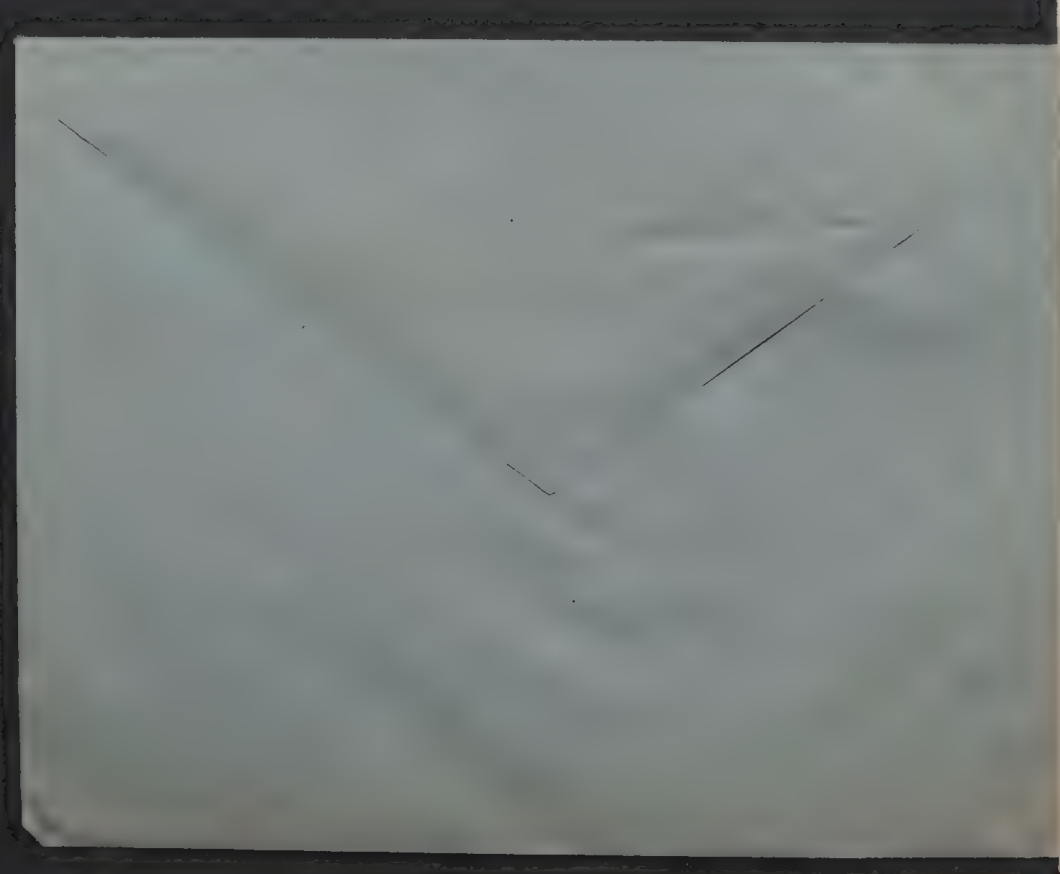


Memoranda



Ksiaz Semencko





nie wzięto o tym przedmiocie  
nie wzięto o tym przedmiocie

11 bis, w. Kléber

Pracowny Panie!

Byłem dzisiaj u Pracownego  
Pana, żeby mu służyć usza-  
nowanie. Zamierzam  
zarazem powiedzieć o powsta-  
jącej instytucji opieki cy-  
wilnej i poprosić Pracownego  
Pana o tarkawy w niej  
udział, a w szczególności  
konieczności paszporty. Pan  
Chickiewicz mówi mi dziś  
rano, że z Panem Pracow-  
nym przedyskutuje to spra-  
wę. Wiadpici, że Pan Pra-  
cowny chce nam się odno-  
szyć do wy'pomocy, na którą na-  
bardzo należę, pozwalam sobie



La remise est gratuite. — Les correspondants internationaux des journaux et revues sont avant le format du bureau et portent la mention " Jour " et " Jour " sur la distribution que le bureau reçoit.

129, base. Fr. thick

2000



CARTE PNEUM.

44 7,0701110472

*[Handwritten signature]*

AVIS

## AFFRANCHISSEMENT DES CARTES PNEUMATIQUES :

Jusqu'à 7 gr. .... 0 fr. 30 c.

An delà et jusqu'à 15 gr..... 0 fr. 50 c. } Compléter l'affranchissement

Au delà et jusqu'à 30 gr. (poids maximum). 1 fr. } à l'aide de timbres-poste.

La carte pneumatique ne doit contenir ni corps dur, ni valeur au porteur, ni objet dont le transport par la poste est interdit; elle doit rester assez flexible pour pouvoir être rabattue et pliée en vue de son insertion dans les boîtes des trains pneumatiques.

La carte qui ne remplit pas ces conditions réglementaires serait assimilée à une lettre ordinaire.

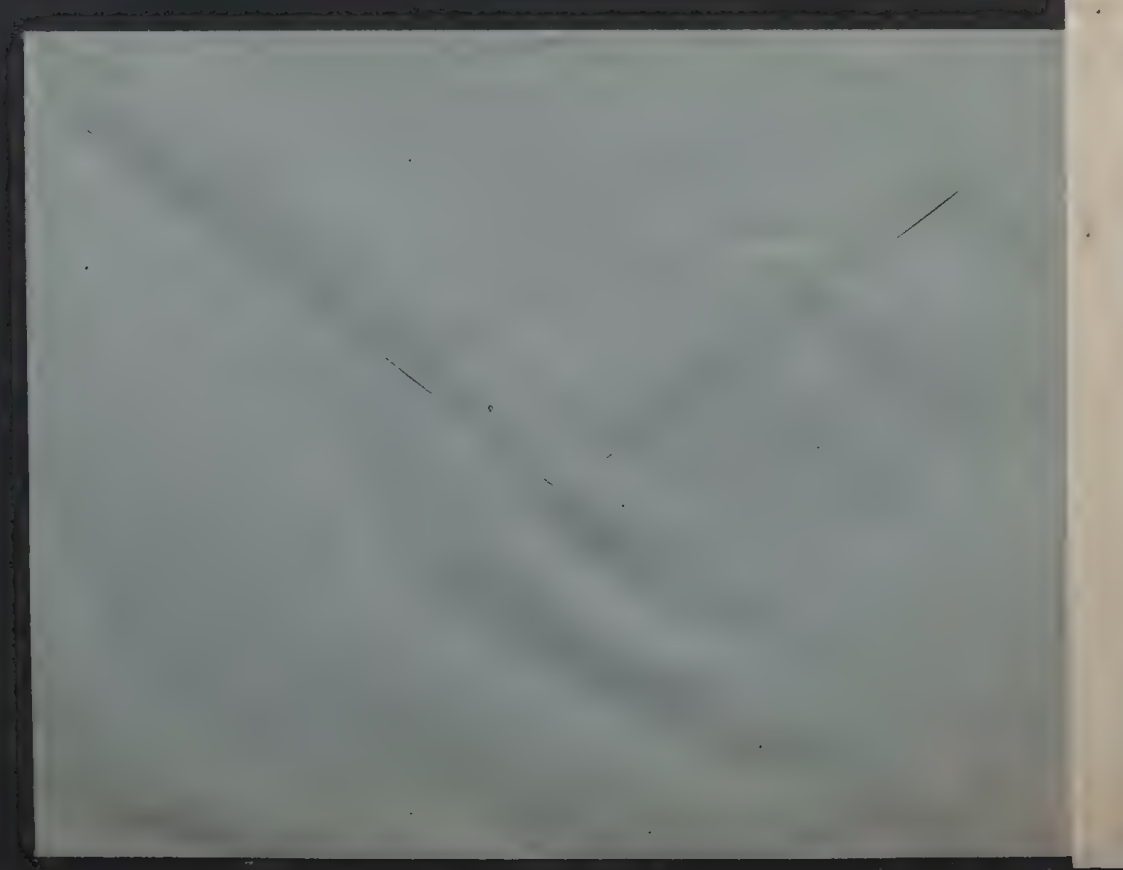
B. de correspondance : pneumatiques de Paris est étendu, à l'aide de facteurs cyclistes

localités du département de la Seine pourvues d'un bureau de poste) :

ne 140. En route pour le Buis, de Sèvres, et de Saint-Cloud. (Seine-et-Oise)

Seyda





43  
Molsheim 23 Septembre 1905.  
4.

- Monsieur.

Je vous remercie bien de m'avoir envoyé  
la Notice sur Monsieur votre père et les  
charmants poèmes sur la "S<sup>te</sup> famille".

J'ignorais complètement que Molsheim  
avait donné, durant quelque temps, l'hos-  
pitalité à ce savant et à ce bon chrétien.

Je ne puis moins faire que de le remercier  
de ses prières pour les paroissiens défunts,



et si je parviens, comme je me le propose,  
de publier une petite histoire populaire  
de Holstein, je n'oublierai pas de faire  
mention du poète F. D. Zelter.

J'ai été heureux de recevoir au même  
dieu, mon presbytère, le digne fils d'un  
tel père et si j'avais vos retours en  
Alsem, veuillez réitérer vos vœux.

En attendant agréer pour vous et  
les vôtres, les salutations respectueuses de

Votre tout dévoué

(C) Seyffardt,  
C<sup>ie</sup>

Pariz, dnja 24 maja 1880

From Marie Thonizy.

[illegible]



zgodził się zoperować, nie robiać wielkiej  
niedrogi

Właż krótko pisać typy dołoty i wa-  
żniejsze napisze do niego po francuzku  
z zastreżeniem że jeżeli w 4 dni lub;  
nie przysła odpowiedzi, niżej te będą  
przez innego zajęte, a on umysłowy będzie  
czekał do nowego nakładu Polac byłoby  
bardzo śmiało do listu zabrał mój notatki  
jaki nie być przecież napisane.

można ma ma doznać się decydująco wyjechać  
z wstrząśnięciem listu Kusa z Gaskowizem  
niecierpiąc w tej chwili w przyszłości, z Simeonem  
jedenemu ma on do nas zadowolone.

Właż dla młodych wspaniałych postaci  
listów, jakieś w listach, które przetrwały,  
recommencé - bardzo z nim, ileż do Tuar













Kochany Janie! Proszę mi wybaczyć że dotychczas  
nie odpisałem na list przed miesiącem  
otrzymany. Mówiłem z wydawcami tutejszemu,  
lecz nie chcą się podjąć wydania poezyi. Listy, które  
dało mi się zrobić, posłałem wkrótce do Taryja pod  
adresem Pańskim lub Wł. Mick. Lecz co do listów pisa-  
nych do Lew. Górnyskiego, te prawdopodobnie znaj-  
dziesz tu w Prapierosyżu. w pakach z których tam pisał s. p.  
Ag. Giller, które teraz po śmierci jego zostały pewnie  
otrzymane. Dobre zyczenia N. R. 88. i zostaję stęga  
13/1. Lwów. Zł. Al. Kurkowa. X Jan Leconteński

WELTPOST-VEREIN (UNION POSTALE UNIVERSELLE).

CORRESPONDENZ-KARTE (CARTE POSTALE).

(ADMINISTRATION D'AUTRICHE.)

*Mr*

*Monsieur Denis Zaleski*

*a Paris*

*22. Rue d'Armaille*



Przetłumaczenie nawiązanie N. R. 89.  
muszę przeprosić że dotychczas nie odpisałem  
na list z d. 13/12. List do Bielowskiego przestałem  
innym nie mogę odrzeknąć. Listy do Górnego  
są w Rapperswilu a od Korn. Ujejskiego jeszcze  
nie odebrałem wiadomości. Nie walczę ze sprawą  
przepisać listy Bohdana i mój mi będzie się  
przebiegał. Serdecznie pozdrawiam

Lwów. 4/1. 89.

20. ul. Kalicza —

Sługa

X Jan Semeński



WELTPOST-VEREIN (UNION POSTALE UNIVERSELLE).

CORRESPONDENZ-KARTE (CARTE POSTALE)

(ADMINISTRATION D'AUTRICHE.)



*M<sup>r</sup>*  
Monsieur Denis Zaleski

*a*  
Paris

22. Rue d'Armaille.

La Trappe.  
2. 25/9. 90.

Wielki mi!

Piszę z D. 14. 6. m. nie zastałem mnie  
w Lwowie, i dopiero przedwczoraj ode-  
brałem go w Łukowie.

Kartę Pana o wydawnictwie druk  
ille s. p. Bohdana postać do gazet  
Narodowej i nie omieszkam przypomnieć  
innym redakcyom, o by prenumerowanie  
zalecić, o ile tego nie uczynię, gdyż  
w Kuznie Polskiej Krakowskiej z D.  
21. 6. m. było ogłoszenie prawie tak  
samo redagowane jak Kartę Pana.

Powracając do Lwowa nie omieszkam  
właść się do Ks. Webera, którego obre-  
mem i nie wątpię że listy odda i bede  
je mógł wyprawić. Kto 10. Paderborna.  
ale ponieważ Pan zmienia mieszkanie wie  
proszę o nowy adres, który Kto 4<sup>90</sup> Paderborna

wystać do Lwowa. M. Kalcza 20.

Proszę pisać mi o wszystkim z jakim  
wielkim szczerem

Rs. Jan Siemieniuk

P. S. Na drugiej stronie tego listu znajduje  
się notatka przeznaczona dla Władysława  
i Michalewicz i przy sposobności proszę  
mnie o oddanie, lecz nie ma nic pilnego

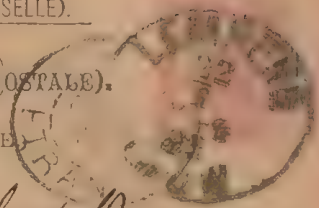


i zickuż za rycorenia N. O. i. w rapm przesetam<sup>11</sup>  
 do dąge mi i re fery z Panois iio lesi brach W. McKie.  
 mowa, unedąge w sekcyi dobroczynnej ratuiskowej. i My,  
 tu napomyony się temi kwestyami i wadlysmu, los  
 wredne o Pappis. Cytatam w gazetach franc. o Astis.  
 tance par le travail, do ktorey zaburaja się nowine.  
 wotadre mępskie jak i słowaruprenia prywatne.  
 Czyby nie morna coś o tem się dowiedzieć,  
 pro publico bono. Procz przypae wyrozy tra.  
 amthm z jakem. wstaje stuga.  
 Lwów. 21/1 92      Ps. Jan Siemieniński  
 5. Ul. Cykadełki

WELTPOST-VEREIN (UNION POSTALE UNIVERSELLE).

CORRESPONDENZ-KARTE (CARTE POSTALE).

(ADMINISTRATION D'AUTRICHE)



*M<sup>r</sup>* Monsieur Denis Lalet Ri

à Paris  
135 bis Boul<sup>d</sup> Montparnasse.

Reserve exclusively for the use of the Post Office.

177, BOULEVARD MALESHERBES

7 janvier 1898.

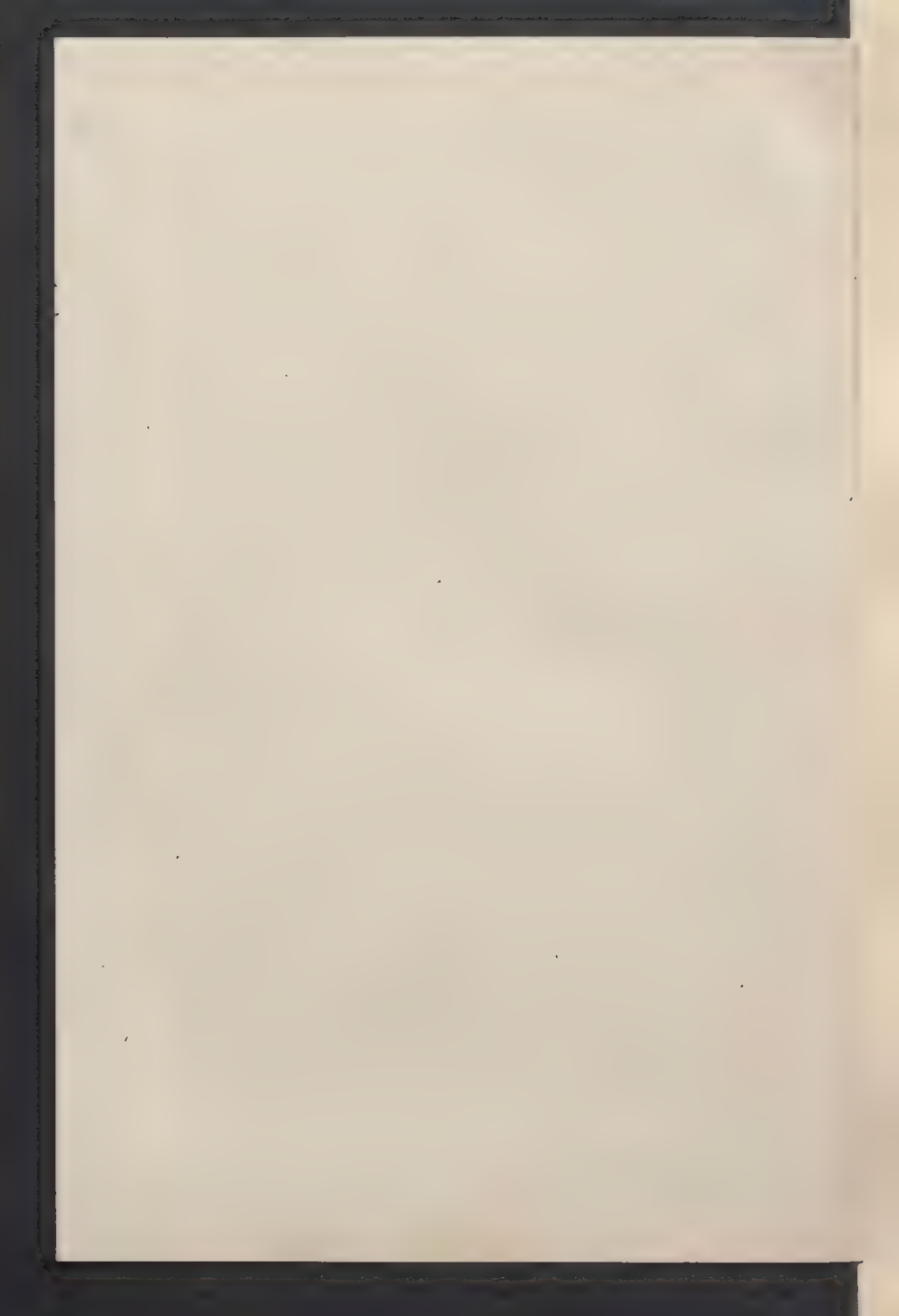
Cher Collègue et ami,

Auriez-vous la complaisance  
de me communiquer ce projet  
de Statuts de notre association,  
dont vous m'avez parlé lors de  
notre dernière réunion.

Ce document pourrait nous  
être utile - je vous le  
retournerais après en avoir  
pris connaissance.

Bien à vous

Adam Sienkiewicz





Chortowa 10/18  
1891

Wielmożny Panie!

Przepraszam, że po wstępnym adresie  
pisma do waszego biura aż do teraz  
nie odpowiedziałem na przesłany mi  
wielmożności podpis kowania za uproszeniem  
z ich wian być taskaw wystarcz  
się dla mnie o upoważnienia do  
dziania różnych osobliwości i t. p.

W tej sposobności pozostawiam sobie  
zobowiązać kłopotliwie wian życiem kłopotliwych  
Inn. gdyż z powodu wyjazdu nie będę  
mógł tego uczynić osobście i w sta  
wielmożności; będę w tym okresie przez dłu  
kilka w Bretanii.

Łęko wyrazy wysokiego szacunku  
i prawdziwego powołania

Adam Kattowicki



















Roskilde N. B. S. 1391 17

1. Kanonny Tank

Dis' pottissum u vii,  
i pottissum edpiai me list  
i 10 b. m.

Sty pami: kofit kanonny  
iist witti: dancell: ppyiatin  
dla s. p. i. Mjova i. kofit

al. Mias: Dya. kanonny.

vana — i kofit mui to kofit

isto u m. popyiwati sijo: u

---

mielotem woda Rospodarskiej  
L. niemi. -

L. prądziowy stawa  
Wiem prądziowy stawa  
oraz prądziowy stawa

podobnie -

J. Krawinski.

Il. 2. de Xeme







Wrocław, 10/11-91.  
Lobowska. 8

19

## Stanowisko Pania

Przedo dróg, w dół poimieniu i. p. Ojca  
Panińskiego - Miodobrota i. p., ale z upomn. Listów  
mamę młot - ale je adresem z najniższą częścią  
Stanowiska Pania - Obecnie na d. i. p. p. p.  
mnie do Rymu - adres mój : Rome, Via S. L.  
Bastianella. 11. - W obecnych warunkach wydawać trudno  
mnie - ale można pozwoli przygotować i. p.  
Ojca Panińskiego i w ten i. p. p. mój cała ko-  
respondencja - a wtedy można będzie wiele rzeczy du-  
żo więcej w całości i w upomn. - Równocześnie  
będzie można odjąć to samo w książkach - co mało było  
kontre i honorarium stawem na opłacenie kontów

Wiemem, czy są Homage. Z artykułów <sup>moich</sup> (drukowanych) w Anglii.  
Polishu układa się obecnie cała książka - która, na-  
wie kontować nie będzie, a rozprowadzą jej książki będą-  
może rapousi drukowanie drugiego tomu. Rozwodzi  
nie tam pierwszy partii skomponował Panu, może on cała  
skomponował Pana do podobnej pracy

losują, i najżywniejszym powołaniem  
stają

X. Smolichowski

Ryga 18/10-94.

Karomy Panie,

Drizhujs, bardo u wiadomości u listu  
OO. Piotra, Alex. u. - bys ie staval  
skonytai i by wiadomai.

Posyłam moim kith listu s. p.  
Oce Vainshys i prity - odeslanie  
mi ich.

Wony pyjisi rygry prandimeze  
racunat i pyphytuoin  
Stuz

K. Smolikhov

Wozlo

the

ms

131, 95  
Lyon  
1. 10.

Rzym 7/1-95.  
Via de' Maroniti. 22.

Starym Panie,

Niewiem czy pisał już o tem że w li-  
stach które mamy po s.p. O. Konstantynie  
(bardzo ich mamy mało) niema żadnego  
z p. Ojca Piuskiego. H. P. Kostomski-  
go domniadywałem iż - powiedział że niema  
nie po swoim Ojcu z listów - Musieli  
powinny być dawno - bo Doktor Kostom-  
ski sam po polsku nie umie.

Lampalam w Tomie 47<sup>m</sup> zamieścił  
portret s.p. Ojca Piuskiego i Strzy-  
żewskiego - ale ich niema. Czyżby nie  
mógł mieć od Starego Pana? Bar-  
dziej był wdziorny. Może już a Pana  
iaki rtył lub fotografii? o ile można  
z dawniejszych czasów - i podobnie



Wzrost puzji wrony najgłówniejszego powoła-  
nia i najwiedzielszej puzji

Stuga w Pami  
K. Szolickowski BR,

Kyiv, 19/1 95.

Stanowny Panie,

Drizhujz sliemie u fotografi - korytan  
je do Krakowa do K. Massalkiewicz wola.  
dytowa (M. Sobronka. 8, aby je karat  
odkie, a potem Stanownemu Panu je o-  
dentat.

Co do pi Ponietarskiy nie znetem ja  
i nie o niej pranie nie stypatow - a  
u papiera, masny nie odnalazem do-  
tychwas jakichs o niej danych. Moze O.  
Grabowski bedzie cos wiadial, bo gnelowal  
jakis czs we Francyi i z O. Jeloniczini

Przez prujze wyraz najzysownego  
umnowani -  
stuz

A. S. o. i. i. i.

7p 147

N

F. M. T.

Wzrost 17

3

Rzym 8/3-95.  
Via de' Maroniti. 22.

Scarym Paris,

Posyłam ci dwa listy Ojca Paryskiego - jeden do X. Karcenowskiego drugi do Kapłana Monemaiskiego który zapewne przekaże ci je po jego śmierci. Proszę ci przepisać iść z nim śpiesznie, gdyż nie później.

My przepisaliśmy listów nie mamy - Jedyne listy X. Karcenowskiego do ojca Paryskiego. Których kopię ojciec Paryski nam przekaże - Kłopoty zgonu jest już ukończony - ale zapewne po jakichś czasie także będzie go uzupełnić nowo odkrytymi dokumentami - a wtedy będzie ci przekażone listy które Scarym Paris posiada. Ale to rzeczy jeszcze dalekie -  
aby stryj Paryskiego Józefa musiał być bardzo ciekawym, bo wiem iż o. Karcenowski

narywał Ojcem Kościoła - był miłośnikiem głębi  
do religijności - doświadczył pociechy przepięknego  
latu i jesieni - to jedyna rzecz i niekomple-  
tny tej chwili miło mi przesłać sercem  
mojemu wyrazy najgłębszego uwielbienia  
i szczerej przyjaźni

X. Paweł Smolikowski

o Ninetia

Ryga 22/8.96.

126

24

Nia de' Maroniki. 22.

Przemysław Paweł.

Listów do Michała Grabowskiego nie ma-  
bardzo dotychczas. Wyjście cyfrowe i listy  
Stygja Pariskiego do t. Kominie wyjątkowo i  
listy idą do i innych, przysięgi i to nie  
całego - jak go odmiennie postępowe i lewi  
blisko między - Bo i ten sam drabował i  
sam Paweł już postat nie prawie niema-  
bowo się doświadczył wyjątkowo. Ale co  
tylko między innymi postę. Wraz mi nawet  
nie dożył, ale rachował sobie, chyba że  
wyjątkowo - bóg prawi o zwrócić. Nie obciąż  
postę - to mało mam czasu. Skasowa-  
nie nie podają do - bieżącej. Teraz nie  
miej podają do Białogóry i Głębokie. Ale już



tylko nam chciało wolny cięgić sobie pozostawiać  
nia w archiwach namyśl chęć je do przystępu  
doprowadzić. Nigdy w tym nie było nam ośmi  
knu skomponować. Sami przesi.

Lepiej było cięgić fotografii nie było  
wówczas - pisał mi O. Dziewicki że  
O. Marmotkinie wisi je i sobą do przystępu  
aby sam sobie je wzięć. Zgromadzić  
już je sam ma.

Łochy, z najgłębszym umiarem

oddany w sam

X. Paweł Smolichowski

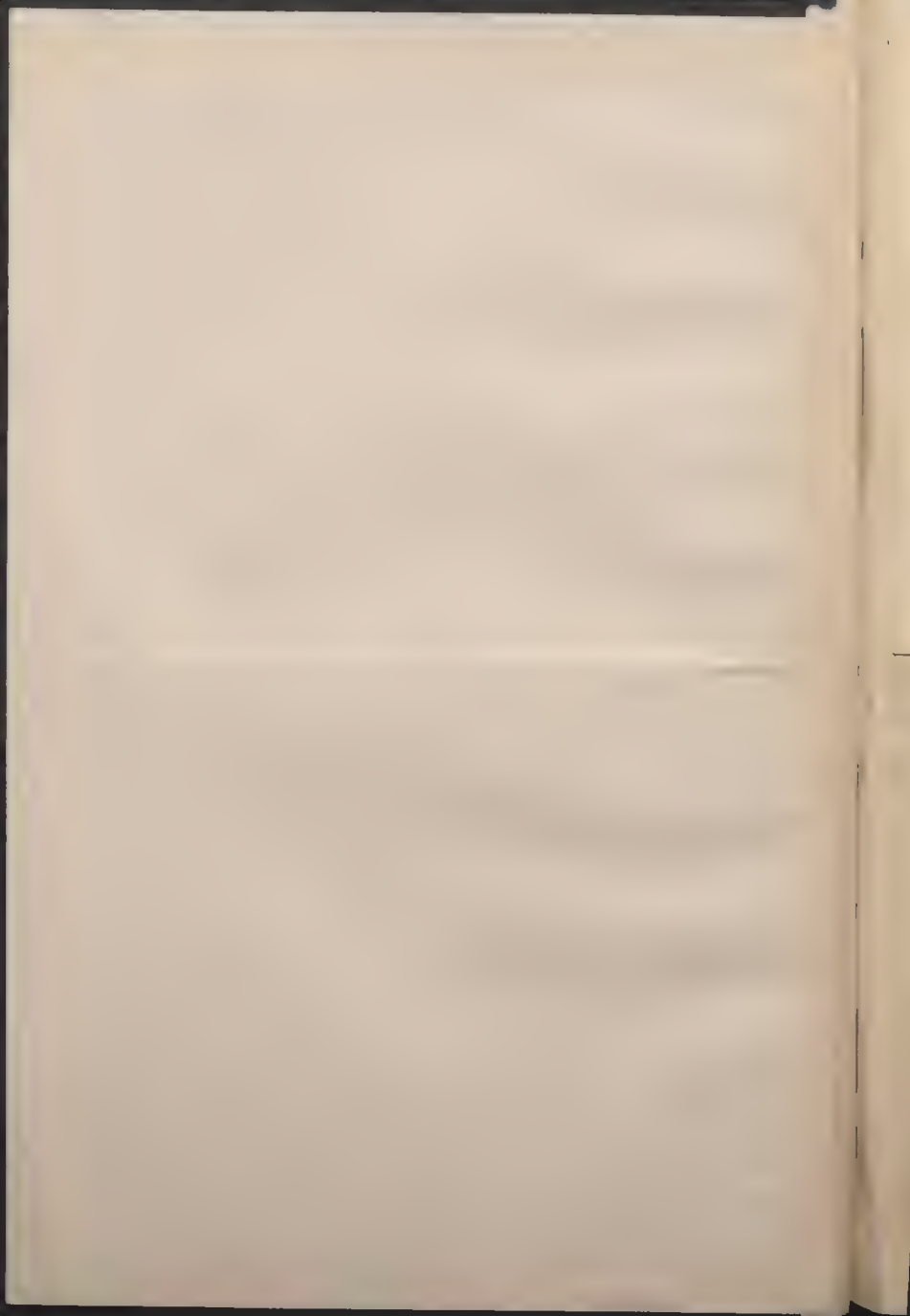
1.000

güter

1.000

güter

1.000



Rome 11/9-98.  
Via S. Sebastiano. 11.

26

Sanomy Nanie,

Wam wszystkim rownie o obietnicy i  
wzajemnie listy jacie tylko mialam  
poslaten i nadal posylai bdy -  
O. Grabowskiego korespondency: nie mialam  
czasu puzniej, ale zij moze wchwilke  
zabiorz.

Liszy O. Kuwalczykowi jestli Polska, a  
niepotrzebna, prozę gry skazy długi u  
nas w Karym - jak tam było to je z  
sobą ralić, albo odnieść kanownego  
Pana i mifo mi była wolności z po-  
mai.

Przy przyjęciu nowego materiału do rozważania  
stage

X. Pavel Smolichov

c  
No  
b

158  
Ryga 13 Novemb. 1899.

27

Skonowy Panie,

Alto mi je mowu moją przedai-  
tom dwa listy s. p. Ojca Pariskiz-  
bada Radze -

Polceam się panie i robij  
i najgłębokiem uwagowaniem

stuga

X. Siedlikowicz



P120

Super

m

Fried r. 1900

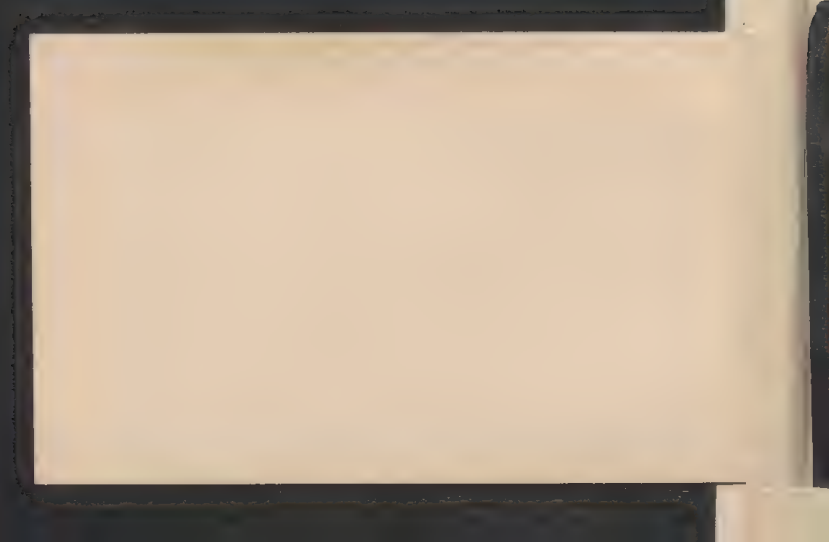
28

P. PAOLO SMOLIKOWSKI

Superiore Generale della Congregazione della Risurrezione  
di N. S. G. C.

nowo malarione listy poryba Szwarcman  
Panu i rabsz najgłebiej unowowania

II Via S. Sebastiano — Roma



Rybn 8/3-901.

29

Pranowny Panie,

Serdecnie dziękuję za przysłane książki -  
Pomyślałem obecnie 2 listy - proszę mi ich nie  
odsyłać, bo jeśli co sta się weźmiesz to  
przed myśleniem przepisz - W miarę jak  
machały listy - użytych -

Serdecnie pozdrawiam i wstępną wy-  
zigniem uroczewości

Sty -

X. Paweł Smolko



Aug. 5/12-91

30

*Lianou*      *Nais*

*Bostrychia tunicata* f. *littoralis*  
as minor, jkz bdy retrofied near  
earlier lites & minor pory bdy  
porous? Hottel a little more, as  
well as for my st. no. m. s.  
juncus, etc. - A nice many, etc)  
wiche

ostrej i gładkiem smowna-  
m

X. Smoli Kowki





K. 13/1-902.

Via de' Maroniti. 22.

Pracowni. Panie,

W liście, w którym się pisał, nie miałem  
żadnego powodu do tego s. p. Opa Pariskiego  
Posyłam mu 4 listy - które walczyłem - Słowa.  
sz - walczyłem drukowaniem. Słowa i refleksy  
tam. Ale tak widać, że nadszedł, że  
się wzięło do rozpatrywania listów dawnych - a już  
ich moc nie ma. Może się dodać, że  
do dodać wydrukować trochę mi listów które  
posyłam nie odpisze.

Barbora chętnie Mał. J. odpisze 14 lutego i do  
moich listów do mych nawiązuje -

Proszę przysłać mi najwcześniejsze wiadomości -

szczęść w Ciem

K. Paweł Smolichowski

2  
ig  
Co  
m  
L  
y  
u  
m  
do

Rygu 29/11-902.

Stanovny Poni,

Štānve dīstij, m III Tom listu.  
Pūtājs, zī oves z najvīstnys pūjēnīti.  
C m jēyč! co m myti! i jake m-  
noč i gļyboka riase z mīč mīje! -  
Štānve mātārdem pērs listu i te po-  
zybam. Prong ič mīc odyčai - bawda,  
ū sč opīnīone, ale mōve bēdi -  
mōvne kīrdys pīnīy dōdai Tom  
dōdathom - b mape mē i mīnyel

1

2

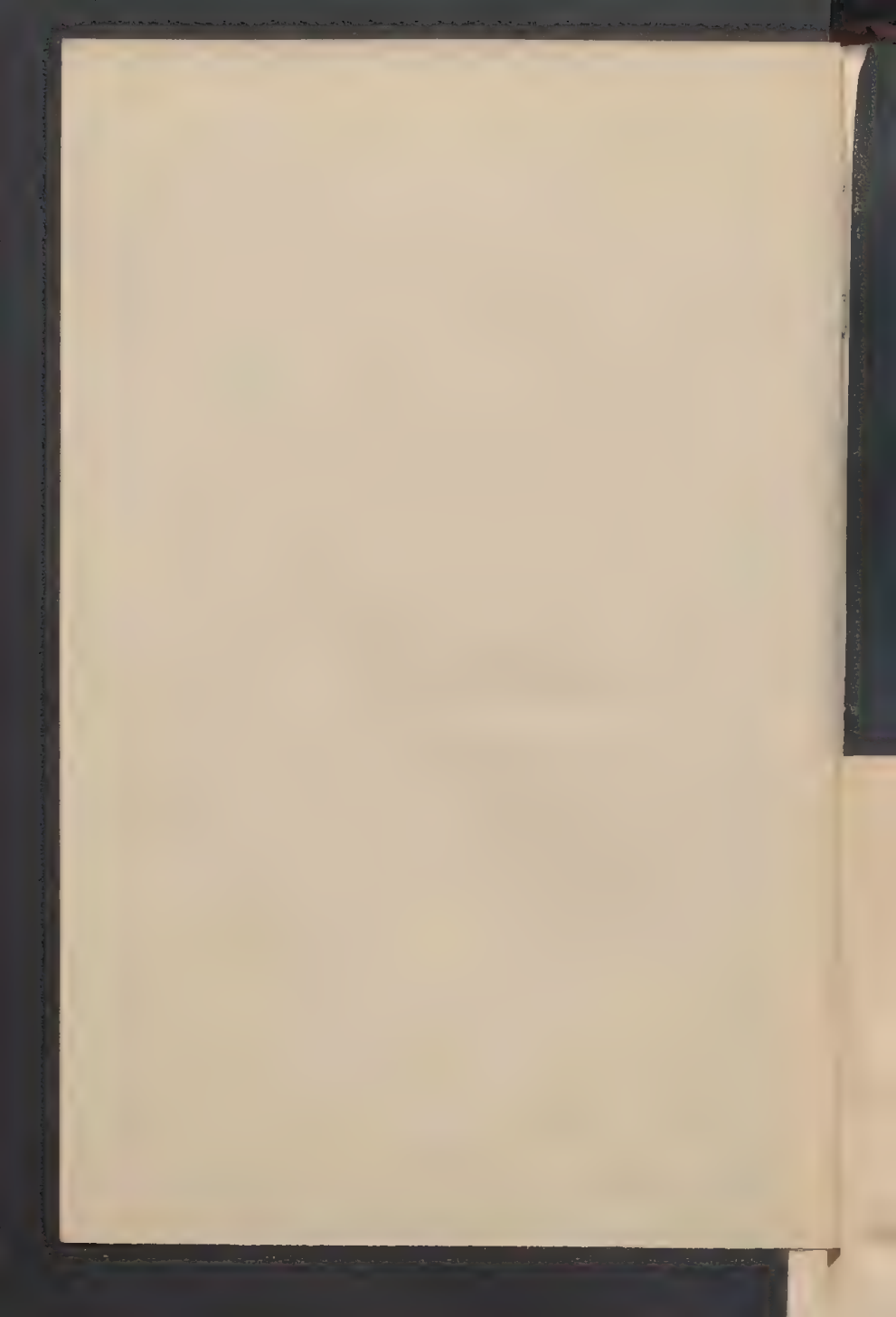
c

stron jenne nody, listy. Powoli (to  
nie zawsze nam czasu przystaje  
co chwila, nigdyś co nowego

Imy puzje syrony mojego nej.  
głównego ananasi—

oddany

X. Paweł Surolikowski





Kryn 26/9-904.

34

Wanowny Panie.

Serdce mi. Dziś, w piątek mi przysłał  
Tome Lisowski s.p. Opie Ponińskiego. Utwór jest  
wrażający, cenny zbiór - z wielką pycha, z  
złoty, w słowny język - a wiele białe i  
niezłoty -- być nie można z nasem  
napisać zymu s.p. Opie Ponińskiego? Pa-  
miętność jego - bardzo podobny do sposobu pisanie  
Ponińskiego, a musi być w oryginalu nawet  
obserwacja. A z pamiętności Ponińskiego było  
daleko z niego przysłał nam przysłał się wra-  
żony jego pojęcie.

Łzy, wspaniałe najgłębsze osnowanie  
staje w łonie

X. Paweł Smulikowski



[4306]

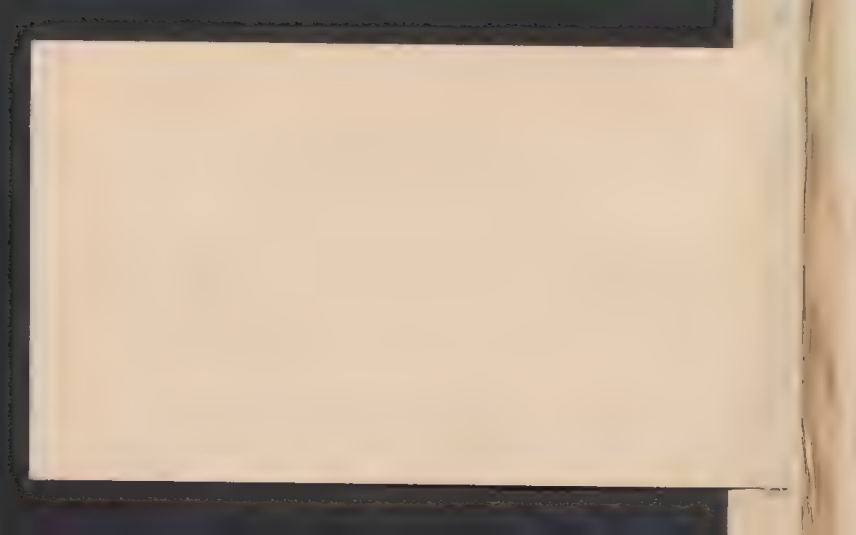
35

P. PAOLO SMOLIKOWSKI

Superiore Generale della Congregazione della Risurrezione  
di N. S. G. C.

*Z podziękowania za IV Tom - i z wdzięczności  
zyczenia Mirosława Alleluj!*

Il Via S. Sebastiano — Roma



Monsieur

Denis Lalent

127 Boulevard St Michel

Paris



30 listopada 1848 roku - Hotel de la Méditerranée.

Kochany Bracie Dorotheu!

Stan zdrowia mojej córki nie polepsza się,  
mój jej policzone, sercu mojemu z żalą nie  
możę więc pisać dużo, mój darami stylka,  
że choroba jej wciąż trwa, a od żarówki onej  
za karlaty w lipcu, wskutek czego wywróciła się  
moja głowa, a powróciła mniejsza... Dziękuję ci



Kochany Bracie, tu jest list, prosiłem Cię  
o to, aby przyszedł do nas do Menton, jeśli by przysze-  
chał, to znacznie by ulżył boleści mojej, jednak jeśli stan  
Twoja zdrowia to skutecznie nie poprawi, to i to przysię-  
żę nie mogę, nie mogę, a ja wiem, że tylko cię widzieć  
każę, Twoja serce i siła nie może być rozdzierana, jeśli  
każę, że cię nie mogę, przyszedł do nas, to niech nie wola  
Twoja, i że, gdyż i tak do czasu, gdy cię udeł, najcięż-  
nie wiele, i że, ja nie mogę, a ten handr o po ciebie

nie obierając jej i nie więcej tego dnia. Mój córka jest  
 już 22 dni, ja zaś od tygodnia, przez moją łosć jest  
 jej gubernantka Bernavskiewicz Stepanjica, on-  
 wa ka ad z o n a c n a i p r a g o r a p a n e s z d o k i e c a b y d n i e  
 ad dawnia Tymczasem catyż i g serdecznie i w otajz  
 na c m p r e s t a k e r a e i g k o c h a z g a m b r a t a n i e b o c h a r e m n i

1. Ktoś kochanego on i ja. Mój on i twój o b r a n e a t y g i a d e  
 m n i e i p o w i e d z i m o j e m i t a i m a j a i g t g o k i k a c n e n e d e a  
 i g o r a n o u e m a d o b n i e r c i a k a n d a s e r d e c z n i e c a t y g i d r i c k a j e k a  
 a m i g o m n i e, k i a r a n t e a o n i e p o t r a t a n o w i p o d o s z y



1848 roku 9 Grudnia w Mentonie, Hotel Mediterranée

39

Łaskawy Bracie Dyzio!

Bardzo Ci jestem wdzięczny za list Twój pełen serca  
i życzliwości dla mnie i mojego Dziecka, ale najwię-  
cej lubię być w Twojej powrozy. W zdrowiu mej córki nie ma o to go-  
łennicy, chociaż doktor mówi, że nie kosztowało tylko kawałek cerek;  
listem P. Gorcek się do doktora daigkuje, sądząc, że jeden wrytek z niego  
o to goł. nie robiłem, gdyż córka moja doktorowi wrytek nie dała,

a przydrożci jej robili nie wypadu, gdyż Kijowscy doktor-  
wie zdecydowali, że same powiatowe mento i nie bóg się  
stać wiej lekarzom; Wspaniałe wreszcie w Kijowie borkie.  
Goręcała się zimniej i wzięła w Kij; tylko puls ze słaby i w  
bardzo mało, a petyt jednoraz i ten jest do tego, chociaż  
w Kijowie i w Kijowie, że niecodziennie plegamy, Karla i budzi się wzięta  
Córka umija dżigaję Tobie i Dziaduniowi za Tarkim i troklimi.  
O Kij i poleca się mała senna i parująca Waczej, ja zaś całuję

Tom. By serdecznie ci zostaje, najzupełniej szczerze Ci Kochany  
 sic. aym Bratem Eliasz Łocherzewski

lic. P. P. Ryce Twego Ojca, akiego szanownego Wuję natęż od  
 it. miłe i prozę go posłownie, aby w dalszym mi nie zabiegał.  
 ai. wit. wrót i stopy iorki i wstąpił do Boga na moją  
 ysto. intencję, brata i Karola serdecznie pozdrawiam.

Obecny ty korespondencji przesyłam Ci Kochany Panie  
 2. Syonij serdeczne uścisnienie i prozę, uścisnienie  
 3. z szanownym Ojcem

E. T.

Wojciechowy Karol Baubert





26 Grudnia 1848. r. w Mentonie.

41

Kochany Bracie Dyku!

Mieka Pni'ska mnie dot-  
knęła; 22. / O! do Izraela i mar-  
corka moja na moich rybach,  
cały poświęć i najciężę teraz tyl-  
ko w Religji, która każe mi  
wierzyć, że życie nasze jest tylko  
drogą do wieczności, a tam nowa  
można być razem z temi, któ-  
remi porzuciłaś kłopoty i kłopoty.  
Dziękuję Ci Kochany Bracie,  
że pamiętasz o mnie i w dniu  
Bożego Narodzenia, który dla

nieładny jest czas młodego wy-  
chmienia i narzywers, młodziem  
Ci jestem tem bardziej, że list Twój  
pełen jest sercadi i sercu i słuckich,  
w tonem i byty mitem i kawsze,  
a teraz pociechoy prawdziwa.  
Dziękuję Ci równie za Twoją  
interesowność i moją smertą  
miskrotka, która wypiędka  
z domu i świat nadzieję, wnać  
Twoją stroniowne galpici i Was  
mówi Kochani i Bracia, o por-  
ciwości i zycaliwości i których nie  
wąt pie, wależ i i i i i i i i i i  
do Paryża, to już do i i i i i i i i i i

mnie i powiedz mi, że polecam  
 się Jch sercu i tarkawej pomocy.  
 Celebrać w ~~Włochach~~ Włochach jednocześnie  
 z Twoim listem od Kalamitęgo,  
 miłe, że jest z dwiema niepowsta-  
 łami. Ta rozpięta, wtem jedzie  
 do Lwowa na tygodnia do swoich  
 tyłów. Pójdź do mnie do Noży-  
 gowce nementle Kieffa i Kry-  
 czew. Dziś o 12 jadę już do Nożywio-  
 nyc z sobą krotką moją córki.  
 Przytępowatuj Cię serdecznie  
 i kartuję na nowo i jeszcze  
 Cię Kocham i jestem bratem.

Piotr z Łochowiczami.

... do Włochów. Tenże obywatel z Ł.

Be

8. 1/2

Lieb

Enn

liste

to T

---

11

Ka

i

v



[illegible]

1707. *ante Raynaker.*



Łata dnu w teczni, jednok  
mażera ryć kum i spracia  
nowi lenca mego. Z powo-  
du nael chozęcych kwiąg  
prąjmi jćier wrycy trąj ko-  
chemi spracia wnaż z kemo-  
wnym Cjcm Wąrym, a mo-  
im w kje w mąj nąj xezur  
ta i yczemia, gijm w lasi otaj pít  
staro wski kmyczaj, wry ká  
am u dsi wielkó weny m  
fajm w oiwia dze ci snaji  
f i yczemia, Cati, Wast wry  
stkich i sci n em w tecz  
nie, zrozaz w dajajy Wast wry  
liarz Łachar z cawki

R. i M. a Wyacitaj i polecam  
się jęgo. Stagastawic i twi.  
Radzina mąj Wyacitaj i polecam  
adna domni: statia. z depote Rysze  
Rysze w gawernement dkipt.



12  
24

17

15

1<sup>st</sup> cl  
cho  
no  
i  
sh  
li  
te  
jes  
W  
ne

45  
17 Lipca 1844 Głonów - w Karlsbadzie  
Hotel Morgenstern N° 19.



S

Kochany Dyku!

Od niedzieli jestem tu na wadach,  
choć jestem na nagi; jeżeli waga mi  
pomocze, to pierwszego dnia sierpnia idę  
do Paryża, aby zobaczyć się z Wami Ko-  
szowi Bracia i z Ziemowitą w tym  
liście Twój ażebratem, ciężej, że ażebratem  
te porady, któreś sobie życzył i któreś,  
jeżeliś był pozwalił, że ci kora ystny...  
W Karlsbadzie ktaduz się spaci przed 10<sup>ty</sup>, a  
wstają za twoją i w tym samym zachowa-  
nie się, kista dyetuzjem tylko raz na  
dzień, a wino nie pić, weale; i najaczej  
mam tylko dwóch, a więc... i nie okropnie,  
Kalamanty kiedzier jest teraz podobno w Pary-  
żu, jeżeli więc ten, to wróć najłgodniej.  
Alexander Baprowicz i Ziemowit

i córce, Marii, oraz z bratem  
Karolem i z siostrą na wodach w  
Wiedniu - w Galicji, rozstałam się z  
moim kuzynem, zym Ludwikiem Janowiczem,  
także na wodach w Lichocinie.  
Ludwik ma tam, Prokuratora i Lejona  
i zupetnie zdrowi i siedzą w domu.  
Brata Karola na tydzień ode mnie i powie  
mi, że idzie węgry i będzie wkrótce pisać...  
Tymczasem wstaje Cię serdecznie i  
zostaje znowu i prosi Cię Kocha-  
jącego Brata i Liara Socharzowskiego.

P. I. Aleksander i Karol Bajkowski Karol  
Się uśmieć. -

12 Grudnia 1881 roku - w Warszawie.  
-24-



Wojenny Bracie  
Dyżio!

Z wielkim smutkiem  
przeżył ten w Cielcu  
i w wypadku śmierci  
Tawara i samemu  
moim jaśnie kradzieży  
i nie potęgować  
i nie tłuścić, gdyż  
Kochany Wuj nasz  
naprawdę trzeba  
i nie tłuścić, gdyż  
moim jaśnie kradzieży

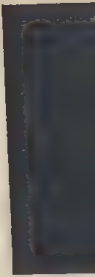
[illegible]

[illegible]

18

J

4



22

St

non

de

un

aly

ine

eed


win

9



22 grudnia 1882 roku - rozprawa.

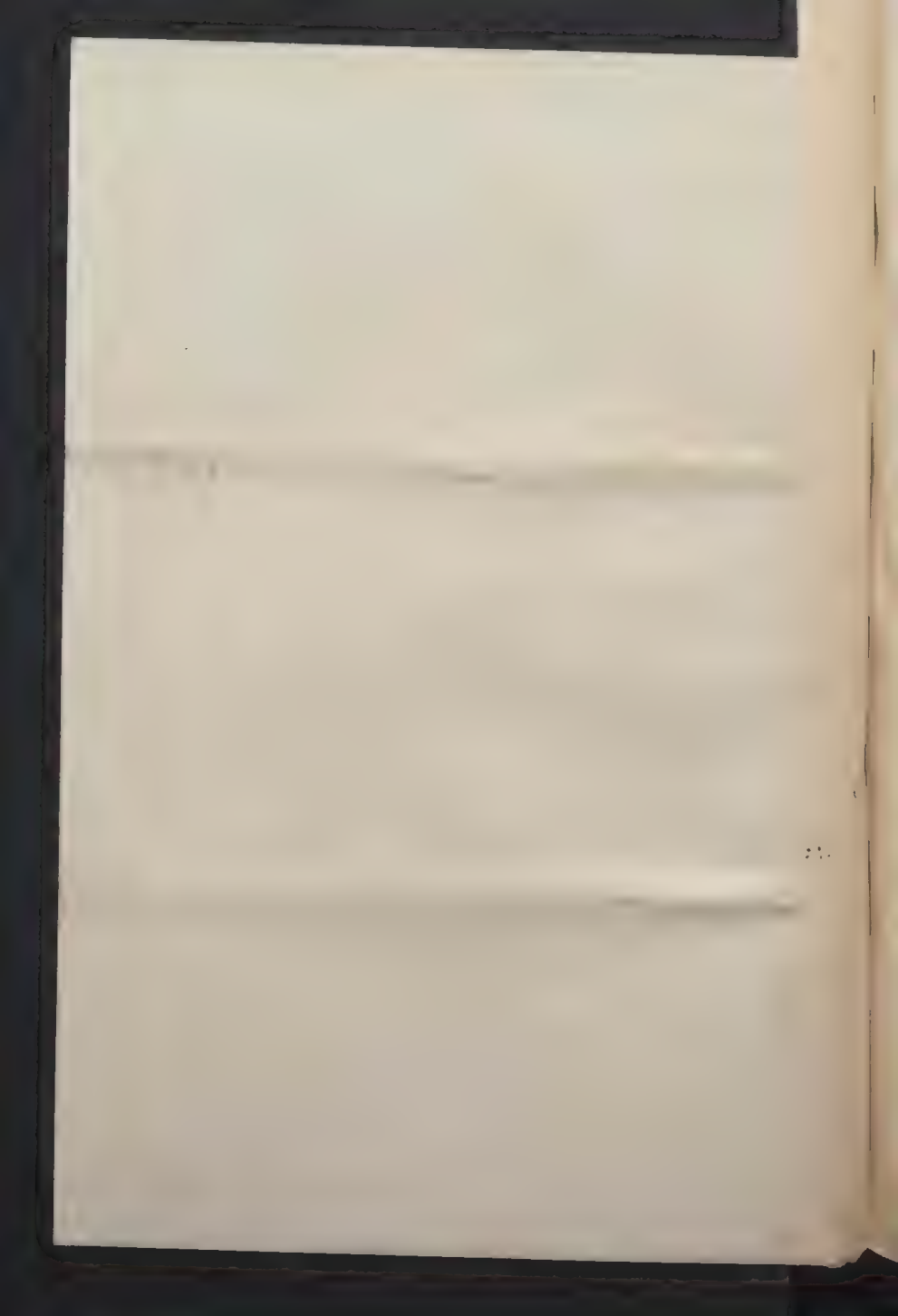


 *rečníky, bratři Lyonští!*

2  
 z wawrocy nadleżącego postronku  
 roku przysięgi, na je najpiękniej  
 że, braterskie i przyznanie, aby  
 nim w ogólnym i z dnia 1814, 1815, 1816,  
 aby ten rok był dla nas 1214, 1815, 1816,  
 1817, 1818, 1819, 1820, 1821, 1822, 1823,  
 1824, 1825, 1826, 1827, 1828, 1829, 1830,  
 1831, 1832, 1833, 1834, 1835, 1836, 1837,  
 1838, 1839, 1840, 1841, 1842, 1843, 1844,  
 1845, 1846, 1847, 1848, 1849, 1850, 1851,  
 1852, 1853, 1854, 1855, 1856, 1857, 1858,  
 1859, 1860, 1861, 1862, 1863, 1864, 1865,  
 1866, 1867, 1868, 1869, 1870, 1871, 1872,  
 1873, 1874, 1875, 1876, 1877, 1878, 1879,  
 1880, 1881, 1882, 1883, 1884, 1885, 1886,  
 1887, 1888, 1889, 1890, 1891, 1892, 1893,  
 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899, 1900,  
 1901, 1902, 1903, 1904, 1905, 1906, 1907,  
 1908, 1909, 1910, 1911, 1912, 1913, 1914,  
 1915, 1916, 1917, 1918, 1919, 1920, 1921,  
 1922, 1923, 1924, 1925, 1926, 1927, 1928,  
 1929, 1930, 1931, 1932, 1933, 1934, 1935,  
 1936, 1937, 1938, 1939, 1940, 1941, 1942,  
 1943, 1944, 1945, 1946, 1947, 1948, 1949,  
 1950, 1951, 1952, 1953, 1954, 1955, 1956,  
 1957, 1958, 1959, 1960, 1961, 1962, 1963,  
 1964, 1965, 1966, 1967, 1968, 1969, 1970,  
 1971, 1972, 1973, 1974, 1975, 1976, 1977,  
 1978, 1979, 1980, 1981, 1982, 1983, 1984,  
 1985, 1986, 1987, 1988, 1989, 1990, 1991,  
 1992, 1993, 1994, 1995, 1996, 1997, 1998,  
 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005,  
 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012,  
 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019,  
 2020, 2021, 2022, 2023, 2024, 2025, 2026,  
 2027, 2028, 2029, 2030, 2031, 2032, 2033,  
 2034, 2035, 2036, 2037, 2038, 2039, 2040,  
 2041, 2042, 2043, 2044, 2045, 2046, 2047,  
 2048, 2049, 2050, 2051, 2052, 2053, 2054,  
 2055, 2056, 2057, 2058, 2059, 2060, 2061,  
 2062, 2063, 2064, 2065, 2066, 2067, 2068,  
 2069, 2070, 2071, 2072, 2073, 2074, 2075,  
 2076, 2077, 2078, 2079, 2080, 2081, 2082,  
 2083, 2084, 2085, 2086, 2087, 2088, 2089,  
 2090, 2091, 2092, 2093, 2094, 2095, 2096,  
 2097, 2098, 2099, 2100, 2101, 2102, 2103,  
 2104, 2105, 2106, 2107, 2108, 2109, 2110,  
 2111, 2112, 2113, 2114, 2115, 2116, 2117,  
 2118, 2119, 2120, 2121, 2122, 2123, 2124,  
 2125, 2126, 2127, 2128, 2129, 2130, 2131,  
 2132, 2133, 2134, 2135, 2136, 2137, 2138,  
 2139, 2140, 2141, 2142, 2143, 2144, 2145,  
 2146, 2147, 2148, 2149, 2150, 2151, 2152,  
 2153, 2154, 2155, 2156, 2157, 2158, 2159,  
 2160, 2161, 2162, 2163, 2164, 2165, 2166,  
 2167, 2168, 2169, 2170, 2171, 2172, 2173,  
 2174, 2175, 2176, 2177, 2178, 2179, 2180,  
 2181, 2182, 2183, 2184, 2185, 2186, 2187,  
 2188, 2189, 2190, 2191, 2192, 2193, 2194,  
 2195, 2196, 2197, 2198, 2199, 2200, 2201,  
 2202, 2203, 2204, 2205, 2206, 2207, 2208,  
 2209, 2210, 2211, 2212, 2213, 2214, 2215,  
 2216, 2217, 2218, 2219, 2220, 2221, 2222,  
 2223, 2224, 2225, 2226, 2227, 2228, 2229,  
 2230, 2231, 2232, 2233, 2234, 2235, 2236,  
 2237, 2238, 2239, 2240, 2241, 2242, 2243,  
 2244, 2245, 2246, 2247, 2248, 2249, 2250,  
 2251, 2252, 2253, 2254, 2255, 2256, 2257,  
 2258, 2259, 2260, 2261, 2262, 2263, 2264,  
 2265, 2266, 2267, 2268, 2269, 2270, 2271,  
 2272, 2273, 2274, 2275, 2276, 2277, 2278,  
 2279, 2280, 2281, 2282, 2283, 2284, 2285,  
 2286, 2287, 2288, 2289, 2290, 2291, 2292,  
 2293, 2294, 2295, 2296, 2297, 2298, 2299,  
 2300, 2301, 2302, 2303, 2304, 2305, 2306,  
 2307, 2308, 2309, 2310, 2311, 2312, 2313,  
 2314, 2315, 2316, 2317, 2318, 2319, 2320,  
 2321, 2322, 2323, 2324, 2325, 2326, 2327,  
 2328, 2329, 2330, 2331, 2332, 2333, 2334,  
 2335, 2336, 2337, 2338, 2339, 2340, 2341,  
 2342, 2343, 2344, 2345, 2346, 2347, 2348,  
 2349, 2350, 2351, 2352, 2353, 2354, 2355,  
 2356, 2357, 2358, 2359, 2360, 2361, 2362,  
 2363, 2364, 2365, 2366, 2367, 2368, 2369,  
 2370, 2371, 2372, 2373, 2374, 2375, 2376,  
 2377, 2378, 2379, 2380, 2381, 2382, 2383,  
 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390,  
 2391, 2392, 2393, 2394, 2395, 2396, 2397,  
 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404,  
 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411,  
 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418,  
 2419, 2420, 2421, 2422

Ktorego znata ni, z tacych bajek, w  
jest, kto nas i zasyt i kochajemy, a  
Błogosławiony nasz, a bajka. W  
na nie pociągają jest w imieniu do  
Dziś rannia tui i ciekawiej, i x  
i świątyni Yóxi, będą na nabrzeżu, i  
Zatwierdzone w piątym, a w czwartym  
Kościółce razem z naszą, a w  
U nas teraz, a w bajce, a w  
miejscu, a w bajce, a w bajce  
haci, a w bajce, a w bajce  
na ty, a w bajce, a w bajce  
ten, a w bajce, a w bajce  
z tym, a w bajce, a w bajce  
miejscu, a w bajce, a w bajce





1884 roku 24 lutego w Jandowie.



Moja Bracie Szymon!

Pragnę Ci serdecznie pisać,  
i Ci przesłać o mnie, nad  
jestem i Twój proces nareszcie  
zakończony. Tę i Bogu chwala, pomysł  
nie, bogu wygłosił i nie na koniec  
dożył i uprzedzić, pomysł...

Wzrost Bogu, i Twój kawał  
myśl, i nie ma się niekiedy na kawał  
chwilę i cię i niekiedy na kawał, tak  
jak ja na kawał, ale trzeba się zaważyć  
i gadać z wola, bo i niekiedy na kawał.

U nas, na Wrańcu, zimna ta  
nie była. Zagadna więcej 15<sup>ty</sup>.  
zawracam się, i to ciębie.  
ciężko ciębie, i ciębie, i ciębie,  
ulboż lub 5<sup>ty</sup> mrozu lub ciębie.  
Śniegu miłośny bańka mato,  
a śniegu miłośny mato  
i x wielką forsa, polodzie i arucie.  
Kad jestem na świecie, że Brat hmo  
kasta je na konie i upieratoru przy Koli. Sł.  
gachocieć tej zimny miłośny i ciębie.  
nadagry, ale wrygłkie były słaby i ciębie.  
ty krótko, wrygłkie jak miłośny i ciębie.  
wiedza na Wrańcu i ciębie i ciębie.  
ciębie i ciębie i ciębie i ciębie i ciębie





282

Y  
Kao

Ben  
O

2 10

ye

ji

ga

teja

2 sierpnia 1885 roku w Teplicach.

52



Teplice-Schönan, villa Polonier.

Kochany Bracie Dyrzu!

Jestem już od dziesięciu dni niekwa-  
cji tutaj, choroba moja coraz się wzmna-  
ga, przybiera chara, które coraz ostrzej  
tej zimy porokrym antytryktrykował  
około czterech miesięcy, podczas którego  
ciągłe niedziatem w domu, mając nogi  
po kostki opuchnięte, bez pomocy abej,  
nie mogę zrobić kroku, a prowadzić wielkiego  
ból w stopach i kolanach, teraz mi jest  
trochę lepiej, ale chadzenie mi nie zawrze-  
meżgi bez laski abej i nie mogę...  
Z Kurjera Warszawskiego dowiedziałem

o wypadku jaki spotkał Twego  
Przemownego Ojca w Villepreux,  
mianowicie o okradzeniu na ulicy, bardzo  
mnie przerażała ta wiadomość,  
ale spowodowała, że Twój Ojciec mając  
kataraktę tę samą nigdzie nie może  
chodzić, ma w nadzieję, że ta wiadomość  
głazeciarska była fałszywa,  
albo przynajmniej powiększona,  
Pisałem już do Wujka, a teraz prozę  
Cibie, Kochany Bracie, wiadom  
nie o odmowie Twego Przemownego Ojca  
co by toż kim w szczególności, gdyż się nie  
pokoję, aby ten wypadek nie wpłynął na jego zdrowie.  
Jest też teraz Kochany brat

Kacnel, ktorego ademu nie uścisnąj  
 serdecznie i ucałuj. Przywiedzeniu  
 nie z Marjannę i tego ademu nie ucałuj,  
 Salasany Kundziez jest teraz w  
 Zytomierzu w siaroty swojej Steckiej.  
 Prokurzynas i Leruowa zdrowe,  
 Jankowas i siotra Bajkowska  
 takoz syny jej Bohdan i córka Kout  
 Obierka bawia teraz w Krymicy namaj  
 Bajkowska serdecznie zamyta pozdrowieniu.  
 Pogoda w Teplicach ciagle jest przykna,  
 Deszczów nie ma, Polaków jest danyś,  
 Catyć lig serdecznie i zostaję na  
 zawsze i zawsze i kochaję ci  
 Bratem. Eliaz, Ochowzewski



28 Listopada 1885 roku w Jasnawce.

5



Kochany Bracie Dionizy!

Bardzo Ci jestem wdzięczny za  
wdzielenie taski we interesujących  
mnie żywotnych i operacji i specja-  
lności z jednego z kocha-  
nego mego Wujka i Naszego cze-  
godnego Ojca, dzięki Bogu, do chłuba  
Naszego Rodu i dąkającemu w zrod-  
z, który będzie użyteczny nie tylko  
dla Ciebie i jednego, ale i dla ogółu  
gromnie stworzonego i gorącego  
go Kochającego. Dziękuję Ci i Nam  
Kochani Bracie i Naszymi miłymi

i Tworili wóci Kłpowrzednie  
Kuchanego. Karzego Patryarchi;  
ale o przymiżeniu w Warym  
miał wzięć nie miał prawa.  
Wnieśliż w tenże dzień  
St. Jęczy de Dieu Kuchanego  
Kutwalessenta, pociągającego  
perne kórszt, pospieszem  
wiecej myślać na Trojczące  
dla umniejszenia kłpowrzednie  
mentu Wyjawił Wnabliż  
których 100 a nie mniej, a na giełdzie  
Bajkowski, przytem prosił, by  
abyś o Nas oajga uatowa Trze  
zwego kłpowrzednie Giełpiwie



[illegible]

ale data jest mi się niedobrze,  
kiedyś zagnysła i cię, wronę z wroną  
osamiaty i skotłony doznał chłopi.  
Nad zimą i wjeżdża data go i nowa  
Baptista Krinta i wjeżdża go i repat-  
kemi się z Penna Kestocze  
z Kijowa, co ręką twego Kwesty  
hug udata jest z zeznaniem, Yom  
i z jednoczniceli i wjeżdża  
tłumy i wjeżdża 10<sup>o</sup> N. Karola Krata  
ucaty i dętnie, a tam wjeżdża  
moje i siostry Bajkow i Kiej zondowa  
i siostrzenie i braterskie i natomem  
nie Kochaję się z zeznaniem Krata  
Elizy i Kochaję się z zeznaniem Krata

Gemówku 1985, dnia 23 kwietnia.

Kochany bracie Dionizy!

O śmierci zamego s. p. Twego Ojca dowiedzieli  
Tę się przedko, druzgiego dnia kwietnia  
wzrostkie dzienniki polskie i ruskie  
wytosiłi publiczności ~~tego~~ smutną wiadomość  
mnie wieści w agile przychodzi  
iakoż zawsze wczesniej uśtychcie, pomysłach  
choć i Twój Kochany Ojciec był już starym,  
ale no i wój ~~jego~~ choroby był nadto bystry, aby  
zamić się zana z tą przykłą nowiną,  
a więc mnie i całą narzę Rodzinę bardzo  
ona przerażała, lecz ponieważ to była  
Polskiej woli, to trzeba chrześcianom zgodzić  
z tym wypadkiem bez żadnego szemrania,  
a zachowując w sercu Jego pamięć, nie zapo-  
mniać nigdy o Jego duży o Kochanej ~~Prace~~ Pracy,  
która była jedyną pociechą w Jego starości.

szkoda widna, że Włóczę przeciwny tam  
gierumart języcz przed chorobą, wóhne  
go Ojca, a więc opmaer Wujów mienia Kacha.  
na sierotka, Bo Oheia, żadnej opieki, ale  
Wto wierzy w Boga, to Bóg go nigdy nie opmaerka.  
Niewiem dokładnie jakiego rodzaju jest  
pensionat w Hotelu Humbert, zapewne  
jest to fundacja Króla i Cesarza, i innych,  
ale niewiem czy to jest pensionat bez-  
płatny, czy trzeba <sup>zapłacić</sup> ~~zapłacić~~ tam w razie  
zawzięte opłaty. Uwiadom mnie więc,  
Kochany mój Bracie o tem dokładnie,  
a również o której miarowicie gdażnie  
umarł Kochany mój Wuj, a Wasz zaony Ojciec.  
31 Marca, gdyż z gazetach wyszła sywiadnia  
ci o tem ... Tymczasem ja i siostra Bąkone  
ma pomyślny dla Bożki Kochanej  
200 rubli, sto ademnie, a sto ad siostry Maryi,  
jeżeli mić umierzenie jej w tym pen-

fionacie nie pociągają doby korców,  
 to te pieniądze też' porytamy, imi  
 na też' ymie w jakiejkolwiek kasie porykij,  
 za nie jestem w stanie, abym mógł  
 oddać też' większą potęgę, ale co dać,  
 to wierzę mi, że dać zeszłego sera...  
 a może tego póki żyję, to będę też' porył  
 tyleż, co o kudo też' petwoletności.  
 Pomi' pros kurazna przysta jest bardo  
 niepodziwowna wosem co was spotkał,  
 Ona, jako osoba wiedoma i poważna ma  
 wielkie na mi w waszej koleji, pro  
 dzień w dzień więc, że też' to nie będzie  
 glosem wotającego na murzawy...  
 Dzienniki polskie abudziły w publicz-  
 ności i w piona pamięci gusty Ukrainie  
 go Barda, a więc zapewne znajdą się i w  
 na zapłacenie. Wład. Kieniewiczowi  
 to i mych przez niego korców na pogrzeb Niebo 12



czyra, co byt skłoby nie tyłko swoj do-  
dziny, ale całej publiczności polskiej.  
Proszę Ciebie przysłać mi i kser-  
owe baj'nowskiej fotografiję Bohai,  
abyśmy razem tej kochanej kłacz mogli  
mieć przed oczyma; Naty' Juade  
mi i powieść tej, że z natem i  
kochatem szczerze, no bratem mru,  
tej Mat'ki i pragnatymy ją porocho-  
bna i kłaczem i kłaczem naty'ade  
mi i oświadczyć mi moje wypatka-  
ceni kochany bracie z prowad-  
nictw wielkanocnych przyn-  
moje serdeczne życzenia wreszcie pro-  
myślności i aby ta kłaczka była znowo z To-  
Pani Lemgowa była chorą i ciężko, ale teraz  
wraca już do dawnego zdrowia. Wiskam  
i ciału jej serdecznie - szczerze Cię kochając  
Twój brat Eliasz Kochanowski -  
P. S. Proszę jeszcze raz o przysłanie nam fotografij B.

30 grudnia 1886 roku w Janowie. 58



Kochany Bracie Egonie!

Z powodu nadchodzącego Nowo-  
rocznego wstąpienia, ci najserwiz  
znowa, pomysł ucieczki  
do Bawarii by tuż znowa  
sobą, list Twój i obrotu, za  
namieci i dobre zyczenia Bógdał  
na piśmie serdecznie, że Ty, ko-  
chany Bracie, nakomnieju z ozi-  
nites ię i wzięte sprawy, ma-  
cowita i skromna, a iocha-  
jaca iebie znowa, zycze z całego serca,  
abyście byli i zżeli i w i zby i z  
i p i z m i z e z m i z i, co p i z m i z i  
m i z i z i, że n i z m i z i, q d y z m i z i



[illegible]

Pami. Prokurażyna, Komynowa  
 Kus, Podchorodny i Książka i Książka  
 w agole Radzina zdrowi; chcieli  
 mi zyszywać z powodu niemiędzy  
 przepuszczali. no sy na kwintę.  
 listy sp. Wuj mój przestał tu  
 może z zastawieniem kłobie, listy  
 nie chce do mnie nie przestał  
 tu Ciolla tego, że tam mienią  
 nie ty z tego agolu, ale zastaw-  
 me tu myślenie do mnie adna-  
 miaj i nadtrzymaj tam mi  
 Radzi mi. listy wuj piśmne do jęz.  
 Bratallia z przepadły adnowe  
 niemiędzy, nie wetu Kogozowicz  
 listy piśmne do ludwika z jęz. do  
 Babka, Karza Zaleska z domu Burkatow  
 pochodzenia Litewskiego, Tojest,  
 na przestanku ośmiat tego wie kn  
 zny je cha to na 11 krajnie z listy  
 12 braci nadarmych Burkatow, onidali

2.  
step nad Piotrowym i idali nad  
siebie nazwę nowej i nadziei Piot-  
Kotówka, która jest tam obiad i nad-  
lona czy nie zomanda, i nadziei.  
Czekaj, mada i nadziei i nadziei.  
a więc kawa i nadziei i nadziei.  
Pobierę pewną ademie, którą  
porytam i nadziei, błogostawie i nadziei,  
pieniędzy i nadziei i nadziei.  
jak Pan Bóg dawany i nadziei.  
siostra i nadziei i nadziei.  
brat i nadziei i nadziei.  
wkrótce będzie i nadziei.  
Pan Bóg i nadziei i nadziei.  
i nadziei i nadziei i nadziei.  
jak zobaczę i nadziei i nadziei.  
Ciebie i nadziei i nadziei.  
zanim i nadziei i nadziei.  
czy i nadziei i nadziei.  
Elia i nadziei i nadziei.  
Początek i nadziei i nadziei.  
i nadziei i nadziei i nadziei.

15 kwietnia 1884 r. w Janowie.

[illegible]

Janie mamo Tona & nie & le  
ale brat i siostrze i ten i ten i ten  
i nie i ten i ten i ten i ten i ten  
charamat biedna i niednego  
zostawit i on, co raz i czterech i synów.  
Przede mnie i ten i ten i ten i ten i ten  
przykre i ten i ten i ten i ten i ten  
mnie i ten i ten i ten i ten i ten  
lecz i ten i ten i ten i ten i ten  
bóg i ten i ten i ten i ten i ten  
P. Proszę i ten i ten i ten i ten i ten  
ora i ten i ten i ten i ten i ten  
i ten i ten i ten i ten i ten  
nie, or i ten i ten i ten i ten i ten  
i ten i ten i ten i ten i ten  
i ten i ten i ten i ten i ten  
i ten i ten i ten i ten i ten  
i ten i ten i ten i ten i ten  
i ten i ten i ten i ten i ten



przyrodość, wprzeżył tyce no kien  
 był on wam noba z ciw ot kato lue zadu  
 1. p. Gieatruajiego... wajstawny tyu  
 munda i cza y gnaey huiwitera z u. p. Pro  
 dnuw z yny, a nuzta jcy o tyu iwo  
 Gal'gi'klepiuade, Gody mato sie mro  
 tate pofp kataleni tyu. Rie z yu  
 was... katalach, nie ma byc w krotce  
 i... nym mady onym kazy i uje k i padate  
 z yu celycto ad pacy poryto... a granicz  
 kupa... ych, zely x tui nie pacy t i c z he  
 kady... ny p e z d z a g a y c h c o n o d u... a g r a n i c z  
 i... i p a p r a w i e n n u m a r e p n o b l a...  
 kady... i a w i e n n u m a r e p n o b l a...  
 tate tyu n o m u d o t e p l i t z, j e s e l i n t r y...  
 i... m a n i e t e m p o r a t e d t o n i e p o j a d g, a j e d e  
 i... k i e a d t a s o n y n a p o z n i e j t o p a j a d g i n  
 i... i n o b r a j n i e w i e n n u m a r e p n o b l a...

ni dopi' regles wienice kide  
Tocnie sprawa buhag u idony  
Latan napr'ze li Tdo li'ie, u tora  
caty' li'ie terda u nie i poleraj'ie  
Tmenia serca i, u tancu, i v  
sta'ie i zerkneli u chaj'aj'ie  
Teru'liar'ie u narze'ie i u i.

P.1. Przyj'ie z'iezenia ad Hadu  
Kaj'ia i u'ie i u razze i u p'z'ie  
ora'ie p'orze li'ie u u'ie k'ie i  
Kedy u u'ie i u'ie i u'ie i u'ie  
u u'ie i u'ie i u'ie i u'ie i u'ie



2 grudnia 1884. w piwoce.



Wielmożny panie! /

W tym roku 8<sup>ty</sup> tygodni temu  
w Pielicku, w Tęczyńcu  
wielmożny panie! /  
miałem ochotę pisać do niego.  
Tęczyński i Tęczyński  
jesteśmy zdrowi, ale Tęczyński  
Przekryś i chorą, jest u niego  
padaczkę i on. Tęczyński i Tęczyński  
i Tęczyński i Tęczyński i Tęczyński  
i Tęczyński i Tęczyński i Tęczyński

Przed tym dniem...  
chowie...  
wii'skiego...  
Twe...  
Z...  
To...  
p...  
K...  
T...  
K...  
P...  
P...  
M...  
E...

[illegible]

2. w aduab' a' g'aj' n'g' wil'ji  
 p'og' t' m' l' i' a' p' t' a' t' e' i' c' w' o' g' y  
 p' r' e' d' n' i' e' l' n' i' g' r' t' r' a' m' o' w' a' y' t' w' a'  
 t' o' r' a' g' i' t' o' h' i' g' i' p' w' a' y' n' i' j' i' e' l' w' a' y' B' o' c'  
 m' a' y' n' a' y' r' e' z' i' s' t' e' z' y' c' z' e' n' i' e'  
 u' d' n' o' w' i' a' p' r' a' y' s' t' o' i' c' i' B' o' c' h' i' e'  
 n' i' B' r' a' t' a' h' e' r' a' l' a' t' a' k' o' z' p' o' z' d' n' i'  
 a' d' e' m' i' e' . A' l' e' m' u' k' a' c' h' a' m' y  
 B' r' a' c' i' e' m' e' u' j' m' e' n' u' i' e' . S' e'  
 m' i' c' i' m' i' n' i' a' m' i' c' i' g' a' l' i' e' z' a'  
 m' i' e' B' r' a' t' i' c' i' a' r' z' o' a' c' h' a' w' z' a' w' i' e' . G'  
 B' o' c' i' a' t' r' a' m' u' a' l' a' n' y' k' o' m' i'  
 p' o' n' y' t' a' m' u' a' l' o' j' g' i' t' a' j' i' e' m'  
 b' e' z' i' e' p' i' n' i' e' m' u' a' l' o' j' g' i' t' a' j' i' e' m'  
 m' u' a' l' o' j' g' i' t' a' j' i' e' m' u' a' l' o' j' g' i' t' a' j' i' e' m'

30

i

x

0

Grudnia 1888 roku w Janówce. 64



Kochany Bracie Dyrzu!

Z powodu nadchodzących Świąt  
Twojego Narodzenia przysyłam Tobie  
i Twojej żonie opłatek, a  
z nim najszersze życzenia  
znowia i wszelkiej pomyślności  
i zyczą z całego serca, abyś tak w Boku  
był i zawsze i Wem. Karola, Ma-  
ryni i Bohdankę serdecznie ca-  
łuję i przysyłam im wszystkim  
moje najszersze życzenia po-  
myślności i wszelkiej Bohdance  
i całego domu przysyłam 100 rubli i zyczą,  
aby był i zawsze szczęśliwy...



Tego lata Pniństwo Bielezy przy-  
jeżdż. liż Synem do swego ma-  
jątku w waszych kawałach,  
i przytem odwiedził w wasz-  
kich swoich dawnych znajomych  
i sąsiadów, którzy tak zawsze ko-  
chają i którym oni niechają. Niechaj  
i oni także i Wazerni przyja-  
ciółni, szanują Was Chajga i wie-  
le komu wszystkim mówili dobre  
go o Was, o p. Wyju, bracie kierołowi.  
Przedawce i prawdziwie Was oni niechają.  
Nie pisał do Was o śmierci P. Praku-  
rny, gdyż kładwix Jan Kow i ki. wzię-  
ł ode mnie Waz adres i miał Was i co-  
dennie o tym smutnym wypadku,

Miałam ona zamiar w roku 1874  
 napisać swój testament, ale nie  
 przeszkodziła jej śmierć. Ten skutek  
 ludwik nie podobał jej nie na cmentarzu  
 w Krakowie, ale i w Warszawie, w Piasek,  
 w Warszawie, i w Warszawie, w Warszawie,  
 tym co ją przeszkodziło, gdyż miała  
 trudniej w Warszawie, w Warszawie,  
 Pomniku ona miała jednego i na  
 wet nie miała w Warszawie, w Warszawie,  
 gotowała ona zotamita w Warszawie  
 28 tysięcy rubli, opłaciła, powołała  
 Rosji, Kłau, ja, Towarzystwo, w Warszawie,  
 niemniej, co wszystko sprzedano  
 i licytacji. W Warszawie, w Warszawie,  
 między ludwikiem i synem, w Warszawie,



[illegible]

2 Maj 1889. rok W. - w Janowie.



Kochany Bracie Janie!

Bardzo jestem wdzięczny Tobie za las-  
kawę panięć o mnie. Odebrałem list  
Twój w poniedziałek Wielkanocny,  
norytandwie Ci nawzajem wesołe  
Alleluja. Życzę Ci z dalszym zdrowiem  
i wszelkiej pomysłowości, kanownej  
twojej żonie, Babci i bratu Kurołowi  
aswiałach mojej matki i podrobinie  
Aturki podagryczne są teraz u mnie  
częste, razę razy do nocy, bał się iś  
w stawach przy publicznie są to  
mnie iś i Kuciej trawa Aturkiej,

Wyjżdy do wid maty mnie poma-  
gaję, a więc niewiem czy pojedę w tym  
roku do Teplitz, namyślam się jechać  
mi niepodobna, gdyż chodzę z porosa  
i progo ko mego, a więc niemiathym  
przyjemności zwiedzając dwię Wystawę...  
W każdym w nasie jankym się zdej, a to  
domatki w Paryżu, to wiadomiti, a to  
wprzód Ciebie Kochany Boacie. <sup>10. 10. 18. 18.</sup>  
Bajkow wstawić odebrata Twój list  
za którego prosił mnie podzięk  
mei Tobie i sam w końcu będzie pisać.  
A was w tym roku wiosna chłodna i  
długą, siostra Piuszyna, ochronuje  
także na podług jest teraz znowu.

Jak będzie kto jechał z Warszawy  
 Stroną namyślaw, to przesyła  
 Ci listy Twej. Ojciec pisane do mnie i  
 inne jeżeliś dał się mi wynaleźć ich.  
 Wkrótce i Kapitały P. Prokuratora  
 dotąd jeszcze do niego nie nadeszły.  
 List mój dał się do Ciebie przesyłać  
 otwierając miślaw, żebyś mógł  
 dobrze się bawić i widzieć dużo krajów  
 z Krajem. Całuję Cię serdecznie  
 i zostaję zawsze Ci Kochającym  
 Bratem Elżbieta Łochowskiego  
 P. Jest teraz w Genewie na kawał  
 moja kochanica Helena Bobińska,  
 może ją poznać gośdząc w Warszawie. Ł.

31

2

20

2

Bo

no

ig

m

68  
20 Grudnia 1889 roku - w Zamku.



Wojenny Bracie Deowizy!

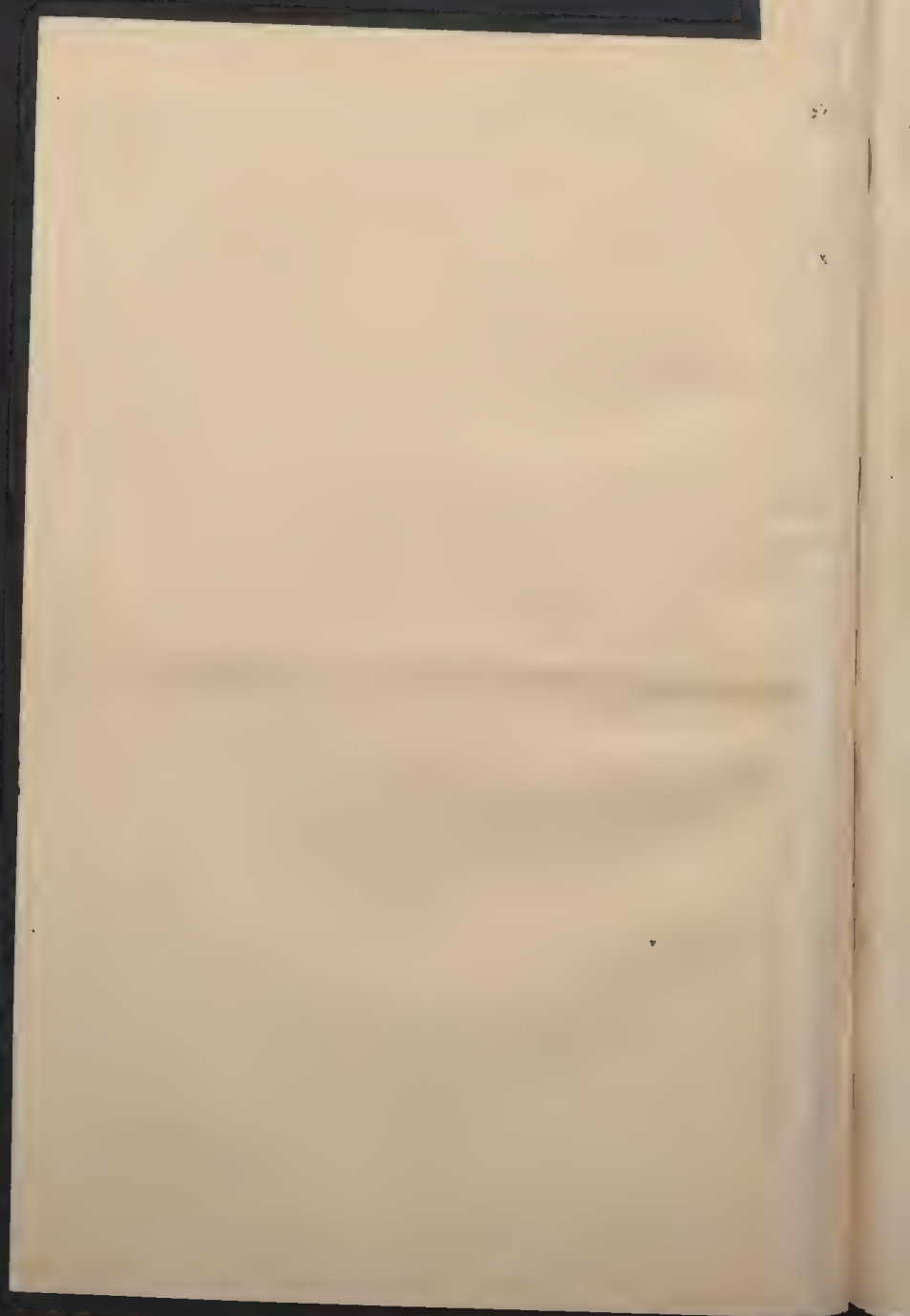
Z powodu nadchodzących świąt  
Bożego Narodzenia i Nowego roku  
pożytem Ci optatem i najszczerze  
życzenia: zdrowia, szczęścia  
i pomyślności i abyś także w Borku  
była razem z Tobą. Mamoś  
i oboje wiarę i wolicz wiedzito  
w tym roku wpytanie Rynska  
z krewnych wiarę były tam  
strzenica Penma Helena Bobinśka  
Zadora, Ignacy Kundziech i lud. Jan  
Karski. Jeżeli Penma i Engowa baw  
dotąd we Fracyi, to proszę Cię ku-  
wik, abyś ją mowiadonit, że pie-



niegdze napisane Jej przor Pro i  
skurzynę moję już odebrać, w  
gdzie jest naznaczony nadzór. zo  
statoscia po której drugie przedm. z  
Byłem długi czas chory i dlatego W  
nieodprzymatem Ci data, między Ro  
knewnemi w kszemi i nalażoby ch  
się z przemieratem po śmierci. Ca  
nych dzieł Twoego Ojca, ale ponieważ i  
nie są pewni, czy cenzura Muska C  
pozmolnawich sprawadzenie, to  
niechaję ngrzykowieć, powstrzy  
mując się ze tweniami i wiemi. V  
W kas w tym roku wielki v  
nierodkaj, a więc niewesoło. v  
kremownej Twojej Łonie, Braciom 9/10



i Kochanej Babcie prosię oś-  
 miadcygi moje serdeczne po-  
 zdrowienie i najprzeczne  
 życzenia zdrowia i wszyst-  
 kiego Dobrego. Siostro Baj-  
 Kowskiej i synyjej Babcie  
 całuję Cię pozdrawiając,  
 całuję Cię serdecznie i zo-  
 stawiam na zdrowie i szczęście  
 Cię Kochający Brat  
 Łukasz Łochowiczewski  
 P. S. U Nas teraz tręci  
 nie wielkie mrozy i  
 epidemiczna grypa.



31 Grudnia 1890 roku - w Jemiołowie. 10

Kochany Bracie Dionizy!

Z powodu nadchodzącego Nowego roku  
przejdź wraz ze swoją żoną i córką  
i Kochanym Bohiem moje serdeczne życzenia  
i zdrowia, prosperity i świąt tak jak Barba była  
z morzem i Wami. Bardzo Ci jestem wdzięczny  
za Twoją pamięć o mnie, również i Dziękuję  
Cię Twojej Pamięci i Bohiem za tak kochany pamięć  
o mnie. Już i adsterach tygo dni niedługo  
w domu z powodu ataku padać na czelność,  
i daję mi się, że on już przeszedł, ale onony  
ataku nie trudno z powodu wielkiego mrozu i  
już dawno nie mieliśmy takich mrozów  
jak w tym roku, gdzie już adsterach tygo  
dni i są te mrozy, które czasem dochodzą  
do 20°C, a tego bardzo mało, ale

ponieważ w rzędzie marny piety  
i opatw nic żatujemy, to w domach  
nie marz niemy, a żatujemy tylko,  
że nie gnu nie wiele, gdyż już dawno  
nie szeregółna z powodu myśli w...  
Pani Hennigowa ma ostatnio w Berdyoz  
wie ja kiepski Homeopate, który  
jej zaacznie poniegti wesele  
jest z tego powodu otwoja przystate.  
Liastramija Pruszyński w marcu  
już 5 sierpnia w b.r., zotta witał  
Tadensza, który taż nie kusi, ino dżone  
i dwie syjęce córki <sup>z dż. i dż. wiozbu</sup> ~~Malgikilwiza~~ <sup>z dż. i dż. wiozbu</sup> ~~z dż. i dż. wiozbu~~  
która ze twoj w Mezen byta kiedyś  
w Villepreux u twoj ojca, stał  
więcej u was Antoni Zadoraj  
mi z potkrewniony, a więc i dobrze znający.

z Dziemigciorga mego Modzei stowa  
 natato już tylkastroje, t.j. ja i  
 Dwie siostry jedną Marya Baj-  
 kowską, a drugą Elagija Robinska.  
 siostra Bajkowska na co raz ma tabory  
 w zroak, w ogóle "stanoś" nieradzi  
 i dawać co raz go rze, a ciato uciepate nad pylatę  
 do ziemi, i yjemy tylk. mitycia Boska.  
 ludwie i garbkar kiadno, nie  
 a żenit się jeżerze i raczysm  
 prowadzić gospodarstwo wolne.  
 siostra tego P. Podhorydeńsk Karmelita  
 Teżko i dawać, mają, siostry, pewnie na  
 mydamin - córkę Ludwika i tym w szkole.  
 synowie Kalas i tego Kuidzicza  
 są porożrzenie wrę dzie  
 po poście i mureni klepać biedę.

11  
Sierżeniec moja Helena Bobin  
Kwarta w tym roku skończy  
kursu historyi filologii i  
w Genewie, mieszka teraz przy  
swojej Matce w Kijowie która  
jest przystojną i ma 25 lat, a  
niechce się żenić, skąd ma  
starających się. Czuje Cię serdecznie  
nie polecając Ci Twojej Tarkany  
namięci, która Ci i zostaje zawsze  
Cię szczerze Kochającym Bratem 26  
Elizy Sochaczewski K.

P.S. Szanownej Twojej Łowczy Kochanej  
Bok ciwiadoz moje wspaniałe i wspaniałe  
ci Kochanych Braci Maryana i Karola  
nauki i domniemnie poleć mi je jak zawsze

ju  
m  
ci



Li Kochemy racie Dyonizy!

[illegible]



Kwasny i Naryze Pani Lengowani  
i wstachowa Janowska maja ju 81  
leci i smidziecia i den wiec lez choruj  
kus Janowski i je z d r i t e r a z c z e s t o  
do w o r z e n o y, m i e m y s l i z e n i c i e t a m.  
m a j u k o s w t y m n a n i w a l e n i e  
p i e s n y, c h o t s p i e w a j e s t m i k i r a d  
t y m a j e s i e k u k u t k i, a l e m c h i b e z d e r  
c h o w, c z e m a t o m p e r a t e r a n p a d a  
d o t e d a b o s. m, w i e c p e r s p e k t y w a n a m a d a j  
t i m t n a j a l e m w a s c i n o m c h i s i n o x h u l a  
c i s i e n a d a b r e i z p a k s p o k a j n i e c n i e p o z m a l a j a  
t e m c o m y s l i w e j k o n i e i n o c h o m e j. b o k c i  
m a j e n s z a n o w a n i e i u k t a n y o b n i a d a  
a p a t n i e c o m n i e, i d o z i e k u j. t e r  
d e a n i e c i e b i e, k o h a n y d y k i n, k i s  
k u m i a t u j e i x o r t a j e t a m r e l i g i o z n e  
k u c h a j e y m b r a t e m i l i a n t o c h e i z z e m i k i.

iP

p. 81

p. 81

to

tun.

ie

d-

den.

bei

wird

la-

sich

bei

der

er-

1-

re

Mi.





[illegible]

21  
licz choć cavaż mijej' d' in a se je,  
a le dat ad je ite d' na w a m i e d a c o n o  
u r a b i t a t e s t a m e n t, m a j u t e r  
z a p i s i n y e P. k a d u n i k a u i j a n a k a  
k i e t u r, a l 2 t y s i e c y r o b l i  
k a s t a m i a, j a n o l e g a t y d a  
p a s z m a i t y c h a r o b i i n y  
T u c y j a n u i e d z y p d n e m i  
t a w o r o b l i d e a b r a t a k a r a l a  
P a c a t y a d e m i e b r a t a k a r a l a  
i p r z e s t k l i j n o j e p a d n o w i a  
k a k e m e m b r a t a k a r a l a  
n i e k t m i t n a o t m i e r c i s p i a n t y  
T u c y j a n u m i e z a m u c i t a l i  
p a d k i e l e m i W a r s z a k a l i e  
P i n e d o z T u c y j a n u m i e z a m u  
n i e i s t o b l i e z n e p a d n a a r c i e

1. *Братіє, аitungi i ganytajashej*  
*stajastavnie istno, poraz*  
*Bozer, a bytarnajego bytaziki,*  
*itungi tie, hendecniei*  
*stajastavnie kochaj*  
*gajem brateni illianz*  
*stokhousentki.*

Wojciechowski  
Kilka dni temu  
Piotrówka  
data 8<sup>ta</sup> maja 18  
za tenże jest ten  
od 10<sup>tych</sup> dniem  
ataku podległemu o. d. p.



аижи 1893 года 22 декабря - в Японии.

Trachomy Bracie Dyonixy!

o. Ł. pomadzi natej puzycy w Was  
twierdzą Bolego Karadzenicy, a w Was  
nowego na kuzynim w nazwot mają  
zremowuły kuzyn, kuzyni w Bolecy  
mają se dzieżne puzyni w Was  
najmniejsze kuzyni w Dnowie, po  
myślności i w sztytniego do niego.  
Pozog natej kuzyni w Bolecy do kuzyni  
czu, gdy jest w prorywaniu nam  
ciężkie puzyni, to natej, to natej, to  
to kuzyni, to kuzyni, to kuzyni, to kuzyni  
to kuzyni, to kuzyni, to kuzyni, to kuzyni  
nam w kuzyni, to kuzyni, to kuzyni, to kuzyni

matmój koniecznie do tego gość u pro-  
u mieniem. Siem i bajka. sta-  
tena jest konama, najgłupsze kłamstwo  
w. Najbardziej zły i złoty pize.  
Dziś i jejura, i kic (pice) i  
sta. Do porównania drugiego kic, i kic  
niezbyt. Zynio, i kic i kic i kic i kic i kic  
Siem i kic i kic i kic i kic i kic i kic  
kic i kic i kic i kic i kic i kic i kic  
U i kic i kic, i kic i kic i kic i kic i kic  
te i kic i kic i kic i kic i kic i kic i kic  
nie i kic i kic i kic i kic i kic i kic i kic  
p i kic i kic i kic i kic i kic i kic i kic  
P i kic i kic i kic i kic i kic i kic i kic  
83 i kic i kic i kic i kic i kic i kic i kic  
i kic i kic i kic i kic i kic i kic i kic  
Siem i kic i kic i kic i kic i kic i kic i kic  
i kic i kic i kic i kic i kic i kic i kic  
i kic i kic i kic i kic i kic i kic i kic

Catekuto dawać mi. Parhyty co xicimie  
 spowinny byt z kido z kido, s tanij  
 micli'nydu z gaxicimno moito,  
 a cenina nura ~~gott~~ie gathinn kicimno  
 haximozajnik Kamiondrowicentia  
 Tenaz wesato. Zapwinię o mnie  
 kndcznie ci iekije, mrazym  
 i polcam. ię larkowij pemięci.  
 miedjotom, ie dochrates le pzo tom  
 miihej zomak nadboniem tyrowa.  
 Catiję lię se dca nic i z artaję  
 kowxetie. rzekere kochaję ym  
 Bratom liasz suchem zewki.

P. l. Hanjma; Korolci Bohcie  
 poraduj dca mnie, a lometnigajaido  
 moje u w tom y. Zapewne pocię, m kio  
 my, nczang, u dje s. iem kndcznie



M. b. p. 7. Ch. 1895 roku 1<sup>go</sup> stycznia w Jemiołce.  
Kochany Bracie Dionizy!

Z powodu rozpoczęcia dnia nowego  
roku wbiegamy w świat Bożego  
skądziennia, prosząc Cię o zdrowie  
i z nim życzenia zdrowia i po-  
myślności; serdecznie powita-  
wania moje i Tadeusza również  
skamownej Twojej żonki i Bożenki  
Tarkowej pamięć o mnie dziedziczy.  
Przyjaciół coraz ubywa i wśród  
wzrostu nabożeństwa samotniej-  
szy, rodziny mojej zostają mi tylko  
jedna siostra Bajkowska i ta podobnie  
jak ja choruje na podagrę i starość.  
Paula Langowa chociaż nie młodziemu  
83 lat zupełnie jest zdrowa i wesoła.  
Żałuję mocno, że powtórnie jwibęda w Galicji

nie mogłeś, kochany bracie, zawitać  
na Ukrainę. Ja chociaż nobiegiem  
i żył, choroba awanturę, chodząc po sąsiedztwie,  
religiję tylko kazać Kochać bli-  
źniego jak siebie samego pro-  
ni mię do egoizmu i do odwró-  
twienia. Szlachta tradycyjnie  
mając się gleby i kapoć głębie  
na niej pracując ledwie się trzyma  
mał prowadzić upadku cen na  
wzrost nie produktu rolnej,  
nawet przy dobrym nadroczu, jak  
to było w ubiegłym roku.  
Upadłość i najatrowe coraz li-  
czniej, rzetelność coraz rzadziej  
zaufanie w uczciwość osobistą bardzo  
najest, a teraz nie życzę nie pomyśleć,



a przysiętosć jest groźna...  
 Turnus na bilety pasażerskie  
 na kolejach w Rosji od <sup>140</sup> gr<sup>o</sup>  
 nbicy tego roku na dalszą przest<sup>ro</sup>  
 o potowę jest też i szer<sup>sz</sup>  
 jak chcesz? Kiedy przyjecha  
 na Ukrainę, to bierz bilet  
 Paryża prosto do Kijowa, a  
 koszt wci<sup>o</sup> drogo nie będzie  
 na kolejach w Rosji po francuz  
 kwi<sup>o</sup> po polsku w<sup>o</sup>zina się  
 wreszcie w<sup>o</sup>z mówić...  
 W Kijowie mieszka P. Lucy<sup>o</sup>  
 Grabowski, syn P. Michała  
 przyjaciela p. h<sup>o</sup>wego Gja, i  
 którego zapewnia interesującą



Twego ojca, miertwa brata matki  
Łytmirskiej w własnym domu.  
Ja jego nie znam, ale ty możesz  
napisać do niego, prosząc kopychistkę.  
Ciebie Cibie serdecznie i ko-  
staje, Zawsze Kochającym  
Bratem Eliaz Sochaczewski

P. S. braciom Karolowi  
Marecinowi, przywidziałem  
wszystko moje braterskie pozdrowienia.

Gomółka 1895 roku 13 Września.

Kochany bracie Dionizy!

Ja i siostra Bajkowska coraz  
gorzej chudzimy, a więc pewno  
już niedługo będziemy gościć  
na tym świecie pięknym, przyta-  
my więc teraz dla kochanej Boci  
Woniobli, a jak będziemy żyć w  
roku przyszłym, to jeszcze o  
tym będziemy pamiętać. Wiemy  
dobrze, że nasza pomoc jest trze-  
pta, ale według stanu grobla.  
Przytamy przyszłej naszej  
którego stawiamy i moi życzymy  
szczęśliwości i dobrego powodzenia.

Pani Lengawa, you know what I mean.  
Kopowi, Stecy także, każdy ok  
z miem właśnie jego nie są to.  
Wradzej z hożą w tym no ku był  
leptki niż w przeryty w, cym zau  
rze u nas na wraży strępnad młotni.  
A Ty Kochemy bracie czy nigdy  
nie jeżdżiles tego lata, jak  
stniesz znowie, także twoja  
dauwmych w kochanych narządkach  
Lerdecznie Ciebie catuję i za.  
Tęcza jęz w tony i w znowie  
moje Twoje i znowie i znowie, a  
Bokcie catując pomaj i w polecam  
nie Twoje i tak Kawę i pamięci, koki  
jęz gładzi i znowie brat Eliaz z ochowczew

1896 rok 1 kwietnia w Ja-  
nowie.

Wzajemny Bracie Dyoni!.

Z powodu nadchodzących  
świąt Wielkanocnych za-  
syłam Ciebie i Alę, i z nim  
najrzeczniejsze życzenia wzad-  
wiej, pomyślności i zdrowia  
Ciebie, szczerze Twojej Łonie  
i Kochanej Babcie. List Twój  
pisany przed Bożym i Pa-  
dzeniem w którym byłeś  
portretując Kochanej Babcie  
nieodwołalnie, niewieć dla  
czegoś dla tego nie odpisatem  
dotychczas na list Twój. <sup>1896</sup> Wierzę  
dążąc za Twoim przykładem.

Ja i siostra Kaj, nieważko  
mamy się cenić gorzej, ja cho-  
dzię z wielką porządku, a siostra Ma-  
wale już niechadź i, ale trze-  
ba się zgadzać z swoim przykładem.  
czem wabyś kado wolano mi  
tem co byś ci, siostra przytem  
ma prosię, wazuch i nie widzi  
grewie nie. Pamiłomgowa  
ma już 85<sup>ty</sup> kwon, ale ty ty ty ty  
i ty je, ~~bo~~ nie widzi, nie styży  
i chodź i nie może, ale ty je, ja  
chce... dity Imegołcia w trzym  
do jednej Kaperty i posytem ja  
kolejstre komendowany osobno,



przepraszam, że chrystyjański  
 niech uderwatem, abyż nabić  
 je łez i łez, więcej ja, ja,  
 ciu Bajka w kamienicy.  
 Pomóż mi i do na prosić  
 Ciebie, abyś wyjął kopię testa-  
 mentu. I symonowski ego;  
 Ona w rękach podęka w miedzi  
 w rękach kę kęsta, a ten testa-  
 ment jest. On potrzebny,  
 dla bilan i sum miedzi  
 lonych, przez Pomoc i w rękach  
 i kęsta kę w rękach miedzi  
 Tym rozład i. Patuje Cię  
 serdecznie i żałuje i żałuje  
 Cię kęsta i w rękach  
 i kęsta i w rękach.

Pierwszemu w niej swej kochanej  
a światu mojej pięknej ukłony,  
a i ohoję serdecznie namiętności  
wieniec jej nie dawno mi nio-  
nych i w niej i u podziw.  
Siostra Bajka wotka, przedra-  
wia Was wszystkich serdecznie  
i kochają i wam oświeca i poka-  
zuje i wotki i śnieg i wotki i wotki  
mnoży w tym i wotki i wotki 164



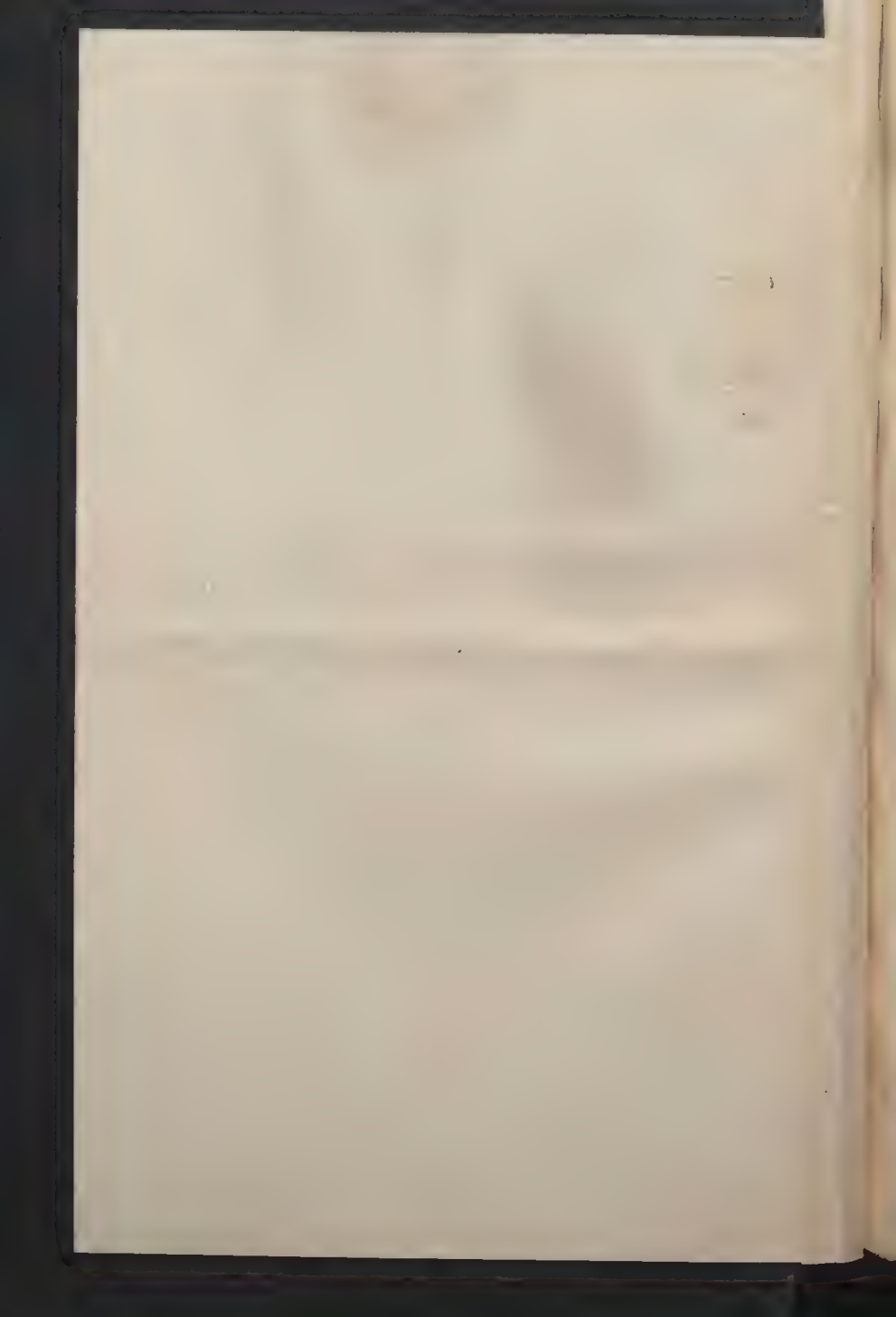
d. 14 kwietnia 1896 roku - w Jemiołce.  
26

Wielce mi seracie dziękuję!

Rad bym był z całej duszy, abyś mógł  
projekt odwiedzenia stron rodzin-  
nych i mego i emownego ojca, a zatem  
mnie i siostry Bajkowskiej wy-  
prowadzić do skutku. Z wami do-  
chodzi nie tylko półtorej doby, przejazd  
w drugiej klasie kosztuje nie wiele, a z  
resztą co by nie kosztowało zwrócić ci  
a na wytetowanie. Ja nie zwyczajnie  
czuję, że trochę ruszać z domu, by-  
tym razem i odwiedzić siostrę Bajkowską  
powitać cię w swoim rodzinnym domu,  
a cała rodzina i tacy jest, że cię kochają,  
więc jedź i mierz i kasztaj, to nie wleka...

[illegible]

i nadzieję za tą naszą pamiątkę,  
 abyśmy się do wasz stracił i nie było.  
 Wierzę, że ci będziecie tu i wkrótce.  
 na jej wodę wkrótce. Czekając  
 cię, czekam nie i zostaje cię  
 wchodzący wkrótce i cię  
 zachowaj się wkrótce i cię.



189. roku 21 czerwca - urodziny, 85

Kochany Bracie Stanisławie!

Serdecznie będę nadwidić  
Cibie i w moim danu i przy-  
cinę Cibie do mojego serca,  
Bóg niech Cię w magnackim  
Twoją prośbą i myśl o miłości  
mnie i siroty. Bajkowicki.  
J. p. k. ang. ma i ma sta już w  
piernikach i kłótniach mają,  
adysnau i z, przed śmiercią  
miałem i oś zupetny, w 8 roku  
niego i z ciał, z o. ten i ta i z zysto  
synowców i kłótni i z o. i kłótni  
z kłótni i z ciał, z o. ten i ta i z zysto  
kłótni i z ciał, z o. ten i ta i z zysto

87  
Znamo, że potrafię sobie radzić, je-  
dzie do Kijowa 44, a nie 20 minut, ale  
z Kijowa do Jemionki 12 minut, wte-  
jedziecie 1 godzina. I odesyłać  
mnie. Kiedy myślisz przyjechać  
do Kijowa, to ostatecz-  
nej godziny będą czekać na  
moje na przystanku. Kiedy  
będę przejeżdżał, wzię-  
cia Aleksandra Targowicza  
i będzie go wiesz, ja i mój przy-  
jaciel, a ty da mi sposobu  
przejechać u siebie mój brata.  
Jeżeli by mi list nie zastąpił  
w Paryżu mój brat i Janusz,  
to bardzo prosię, żebyś mi wiadomość  
o treści listu do Janusza w Odesie.



petote tantine villa Targovai,  
adso, wze taetuli i doniego.  
odebratem Twoja fotaj napije  
ktora wissie piodniz do nuncie  
u kowata wciagnu trzech pici i  
ka ktora wzdzie nie dzialuje  
Pozdrawiam Cie i rodzice  
caty i z otaczajace wze Kocha  
ja i bratem i do chowsewa  
P. S. Szanownej Swj konic  
Bokci i bratu Karolowi  
moje wznowienie i  
nie rozdrowicnie Tace



du  
L  
K  
Bo  
Ta

Co  
x  
L  
L  
m  
w  
y

[illegible]

Za tatkama, pamiatku  
 dajemyj Tvoj zimmerboke  
 serdecnie pozdrawiam i  
 daję, za tatkama, pamiatku  
 Kto jest młody i czysty i  
 damy i porócić i z wyjątkiem  
 z nowym zystkiem i nowym  
 ym potażyj i Bohem i z  
 To będzie nowa i z wyjątkiem  
 il Paris i z wyjątkiem i z  
 Akna, przyzta i z wyjątkiem  
 Polgicam i z wyjątkiem  
 i z wyjątkiem i z wyjątkiem  
 Kuchary i z wyjątkiem  
 Kochanie i z wyjątkiem  
 P. i z wyjątkiem i z wyjątkiem  
 i z wyjątkiem i z wyjątkiem  
 czy i z wyjątkiem i z wyjątkiem

Dnia 18<sup>o</sup> czerpnia 189<sup>o</sup> roku w Warszawie. 88

Wielmożny Króci Dyonizy!

W podziękowanie za dary książek  
Bożego Narodzenia przesyłam  
takie opłatki z kim najsero-  
szniej i w ten sposób  
właśnie wyrażam cię i serce...  
Złoty ad. Targowiec po debratnie  
trzytyl potografję, która jest bardzo  
trafna i wiobna, a co cenniejsze jest  
wzrosty, przesyłam ci i na wzajem  
maja, i robiona przesyłam ci i na wzajem  
a drugą kóło zaskarżadaj Bożi.  
Właśnie i zaskarżadaj kóło, która  
na się i zaskarżadaj kóło, która  
mnie, aby i zaskarżadaj kóło, która  
nie i zaskarżadaj kóło, która

Lukcesoremie P. Proszę o wyrażenie w serce Łęgo  
Dziękuję i zaskarżadaj kóło, która

[illegible]



[illegible]

[illegible]



10 kwietnia 1894 w Jemówce. 90

Mości Bracia! Jakże cię  
Bóg zapisał na Twój ser-  
ce i na Twoje pamięci  
cioteczny bracie, który mo-  
hory obtrącał i podzielał to  
uczucie nadziwne i jest cię to do-  
rogomnie wdzięczny, gdyż pra-  
nowy jesteś nie kachowate i o-  
serce i w tradycie i p. Naszego  
nie odwołujemy nigdy, Patryjarchy.  
Przyjm ze swoją szczerą i na-  
pokoj i kochanie i bracie mi-  
wnie i szczerą i uczucia i podweso-  
tego Helluja. Miedzy skaz ni mol  
najmładzy z Nasz i takim stał się

W zdrowie mój i ci dawna, Chwała  
Bogu, że niecierpięstwo moje  
mnie to, a krzyż swój, a kochać  
licząc i w prawi nieś do końca.  
Był u mnie P. Ludwik Zambary  
pokazywał mi listy twoje, w  
miedzi, że i ciekawie m. s. ch. m. m.  
tyś aby nie przeszedł, go majątki  
ale lagata i tore z u. t. m. i t. m. m.  
w. y. y. t. a. c. i. e. z. d. o. o. w. d. w. i. z. p. o. z. a. t. a. t. e. y.  
r. e. m. e. n. i. e. n. i. t. w. r. w. i. a. g. n. 10. l. a. t. t. a.  
y. a. m. k. o. w. s. k. i. m. a. r. e. p. u. t. a. c. y. e. n. o. z. e. m. y.  
c. z. t. a. m. i. e. k. a. w. i. e. c. p. e. r. w. o. n. i. s. i. s. i. e. z. w. y.  
p. r. o. w. i. m. n. o. s. i. m. i. a. g. n. l. a. t. 9. g. o. p. i. n. i. z. p. o. x.  
u. p. t. y. n. a. t. a. d. s. m. i. e. r. e. i. t. e. r. t. a. t. o. r. k. i.  
P. r. i. z. y. k. n. o. i. e. t. t. e. z. e. n. a. c. i. a. l. e. c. o. x. n. a. b. i. e.  
k. i. e. d. y. K. a. p. i. t. a. t. o. w. i. d. n. u. c. h. o. m. n. i. e. t. a. p. a. t. a.

[illegible]



92

Dnia 10 stycznia 1897 roku - w. 22  
22

Kochany Bracie Dionizy!

Z powodu nadchodzących świąt  
Bożego Narodzenia i Nowego roku  
pomyśl o miłości i z tym serdecznie  
życzenia sobie, Twój i z cenną  
konie i kocham cię strzeżnij Bo-  
cie i którąś piękną zdjęć na pami-  
nę dobrą fotografię, z dnia i nocy  
tego ośmiej z ranciskiem i to się już  
19 lat jak mój córka moja. Nie toni  
niepradziwale mój tydzień w tym  
tak długo mają się noćno, ale tak była  
wola Boga i klina trzeba się ugodzić.  
Choroba moja coraz cenniejsze, mój  
Ciebie mój co pomaga, ponieważ  
mój widzieć już niedaleko, chodzę z Two-



nością, a najwięcej nasza na krześle nie  
siostra Bajkowskiego i siostra  
chora siedzi na krześle w tydzień, od  
ja o proz p. d. o. g. n. y, m. o. m. j. e. n. z. j. o. n. a. s. i. m. o. u.  
h. o. r. o. b. e. k. e. y. e. n. z. m. o. m. j. e. n. z. j. o. n. a. s. i. m. o. u.  
wcale apetytu i m. o. m. j. e. n. z. j. o. n. a. s. i. m. o. u.  
dy cz. P. l. i. d. o. n. i. k. y. n. i. e. n. z. j. o. n. a. s. i. m. o. u.  
p. l. e. y. m. e. n. n. a. o. d. o. n. t. o. b. r. a. t. y. n. a. F. r. a. n. c. i. s. k. a. s. i. m. o. u.  
cetyja p. o. b. p. k. e. n. i. g. o. w. e. j. w. i. e. k. u. s. i. e. m. i. e. c. h. e. d. a. c. e.  
i p. r. e. d. i. d. l. a. p. t. a. c. e. m. a. l. e. c. a. t. o. n. n. i. e. b. o. z. i. e. k. i. f. e.  
z. m. k. a. F. l. o. r. o. w. n. e. g. o. k. u. p. c. a. s. p. B. i. e. d. e. c. k. i. f. e.  
u. g. b. r. a. t. s. i. e. k. m. i. c. h. F. r. a. n. c. i. s. k. i. m. a. r. t. u. f. e.  
l. i. c. e. z. a. n. i. e. l. e. c. z. a. n. i. e. m. i. e. n. i. a. c. e. m. n. i. e. f. e.  
u. d. i. e. r. a. t. e. m. i. s. i. a. s. t. r. a. B. a. j. o. n. o. w. s. k. a. B. a. b. i. f. e.  
z. a. p. r. z. y. s. t. e. m. a. p. o. t. a. g. o. r. a. f. i. e. i. e. k. i. e. k. i. e. f. e.  
i. c. i. n. i. a. d. z. a. l. i. c. m. w. s. z. y. s. t. k. i. m. i. e. k. i. e. f. e.  
z. e. r. d. e. c. z. n. e. p. r. o. m. i. n. z. a. w. i. a. i. e. k. i. e. k. i. e. f. e.  
k. u. c. h. o. n. e. g. o. b. r. a. t. a. k. u. n. d. a. p. a. c. a. t. y. i. d. e. f. e.  
a. m. i. e. p. r. o. d. z. i. e. k. i. e. k. i. e. k. i. e. k. i. e. k. i. e. f. e.



le nie m m wiej p m i e s z i t m, h e i y c a e, m d a b r e g  
o j e t a d n o w i e s i p m i o c z e m i a k p o w a c i n a d i e h u d e  
i e n, c o d w i e c i p o g a d m i e n m y d o k o n e t y s a m i a  
m i e g u p o k o l o m o w a m m i z u k y t o d a i s z  
n a n a 1 6 0 R, d r i e n t o n e a m y, h e x w i a t n a,  
p r a x i 8 t y g a d n i a m i p i d a l i w n a t a y o r  
d r i e m i k a o c h, h e w o d e n i e c h a l i t i e h r z e y  
m o r a k a t o m a t e c y p o n t n y, g d a i e p o  
d a l m j e s t w i l l a R. F a r y a n i c e g o, a o d m y  
f u s i e i c i t e r h a z y s n p i r z e i n e l a s  
m i e n t e i m i e, a z n a z y j e z a t a g o b e l z  
M a o r i n a d a j k u w e k i c h i B i e n i k a u  
S k i c h s k t a c a t a b i e t w y j e p u w i n t z o n a m i e  
M u i a d a m m i e c a y j e s t i z o c z e w P o m i  
m k o t a P a l s k a w P a t i g n o l e, g o y i w a y c y t a l i n  
h e w P e t e r s b u r g u p o s t a f i r m z a d k n y p a d i e z  
o g n o m n y k a k t a d s t a l o c w o p r z e m y t a m y  
D r i e z k u j e c i k a t a n k a m y, p a m i e c o m i c h

domowych, a sam przysięm mógłby  
se wczmijze ukiem i brat i nie  
wzdrnuwie iie ad kochajcego Cie  
szokerte i zemuze i iaka iechan ien i niego.  
P. I. Kone Twaja i Boicie se podczni i iekni

Schanzowski (Elias)

Lisę w Dymie 30 Zaskęgo.



Wieliczka (P). 16 sierpnia 1872

Pracowny panie Górnicy.

Przykro mi bardzo że nieodpowiedzialnym  
wczorajszym na waszym liście pisma przy  
czym temczasem że mające zamiar być  
drżący osobiscie w Krakowie wyjeżdżam się  
z odpowiedz. Gdy jednak okoliczności nie-  
przezwidywać zmusiły mnie do porostania w do-  
mku - przeto nie porostaje mi natem więc  
więcej jak tylko powtórzyć to co już przedtem  
obwieszczyłem. O mającym się odbyć w domu do  
tego niecierpieć powtórzyć festynie już stru-  
y agniewej z tem jednakże dodatkiem że  
nie było jeszcze wiadomości czy przesyłać.  
Wskoda więc wielko że pan zamierzany wy-  
jechać do Lwowa gdyż podobnie przynajmniej sko-  
lerności mogą być dany. Byłoby to jednak  
oświecenie jakie ma być morim było widzieć  
i. Najbardziej kopaliw. Jest wprawdzie jeszcze

o ma to rada gdybys pan w krotce wyje-  
chac z Krakowa i niedluzo bawic  
Lwowie jak do 15 sierpnia w takim  
razie moglbys pan wrócic do Lwowa  
za jedyne 4 gr. a 7 str. Druga klasa wra-  
z adresem zwiedzenia Salin Kody po-  
lym dnia kosztuje do Lwowa do Krakowa  
bilet trzeciej klasy 1 str. i 10 str. Dru-  
giego. Dla czego tak jest. Gdy Komitet  
Lutego wiodzący powierzył i dla scię-  
cia większej publiczności wyjednał u Dy-  
rektora kolei osobny pociąg za połowę po-  
rował pod swojej firmą bilety do węg-  
kich muś i miasteczek dla obywateli węg-  
alskich w zwiedzeniu Salin. W ten sposób  
pan pojechał do Lwowa i chciał wrócić już  
15 dni muśalbys pan iść z w takim  
razie już nie da biletu lecz do bi-  
ro administracyi Gminy i Korodowej i dacie 200  
by przesłano do Lutego Komitetu ko-  
tka set biletów do rozsprzedania dla kup-  
nia sobie jednego z takich. Ja w niedzi-  
le i jęz. 15 str. w Krakowie przyjeżdżę  
z osobami m. in. 15 str. panna odwie-  
ca i tenar zostaje w wyśchem powołaniu  
w Warszawie i jęz. 15 str. H. Kobacz



*Nelumbo* (C) 23. regina 18/20

[illegible]



Handwritten text, possibly a signature or date, in the top left corner.

Handwritten text in the top center.

Small handwritten mark or number in the top right corner.

Handwritten text in the upper middle section.

Handwritten text in the middle section, possibly a date or location.

Handwritten text in the middle section, possibly a date or location.

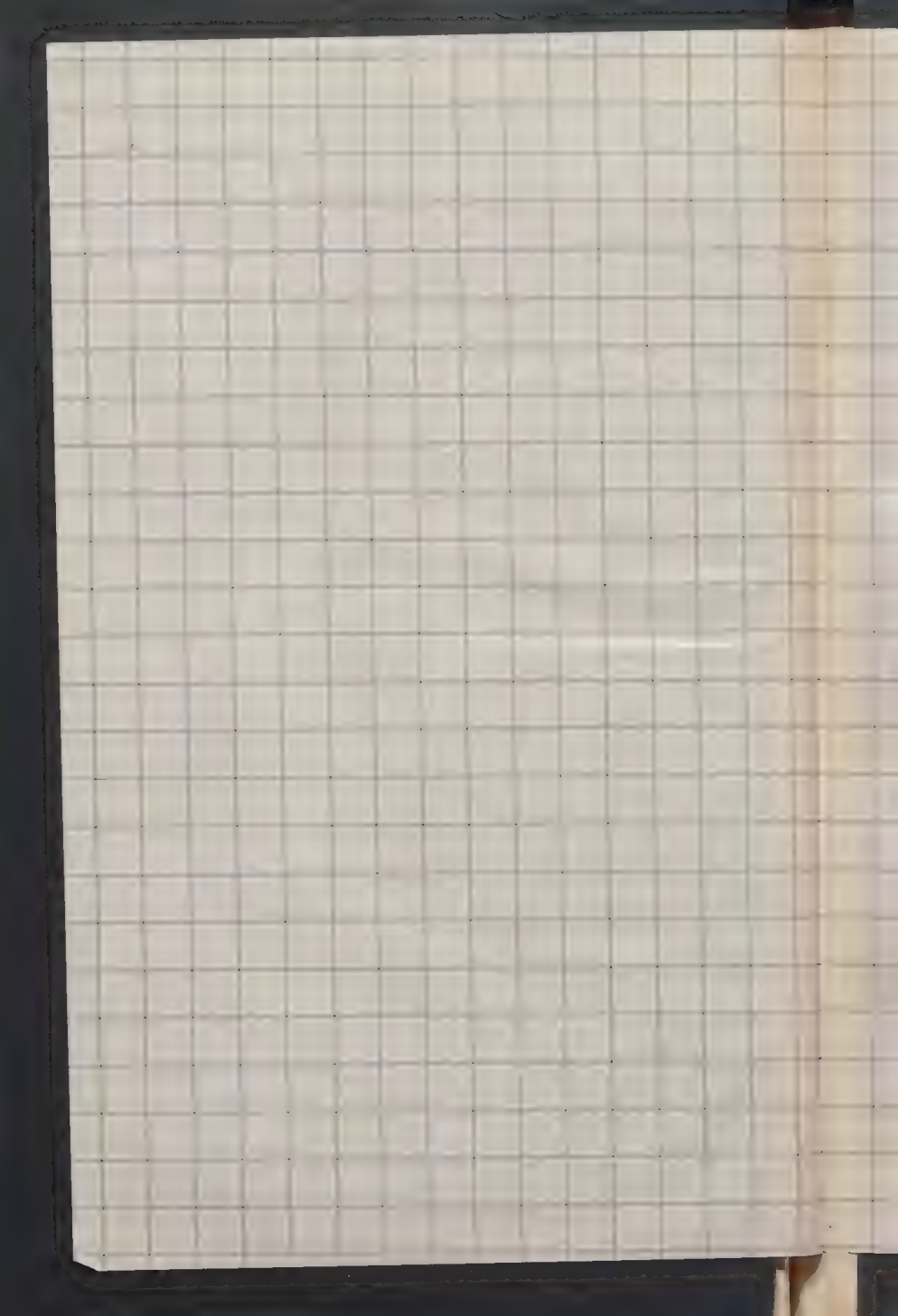
Handwritten text in the middle section, possibly a date or location.

Handwritten text in the middle section, possibly a date or location.

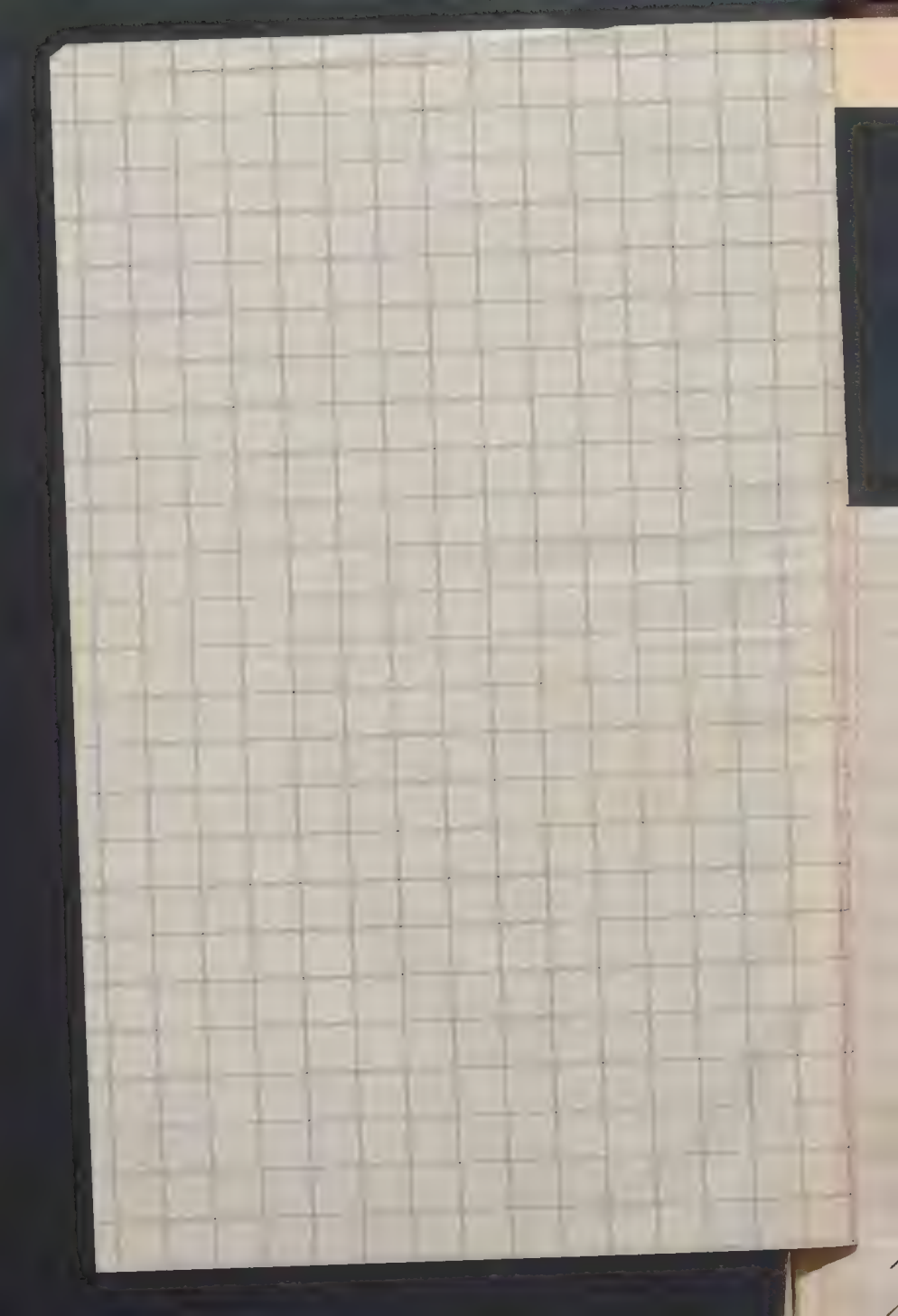
Handwritten text in the middle section, possibly a date or location.

Handwritten text in the middle section, possibly a date or location.

Handwritten text in the bottom section, possibly a date or location.



97





Grigory Panie,

Zaczynam od Tomarowa a dopiero przerywa  
 sobie wstąpił do Petersburga i tu w Pałacu  
 przegrywa się z prostokątem w Rąbku mylnym  
 wiadomości, podanej o d. p. jenerała Siergie-  
 nowskim. Rędy w sierpniu 1895 upadł na  
 dnie ziemie d. Petersburga, nie znalazł wida-  
 dowu P. Półki, widać prostokąt widać, a  
 sam dyktator na wschód d. Samara  
 i Tomska mógł widać d. p. w drugiej  
 polowie października. Karat d. p. na  
 powiększenie prostokąta nie pozwolił ceni-  
 stów, już złożeń na nowo ceni-  
 ceni. on ten przewidywał. — Chodzi o d. p.  
 Panie tego czasu. P. Półka, jest przesłany  
 ze w swoim czasie zarażen uchyłony  
 zostaje. Zaczynam kartę jego d. p. i  
 biesi. — Mamy nadzieję że zdolny będzie



przez wyjątki w ciężej grania  
 . Przywrócić Panu za poświęcenie nie  
 żnójki mioty pszczołowej przez przypadek  
 zyskały głębszego powołania i skrom-  
 na domku zastanawia

Wierzę Panu  
 prześlę mu droga

M. Spiering

Petersburg  
 7 grudnia / 25 listopada 1895  
 Mikołajewski W.



2/15-1912

Stara. Herrmann

Podolska Gub.

Stationschef Pann,

Vertrauensmann & Leiter  
des Betriebs des St. Pann  
do Pargze, prof. Treibschon  
do Krakowa fotografis  
abraten perodsch Begasa.

Żołka w myśle  
nastąpiła a skotek z tej  
pogody, ~~historia~~ historia-  
z tej fotografowanie  
Co zaś do historii d. p. <sup>Bolesława</sup>  
Zaleskiego to zdaje się  
że w widzieliśmy parę  
takowych a Bogusław  
na podobieństwo brata  
tego Leżanego. Porównaj  
brat mój obecnie jest  
gdzieś zagranicą /adres



Wierzący / przede wszystkim  
pewno jakiś pan Hirszt  
miał być trogił H. Panu  
dać pewnie jakieś wiadomości  
co do tych listów.

Proszę Ernestynę po dłużej  
chorobie umierać przed  
4 laty w Algier (artysty  
na te terminy... paraliż).

Tę Metewierski samant o  
i Hirszt wzmianki w  
Hirson (Zapomnienie). O Hirszt  
Proszę Ernestynę dowiedzieć  
- listy się za pewno, żeby być

na jej pogrzebie. W dwa  
lata później umarł  
Niesi syn jej Franciszek  
Meliński / na smierć  
miał lat 28 / Obecnie  
została się tylko Marysia  
Melińska / córka / która  
żyje sama z Szwajcary  
z Herzwanggen, Chateau des  
Arolles; wyszła za mąż za  
Barona de Blossay z  
Königs obecnie nie  
żyje, sama na listy nie  
odpisuje, do kraju nie wraca

I Was czwórka, mój  
 brat Stanisław (miejscowy)  
 piekarz i Bogusław i  
 brat 1896. Za kilka lat  
 (miejscowy) / Konstancja 1903.  
 w Heloniu i Gipsie (miejscowy)  
~~szkolny~~ / Obydwaj  
 byli nie zosłali: zostali  
 teraz mój brat Leony  
 Zosłali z Podhorska (szkolny) de  
 domu k. Karwicka / i mój  
 Zosłali z Bogusławem  
 Brat mój jest herdytaryjny

Ja zaś mam syna 12 let  
niego i dwie córki lat 10,  
Korciek zasypia Karo-  
-winem i am wyrazu  
najgłębszego smutku  
i porażenie

Witold Matwiej

P. Do prof. Tractaka  
napisać, że negatywy  
można wysłać na  
Zadanie.

Stadnicki (Kazimierz)





Quarville d 23 Listopada 1891 r.

Szanowny Obywatelu Dionizy kolego mój  
 przed niedawnemi laty w Zarządzie Instytucji Czei i Osłoby.  
 Zauważam w ówczas niekorzystał ze sposobności ścisłego go  
 zbliznienia iż, by iż pokochać jakem kochał samego Ojca twego  
 lub nieodżałowanego Łaskowicza z którym od przeszło 60 lat  
 ścisła łączność nas przysiała — obecnie już tylko wspomnieniem  
 przedziwna — w niedługim czasie da Bóg iż iż w innym  
 ścisłe znnowu potężujemy.

za twoje dobre, i przyjemne w liście 23 bieżącego Listopada przesłane mi życzenia oraz za dziśta poświęcone Ci i woda-  
ojca twojego Prędziana najserdeczniej dziękuję. Jestem w do-  
dobrym zdrowiu, i w pełnem zadowoleniu wśród przybranej  
za meą Rodziną Gieczyńskich, których pieczętowała staranno-  
ścią i najtrudniejszą opieką dla mnie przewyższa najprzykładańszys-  
zodkim przywizanie w pożyciu! - trapi nas tylko tęsknota do  
rodzinnego kraju i jego niezgłębione położenie, co nas porbawia  
upagnionego szczęścia na tym Bożym ale nie po Bożemu  
urządzonym świecie, gdzie wysiłku przez zwykłych ludzi na  
opiekę i z pieczę i od wskazanygo duchowo celu oddala - marzycie!

Cytatem z przyjemnością i zadowoleniem pisma naszego  
Bokdana: potrzeba barazka cutygoznowata niz, cystem  
iz miodny, szewigory, krew wernia kipicie poczynata, izdawa-  
to iz danielami de i ja z ogzem, dwujonym krowim do  
otaku porpiemam, <sup>nie</sup>stymite wzruszenie ozywiatoby nas potze-  
nie gdyby iz emigracja w organiczn<sup>satore</sup>z, <sup>z</sup>istnoscze zdotata!  
nalezatoby iz porzbyc dotychz. nowo miedotestwa, tej na-  
gannej ponizujacej nas martwoty, skodliwego ospalstwa!  
Zlota duma podobniez jest interesujacez, ulotne pismka

LOWO

sze ogni

"Boję się, że wzięcie Polaka przez wroga, co wkradzie, zwinie, i niepozostawia Polaka, co wkradzie, zwinie."

nawet jamby i pytki są pełne porwań i myśli w erytelniku  
czyliwają, podnoszą, dziwi mi się tylko że krabia wydawca, tyle  
do nadzysię skłonnym, niezdmuchnąć pytku okrabiać. np.

"Niech iż namnie krabia idąca i tupa  
i, lecz topanna, że czerpi ten wyrost z Polki truka."

pan krabia erytając podobne zdanie poety, musiał mieć kwiś  
minę, przeto to jednak więgo umyśle bez śladu jak dżesz po  
wiskiej skórce. odstrychając, do tej chwili koniecznie nam potrzeba.

Niekorzystne to dla nas nawet pod względem finanso-  
wym. Szanowny mój obywatelu Dyonizy, iście na wydawcy dzień  
posinielnych zaenego Rodzica Warzejskiego co by iż on za życia  
niezawodnie niezgodził; wybrali takiego zapamiętatego wstę-  
nika w przyjmowaniu sprawy narodowej jakim jest krabia sta-  
caenowski; na usprawiedliwienie tego zdania, komunikuje  
ci następujące moje polityczne zapamiętanie się.

Gdzie nie ma najsilnej spójni, koniecznie solidari-  
ności narodowej, gdzie sprawiedliwość, miłość braterstwa, iży-  
liwość towarzyska wykorzystanych jednostek w wyjątkach i  
tylko obywatela, gdzie umysłowa dążeń kasty bezwzględnie  
przeważa, tam powodzenie i dobrobyt ogółu nie jest możliwy.  
A że w naturze ludzkiej tkwi potrzeba obrony od jednego  
napastnika, czyliż nie jest obowiązkiem obrona wszystkich  
przeciw wspólnemu wrogowi, który codziennie bezkarnie przysła-  
kuje nasze miennie, codziennie w rozmaity sposób krzywdzi naszą  
naszych wyproduktów i codziennie wstręca naszą wolę  
posługując się służebnością, wyprodukowanych naszych, to  
bezpodstawnie nas, niebawmy tego co krabował, czego nas potrzeb  
w chwili sposobnej nieodebrał.

W takim położeniu niepodobna ugraniczyć iż

osobistą, trochę, lub wytężenie dbać tylko o korzyść familijną i  
konieczności dla obywatela już nicie na celu interes ogółu, praw  
powszechny narodu, wspólny nasz narodowy interes.

Spoteczność bez zwierchności ostae iż niemożo; lecz gdy  
Zwierchność przekracza, nadużywa i czyni bezprawia! Ogół oby-  
watelstwa witać winien stawie opór stanowczy solidarnie i  
gromadnie, odpierać stale to zawsze gdzie sprawiedliwość naruszono.

Przewodnik i głosny naczelnik krakowskich Stanowisk  
Stanisław Barnowski, Prezes akademii umiejętności w niedawnym  
ogłoszonym piśmie pod tytułem 2 doświadczeń i rozmyślań o  
własności wymyślań niedumiennych na Demokrację Polną  
wygłasza odmiennie przedstawiające twierdzenie które sprusacza-  
temu Kościelnemu bardzo iż podobato, a które podług mego  
zdania tylko do zwyrodniałych i wypaczonych umysłowo nido-  
legów politycznych zastosować można. Oto co mówi poważany  
przez wsteczników Dostojnik Akademii Krakowskiej:

„Natura ludzka zaś pomatu ze wszystkimi iż oswoi, do  
„wypętlonego przywyka. Upokorzenie boli, a gwałt i nieistobużo.  
„Lecz gdy iż powtarza długo, gdy je w miłosierdziu potyka iż trzeba, to  
„ich oddać niemożo, miłosierdzie staje iż zwyczajem, a przywyka-  
„jenie stępa samo wrodzone ludzkie uczucie. Na cudzą krzywdę i  
„obelgę, fakturę i przódz, na własną trudniej obywatelstwo  
„ostoić i ludzkość, a krzywdzenie i znieważanie bierze w końcu  
„za prawo iż przywilej mocnych: przestaje iż oburzać, przywy-  
„czaja iż, iżak niegodziwość tak nieczynniość rozpoznawanie iż potę-  
„pić nie umie. Sumienie iż stępa i martwieje, wstyd i  
„honor iż wyciera”. Niejako to najtrafniejszy, dośladny i  
„uśladny, z widu wtamoczenie skreślony dyktorys zwolenników  
„godzenia iż a niewolniczym losom? Baci co nie chce bronić stę-  
„nowość praw ogółu, praw bliźniego, i wyrażanych mu krzywd  
„możebnie niedopiera, taki co goni za kastowem widoki, staje iż  
„zawrac

zawne dobrowolnym niewolnikiem żyjęzym więcej dla bractwa  
niżeli dla dusza! nie jest ie to żywe widoczne odźwicienie  
umysłowego rozstępu Stanarykow, prusofilow i morskafilow?!

Do póki iż nieupamiastaję, imięprzejmę, iż ożywym duchem narodo-  
wości, czyliż podobna uważać ich za braci z awspółobywateli Gjez-  
stego Kraju, a bardziej jeszcze stawiać ich na czele, wypowie jako swego  
niski naroda! upokorzącie to zaślupienie czy tyko bezradności tych  
co z tytułu rodowego pochodzenia miało, iż być inteligencją narodu  
niemoty inteligencją prawniactwem iż niezdożywa! za rebrnisi  
kupie jej jak tytułu krabionikięgo niepodobna.

Co iż tyry nagromadzonych w piśmie ed oświadczeń  
i rozmyślań nieślahectwie stamliwych rozrutow i swalania  
wszystkich sług porowbiowowych, nieśreżding Polnę, obecnie  
przy gniatających za które uspony Dostojnik Krakowski wytężnie  
Demokratow Polnię, obwinia, twierdząc z przesadną zarozumia-  
łością iż tylko ich reakcyjna klika posiada polityczny rozum,  
patriotyzm i prawdziwe zamiłowanie sprawy narodowej.

Wspomniane pismo niezawodnie musi być już czytać,  
radzę więc byś przeczytateleżegółow, na owe zarzuty odpowiedź  
w artykułach Nowej Reformy objętych w osobnej odbitej  
pod tytułem Dwie opinie - praca ta sumienna z ni epowolitym  
talemtem sreistona zastępuje na rozporzechnienie między  
Polonię, która miesam tylko Gie Krakowski czytywał  
winna by znać polityczne stosunki krajowe.

W. St. Barisowski z niemiżę, namiżtusis i zjadliwie  
wymyśla na Demokrację jak i bezsumienny spanozony  
Kryziak Bismark rozweickłony wioz Polakow w ogóle,  
wajuzoma ta namiżtynch ujadaczę sfoza, podobny parę  
taniej wkozen maka by i niemalast, budzić powinna  
wsłuch i pogardę wspoteczniostwie stajęcem ogodwie narodow.

taxie niesumienne zaciętwienie, iż mogłoby jeszcze kraciem  
niś pisać, ale bezsowni Akademij umi i jstwie nie jest do  
przebaczenia; ow bawim in a Akademij rzuca niekorzystny  
budny odień którego i Stobayński prawdopodobnie nieprowa-  
ny iż stągódzie, by niepowiększał publicznego zgorszenia.

mitoie, <sup>niepodobna</sup> potłuszenie i wyrozumiałe dla ludzi  
w ogóle, a nawet i takich którzy nie sąstępują, na mitoie zaleca  
Chryścianizm, lecz ta cnota Ewangielijna trudna jest do nastudo-  
wania w polityce; chociaż i w tym zawodzie należy zmierzać  
dojedności w narodziu, do braterstwa iły cyliwioie wzajemnej w  
śró d ludzi dla braku potrzebnej współczuistwie świadomości błędnych,  
lecz rozmyślnych, zatuswdziatych i nieproawnych nieprajaciół  
kochać - tolerować, <sup>niepodobna</sup> przynajmniej nie nawrócić im okazywać  
niebzdieromy w ówczas gdy nam srodoie, nie bę dą, zostanie  
Inaczej w cobyt i z obrócić nie może sprawnie dliwioie?!  
Niecne zdziwioie pokrywać mizerniem, byłoby stłumieniem  
moralnego publicznego życia, zaprzaniem i, narodowego  
postannictwa, niebezpieczeństę o rozwój i postępy społecny,  
zgułony, martwość, snem letargowym, pomieszeniem ruchu  
stowiecznictwa mizjętę i z budny zmytowanie obędę-  
cienia, stowem upadku i ostateczna hańba ludzkości!

Niesłoty i pomiedzy Demokratami pojawiają się często  
nazanne ludzkie Stobutki, ale podobnego jak unazył tytuł-  
wany Stobutnikow Samolubstwu - pychy - przesadnej zarozu-  
miatości - Stobutka i nichudko zjadliwej nie nawrócić niedostępnym

bolatoby mi z gdyby miało przysięć kiedy do zastawionego  
odwetu - wolalbym widzieć upamiętanie i z tych ludzi, ich pro-  
prawę i zwroć, do jedności zgodny z duchem narodowym.

Pozdrawiam Cię uprzejmie życząc byś co rychlej ~~stąpił~~  
mógł odwiedzić Polkę gdzie znajdziemy niedostępnym  
współczucie - Stowem z serca Ci życzę iły Lychostw Stawioie -



Styżanie i ambasada moskiewska rości pretensję do spadku  
po zasnym. nieodżałowanym naszym Łukowiczu iż wnoszą  
w republikanickiego Francuzów przegda opieczowanie pa-  
row będących własnością Instytucji Ciepła i chleba. Niepodobie-  
ny zamieszona ta gwałtowność, pomimo dotychczasowego wędrownego  
spotkania Francuzów przeprowadzoną być mogła na naszym  
niekorzyść. - w jakim stanie jest obecnie tamowa, radby  
wiedzieć - mógłbyś także uważać zastawione wypowiedzi  
stosunków kilka o moim obecnym liście do Ciebie, wyrażam  
to jedynie nie w chęci prowadzenia polemiki, lecz z  
ufnością i w nadziei zbliżenia i braterskiego rodzi-  
nawość.

Pozdrawiam Cię i życzę Ci jakiegoś  
miłego czasu dla mnie Bohdana.

Jakoś to Stanisław.

# WOLNE POLSKIE SŁOWO

## NEKROLOGJA

### SYLWESTER STANIEWICZ

Urodzony w Jeziorajcach, w województwie wileńskim, 13 grudnia 1808 r., zmarł w Ouarville 8 go stycznia 1892. Oficer 2-go pólku strzelców podczas powstania listopadowego, członek Tow. Demokratycznego. W 1839 r. otrzymał w uniwersytecie w Poitiers stopień *Bachelier en Droit*. W 1846 był emisariuszem do Galicyi, 1848 bronił Krakowa przeciw zajęciu przez Austriaków, w 1870 roku, podczas całego oblężenia Paryża, był gwardzystą narodowym francuskim. Podczas powstania 1863-64 r. należał do Komitetów paryskich, popierających powstanie. Członek Związku Narodowego. — Na pogrzeb, odbyty w d. 10 b. m. w Ouarville, zjechało się zaledwie kilkunastu Polaków, z powodu odległej przesurzeni od Paryża; zebrała się za to cała wieś francuska dla oddania ostatniej przysługi zmarłemu. Nad trumną, na cmentarzu przemawiali ob. ob. W. Gasztowt i Rayski (po francusku) oraz ob. ob. Limanowski i Lorentowicz (po polsku).



## WOLNE POLSKIE SŁOWO

nad ludem i dla ludu: — to są nasze ogniw, nasz cel i nasze zbawienie!

Genewa d. 5 stycznia 1892 r.

Zygmunt *Balicki*, prezes.

Józef *Stończewski*, sekretarz.

Hipolit *Tchórzewski*, skarbnik.

*Adres* : M. Z. *Balicki*, chemin du Vieux-Pont, Clos Barbey, Genève (Suisse).

\*  
\* \*

REZOLUCJA, tycząca się żałoby, uchwalona d. 26 grudnia 1891 r. na zjeździe emigracyjnym w Genewie.

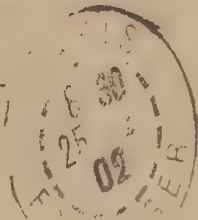
Zjazd delegatów Związku Wychodźstw Polskiego, jakoteż biorący w nim udział członkowie Towarzystw emigracyjnych obecni Polacy, w kwestji poruszonej przez opinię publiczną w kraju żałoby narodowej, w rocznice zapoczątkowanych przez konferację targowicką dwóch ostatnich rozbiów Polski, oświadczają się za żałobnem rocznie rzeczonych obchodzeniu. Co się tyczy formy, w jakiej się żałoba ma wyrazić we względzie tym zastosują się do postanowienia, jakie będzie powziętem w kraju wyrażając ze strony swojej życzenie, ażeby oliarność publiczna, która z żałoby wyniknie, poszła na rzecz Skarbu Narodowego.

\*  
\* \*





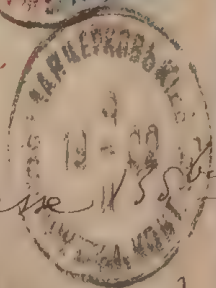
107  
L. Appaung



Monsieur Denis Zaleski

135<sup>bis</sup> Bd du Montparnasse 1885

à Paris (France)





Hoyfenoki. (Karimaa)



39

K

re

L

di

ocer

139 Boulv. St Michel

Mon cher Denis,

le 31 mai  
1895

Je serais bien aise de  
te traduire la vers ci-joints -  
et de me dire de quel poème  
ils font partie, et à quelle  
occasion ils ont été composés -

Je voudrais le faire figurer  
dans un de vos articles sur  
Cracovie —.

Merci d'avance et tout  
à toi  
Léon

Avec la bonté de me renvoyer la  
copie polonaise.

S

Stypp

10 rue des Alpes  
Grenoble

107

Mon cher ami,

Je prends un bien vif part à ton  
malheur, et comme ami et compatriote  
polonais.

La visite de Szymanowski a  
du te toucher beaucoup - c'est  
bien le meilleur homme de la terre,  
toujours le premier à rendre service  
et à venir venir en aide.

Dit lui le chagrin à ton père  
Charles et crois, mon cher Jean,  
à ma vœu et bonne amitié.

P. Stypp



Paris Hotel du quai Voltaire  
quai Voltaire  
à 18<sup>e</sup> Km 19<sup>e</sup>

Mon cher Camarade - Je vous  
ai apporté de l'œuvre de la  
part de l'Académie des Sciences  
un papier de l'Etat qui doit  
vous servir en quelque chose.  
Venez le voir à mon  
hotel, sans rien payer, d'ailleurs  
de 9 à 10 h du matin, ou  
bien j'ajoute moi le jour  
à l'heure et à l'adresse si possible  
chez vous -

Après à cette occasion  
l'expression de mes sentiments  
distingués

Shadiv Ruyet

PAQUE POSTALE

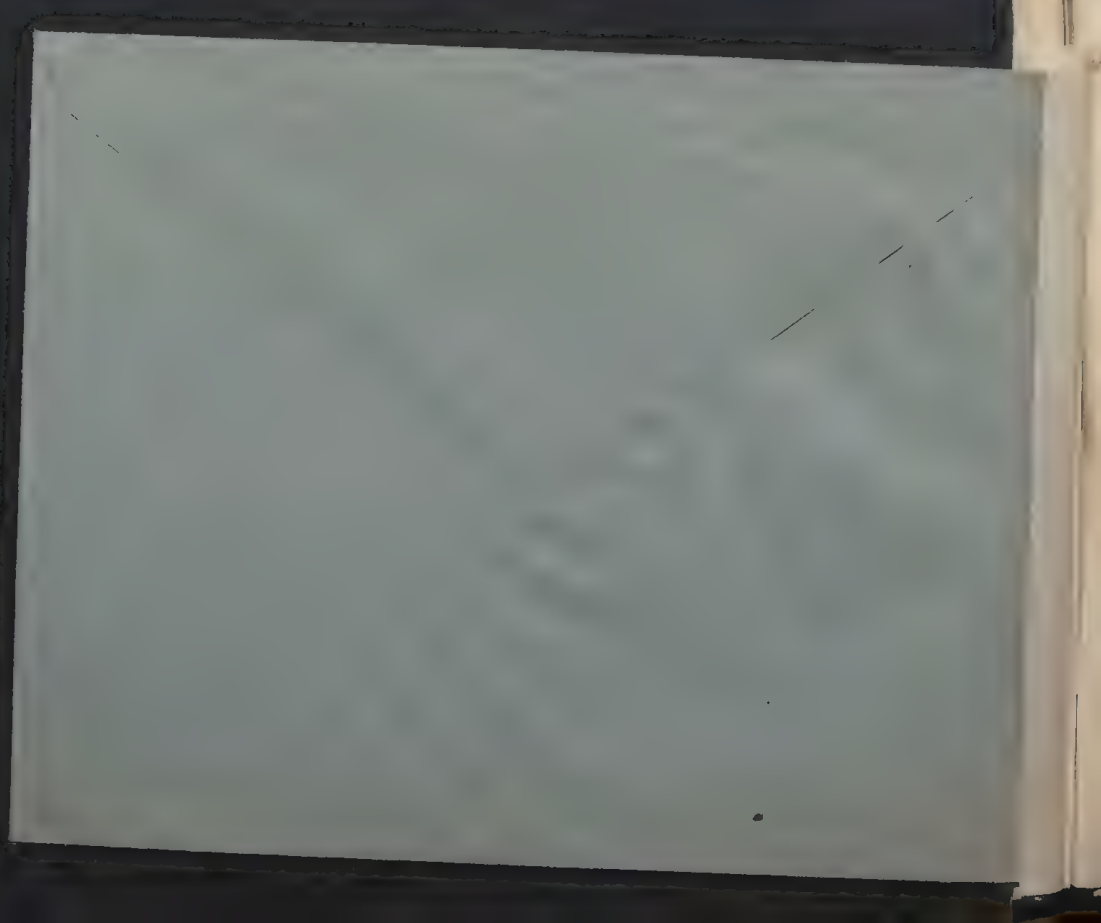
Monsieur Lalonde  
129 Ave. St. Michel

Paris





Styka Jan



VILLA TADÉ  
GARCHES (S<sup>t</sup> CLOUD S. & O.)

Prigodny i kochany Tanc  
Chciałam oświadczyć wypraszając Tancę  
serdeczne moje współczucie  
w tak smutnej doli i niestety  
nie powiało mi się.

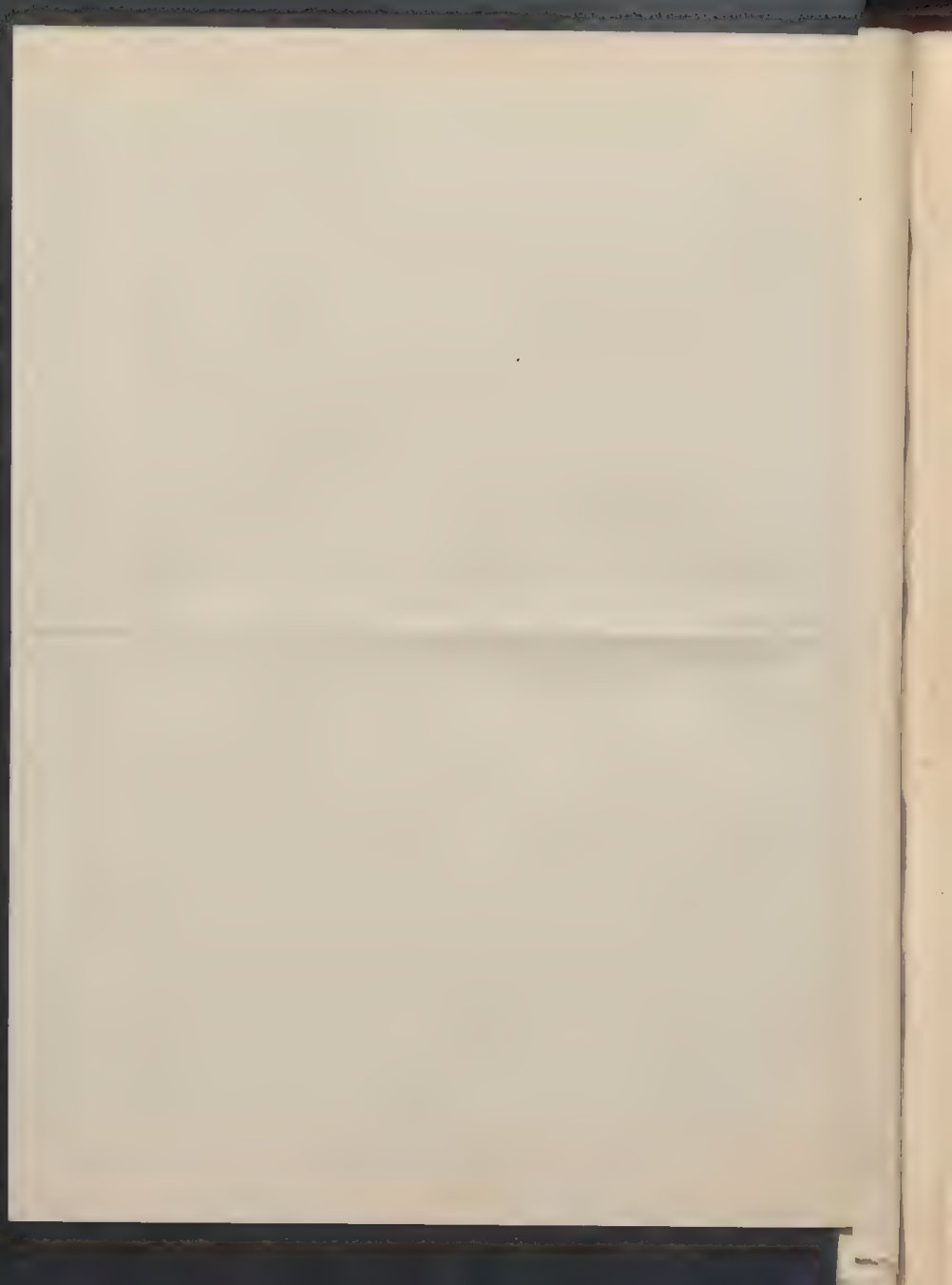
Dziękuję z Garches do  
Paryża rapótem, więc nie  
siedzę już do kościółka ale  
wielu ich wprost na cmentarz  
wzrostu w tre - tam rekatus  
u mej siostry ać pódo piersowy  
do pódo do drugiej - pogrzeb  
nie nadzrost i wzięty  
wóitny. Był a mna, oświeć



112  
Jan Chrowoski z Krosna  
który mał żonę przed  
czterdziestu laty -

Dzisiaj wiec przyni  
obecnosc i nowy wzrost  
cały wywar najszlachetniejszego  
wspomnienia i zapamiętania  
mojego wyświeconego strachu  
i przyjaźni

Jan Stępiec  
17 grudnia 1910.



Kraków 10<sup>go</sup> XII 1892  
 Podamuse 12.

szanowny Panie!

Złotożka mojej odpowiedzi  
 na poprzedni list szan. Pana  
 z dnia 20<sup>go</sup> XI stał powrót,  
 iż zanadto temu jechał wycieczką  
 za m. Karanym. mi. Łisnami szp.  
 Poddana Łaleskiego, dotąd usratie  
 bez rezultatu. Pomimo przebiegu  
 starannego całej prośbie korespondencji  
 szp. mego ojca, nie udało się uzyskać  
 listów adreśowanych i innych jemu przetracił,  
 iż jemu chyba za życia mego ojca  
 one albo zaginęły albo mu nie do końca  
 z publicanym k. listem oddane.



zostały.

Gdyby mnie później jeszcze owe  
listy znaleźć się miały, o ilem  
jednak bardzo wątpliwe, nie smierśtam  
pisać ich natychmiast sobie.

Tam w moim domu.

Ram francuski Tam przyjaźni  
wzrasy naszego powstania  
i nieustannie

powoływać się

D. Władysław Krajewski

Sam

lia



Monsieur

Denis Saleski



Boulevard du Montparnasse  
135 bis.  
a' Paris



Hôtel Continental

3, Rue Castiglione

PARIS



Paris 5 Juin 1888

Mon Monsieur

Je vous envoie le bon rap-  
port que vous m'avez en sujet  
de l'opéra, me con-  
soler aussi, avec l'effet  
de la semaine de ma-  
chine. Je suis tout jeune  
à l'heure, mais vous m'avez  
travaille, me faire l'honneur



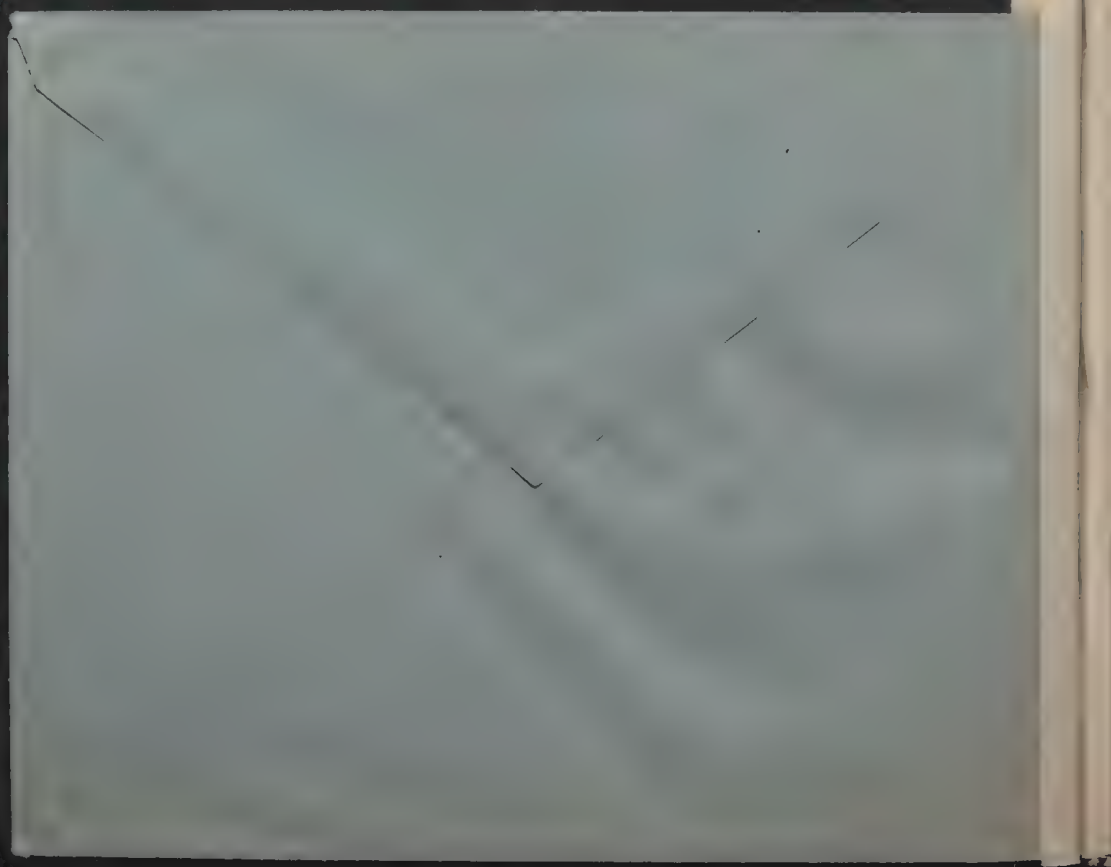


et j'en suis sûr que  
 l'homme qui a écrit ces  
 lignes a dû être ici le  
 10 août.

J'ai l'honneur de vous  
 adresser ci-joint, par  
 la poste, avec toutes mes  
 vives salutations, l'ouvrage  
 que vous m'avez demandé  
 et qui vous sera remis  
 par la poste.



Izembek



2 Parafia 2/3/25

413

## Wielce szanowny Panie

Drżąc i z wielką wstrząśniętą  
odsyłam 4 listy rodzinne, które  
są bardzo cenne i które odpi-  
sane są —

Wiadom o którym wspomina  
mój ojciec w liście swym z roku  
1892 było to spalenie domu, który  
dawniej był dworem w Stupie — u.  
jakiś nabył go mój ojciec  
Alexandra Treubeka od p. Fran-  
cisza Niemcewskiego około  
1860 r. — Dwór upadł w 1878 r.  
i zginęły wówczas wszystkie rodzinne  
oraz różne zbiory. Stupia nale-  
żała wówczas do Sierpca

Alexandra Treubekha.

Przez Szanownego Pana  
Józefa wyrażam mu szczerą  
podziękowanie

A Treubekha

---

Siemianice 29. II. 1892

113

Wielu szanowny Panie!

Po s.p. ojcu Pańskiemu posiadającemu  
tylko 2 listy. Stawiamy one dla  
nasz drogości państwa,  
dla tego nie przesyłamy ich  
w oryginalach, lecz jako na-  
dręcz je kopie Panu wysta-  
wiamy. - Karta korespondencyj  
z ojcem pańskim nie została  
zostawiona przez porządek.

Z wysokim szacun-  
kiem

Piotr Szembek









September 1881

1881

121

Wysocko 4/3 92 -

Stanisław Paweł -

Powinno Staranne  
go poszukiwania  
nie mała tam iad-  
nych papierów p-  
H. A. Stanisława  
Pawła. - Może gdy-  
by się Stanisław Paweł  
złotził do Siemianic

112  
Początek w miejscu (S.  
H.K. Poz.) do Brata u  
go Męza - do mości  
prędziej by tam coś  
zrealizować mogli - w  
Siemianicach borku  
tego faworyta H.  
czyli trojki utwór  
a dysocko było dopiero  
później uabyte. —

Łącznie wyrazy portala  
nia rozkładają z trawami

Wł. H. K. S.  
Siemianice





Хорошему Рави,

mówi mi Pan Włodzisław. Nie wiem,  
 że Panu Panu ma w porządkiem listy  
 Maurycy, Kochanickiego. Stawia nad mo-  
 no-ras, Kochanickiego - ta kłótnia materyal-  
 niana. Emigracji ma ogromne znaczenie, gdyż  
 znanego, odwołanego się bezporadnie do Kochanickiego,  
 jest bardzo mało, a stawa się to epoką w jego życiu  
 na wycieczki i artystę potrzebny. Od Pana Zamoy-  
 skiej, otrzymałem już kilka bardzo ciekawych  
 listów, które Kochanicki pisał do jego brata  
 generała Zamoyckiego - to mnie bardzo interesuje.  
 Zachęca do porzucenia warsztatu przyrodniczego.  
 Jeśli by Panu Panu był przekażany, a nie  
 do przekazywania listów, mógłby się w jego  
 porządkiem, to nie najbardziej formy jako Pan  
 umia i stowarzyszenia, nadmieniać, że stało się  
 w Biblioteka Polskiej i prowadzącej. Wiele  
 studiowania w niej i radła i materyjale histo-  
 ryczne, i które Biblioteka przynajmniej odpo-  
 wiadają. Wiele by się Panu Panu

way

be

no

u

g

/

x

najdogodniej było w toż przedmiotem Pana  
 kulturalnym, w Pana Stronach naje-  
 nezy i kulturalny droga je odebrać. Obyś  
 nie przeprosił tego sposobu, którego przedstawiam,  
 gdyż uważam że do czasu Pana i nie  
 prosta, gdyż nie godzi się wypisać tego w tej  
 małej dyspozycji.

Z tego wyrazu wyrokowi nasuwać i prawić

Stanisław Szpotariski

Paris I. 43. Rue Claude Bernard. 43.

7/II 1908.



100 1897  
Londyn 31 stycznia

856

125

S  
Pierwszy Panie Alphonse.

Wzrost i siła i zdrowie.  
Lubo nie uwyświadamia cię.  
Czuję odtąd cię, co z cię  
Zamierzacie namie -

Wzrost i siła i zdrowie.  
Oj Oj i zdrowie, a w zdrowie  
mi nie obym mi, przynajmniej  
Z nową, przynajmniej na jęziku  
de Rosjanie de Rosjanie  
na ci to nie przynajmniej  
Tę, ja nie Oj - Nie wiem  
co to znaczy? In nie cię, przynajmniej  
Oj i zdrowie i zdrowie  
w Rosjanie przynajmniej  
Z nową, w Rosjanie przynajmniej



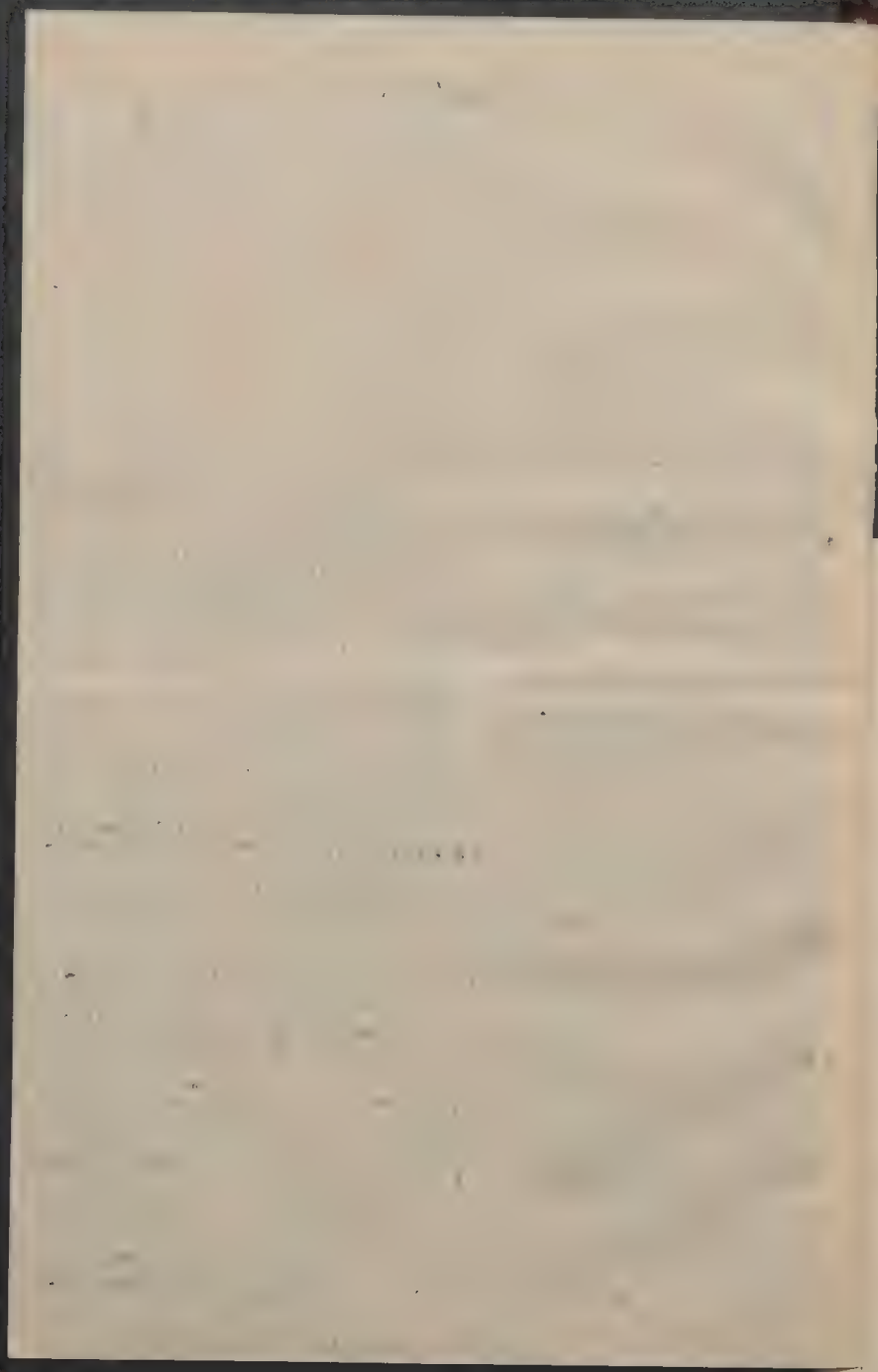
Wersal 8 Grudnia  
1885 12

91. Boulevard de la Reine

Pranowny Panie!

Tak się ma Przepisy Ojciec?  
Tędy stępo jeszcze zabawi w Paryżu?  
Bytem u Niego dni temu kilka  
naście - i pragnętemi najserdeczniej u  
tym tygodniu Op odwiedzić. Ale ciew  
pięty jestem, i za ledwo mogę chore  
Ję odprawić. Proszę powiedzieć Pani  
godnemu Ojcu że modłę się za niego,  
w każdej chwili i prozę Bogu  
aby nam Op racjonat jak najdłużej  
i zdrowego, i widzącego, i czykającego  
i piącego. O Ję przyjmiesz, Panu  
Domajce, również u modliwach moich  
zamieszka. Ojciec wysokię powaźnie  
X. A. Szwajter.





Verrières sur Ornon 127  
888

B. J. Boulevard de la Seine

Prigodny Panie Dyoniś

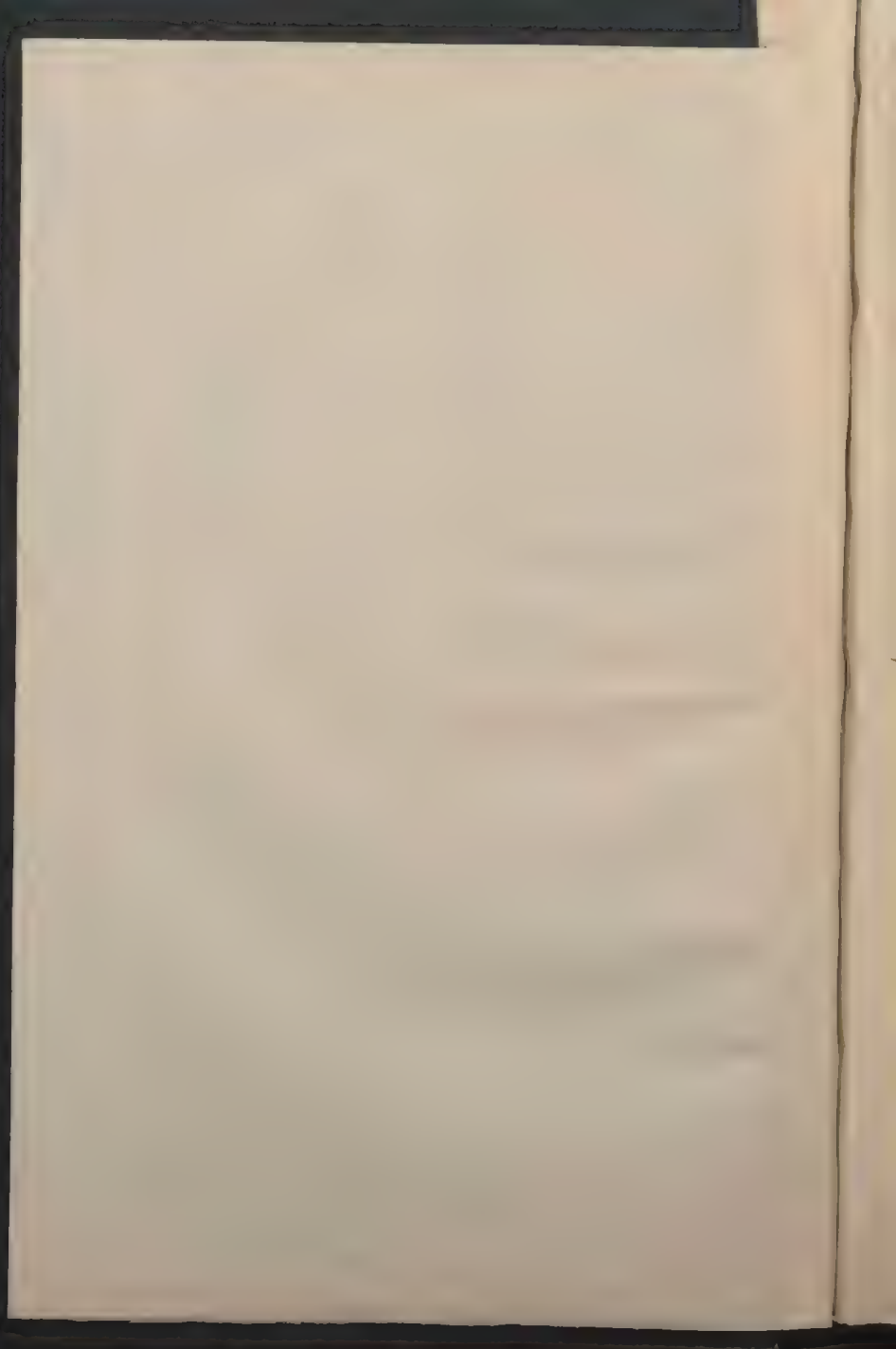
Dziś kuję najwrodzniejszy za karkana  
o mnie janić. Dziś kuję i za uwin  
Domiecia mnie o ożenie z nią. Dziś  
podaję Panie i za janyć Panie i  
o nowym woliem karkana

Niech Bóg Panie karkana i woliem  
ożenie z nią i woliem karkana  
i woliem karkana

Pan Karol karkana i woliem karkana  
i woliem karkana. ale nie ma karkana  
i woliem karkana Prigodny Pan Dyoniś  
i woliem karkana i woliem karkana

Pierwszy wysokiego karkana i  
najwrodzniejszy karkana

i woliem karkana





W tym czasie w polubach wytrzyma  
jako wyjątek - Panu to razem wie.  
Wyrażam się z wielką wdzięcznością  
za to, że w tym czasie nie miał  
żadnych problemów.

W tym czasie co się stało z tymi  
pięknymi do przetrwania i tak im.  
Było ich w tym czasie. Co więcej  
leżąc w łóżku, tak było, że  
miałem wiele czasu, aby się wy-  
żyć z tymi.

W tym czasie było - przede wszystkim  
całkowicie - tak, że nie miałem  
żadnych problemów z tymi  
w tym czasie.

W tym czasie, w tym czasie  
i w tym czasie, w tym czasie

X. A. w tym czasie.

O tym czasie, w tym czasie, w tym czasie  
i w tym czasie, w tym czasie, w tym czasie  
Pan Karolowi moje uszanowanie.

tione  
 si.  
 ien  
 bre  
 mi  
 imp.  
 y  
 is  
 to.  
 ie  
 a. o. we  
 ein  
 i  
 vry  
 o





130  
Versal 4. Lishpada 1890

39. Boulevard de la Seine

Stanoway i Prigodny Panie

Dyonizy.

Proszę mi z łaski swojej powiedzieć  
co się z wami dzieje. Jak się ma  
Pan Karol? Jak Barbara? I wreszcie  
co się słucha z Annami i p. Opas.  
Ja prenumeruję z trytem, w roku  
złotym, u Pana Łaskowicza.  
Pragnęłbym zobaczyć się z wami.  
Ale zdrowie moje coraz słabsze.  
Tęgo i tak trytem dwa razy w  
Vichy. Ale nienawiele mi się to  
przydało.

Peter wysokiego powasania  
i niezręcznej prymitywizacji

L. 4. Szwajcar.



Wiedza' g. Chawaz 131  
1891.

13.9. Boulton de la Reine

znanony i Wielce Prigodny

Janie!

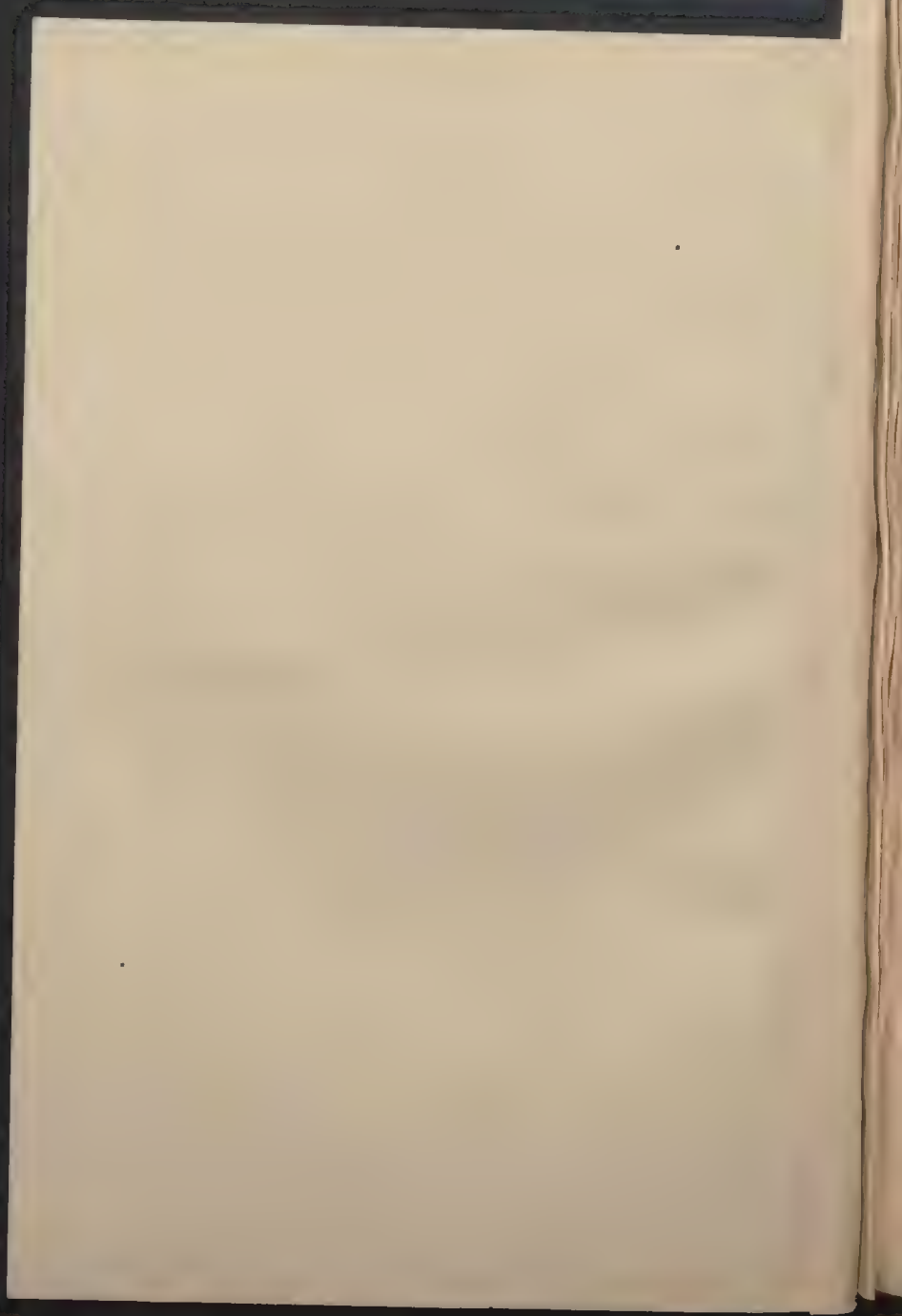
Coż w resztym roku stałom  
odwiedzić Prigodnemu Janu. Iżniet  
żadnego. Ale przez cały rok mi mał  
przebiegała ta sama. A w tym roku  
zaczadano bardzo ciężko, mi na sobie  
wzrostowe, mi na moralizację. Iżniet  
żadnego odwiedzić do mi mojej. Ale Prig-  
odny Jan życzę go mi miłej a wielkiej  
rodziny go życzę. Iżniet Prigodnemu Janu  
Prigodnemu Janu, życzę. Iżniet  
z Wielce miłej. Iżniet.

Ważę się do mi miłej  
Prigodnemu Janu, życzę mi go i

на хълмъ Панаги 228. Съмъ на западъ  
2 км. югъ отъ него, е голямата река.

*Luzula acicularis*











in  
c

on

u

is

up

in

amb



Wersal 14. Listopada 13<sup>5</sup>  
1891.

139. Boulevard de la Reine.

Przepraszam Wielec i Kochany

Panie Dyonizy.

Zatwierdziłoby się mnie nieczułość  
Kochy Pan w Domu. Przagnętem  
obaczyć się z Panią Kamińską.  
Aż było dość pogody, pojeżdżam  
na chwilę do Włocławka. Było to  
nieczułość, to nie mogłem oba-  
czyć się z Przepraszam i Kochanym  
Panem Dyonizym. Potrzeba nam  
się ułożyć - albo Pan Dyonizy  
przyjedzie do mnie - albo ja do  
niego - Proszę mi wyznaczyć dzień -  
Pozostawiam najgoręcej pozdrowienia  
X. A. Szwed.









Wrocław 25. 10. 1917. ~ 137

1917.

30. Boulevard de la Seine

Przygody i romanu dzie

Dziwny.

Właśnie, ponieważ, nie, gdyż,  
to co, raz, prędko w niedziale  
i 4. by, nie, wiedzieć, nie, ja  
jednemu na 10. 10. 1917. Dzie  
kowiedział: przedmiot, tak, ja  
10. 10. 1917. Długość, dzień, 10. 10.  
nie, kowidział, 2 10. 10. 1917, był, 10.  
długość, i, 10. 10. 1917.

Długość, 10. 10. 1917, w, 10. 10. 1917,  
Prędko, 10. 10. 1917, 10. 10. 1917,  
kowiedział, 10. 10. 1917, 10. 10. 1917,  
to, 10. 10. 1917, w, 10. 10. 1917,  
Prędko, 10. 10. 1917, 10. 10. 1917,  
nie, 10. 10. 1917, 10. 10. 1917,  
Długość, 10. 10. 1917, 10. 10. 1917.







## Lokamy Panie,

Dziękuję najserdeczniej za przygotowanie mi  
najcenniejszych wiadomości o zdrowiu ojca. — Ciężko  
mi bardzo i nam smutno, że ten jedytny Tabór  
wyciągnął nas z domu. —

Zatawałem niezmierznie, że mi się udało  
wspomnieć do pana z pożegnaniem, ale niestety  
chciałem jeszcze zobaczyć. Wdzięczny bardzo panu  
był za odwiedzenie. — Chyba bym ci coś nad-  
zwyczajnego przekazał, mam zamiar w po-  
średnim wieczorze odwiedzić w domu. —

Był wdzięczny mi przez prawnika naukowca  
ojca pańskiego jak najserdeczniej ode mnie

i ponowić podługowanie za serce i  
wóci, jako ani rawni okazywa okazyt.  
Pamiętam Okazywawstwo ukłony rozkład  
Przez pomyśle wyprawy serce  
sacrum i powołania  
iukłony otęga  
Han Kwanicki

25 Czerwca 1880.

1554

iger  
pt. -  
y lam  
reav

Wielka praca którą mi tutaj  
odstawił, przynosi mi i jej  
dziękuję w odpowiedzi na list  
z dnia 1. 10. 1880, co, mi  
o tym, co mi od Ciebie dostał i  
ojciec prairie, ciężko mi było,  
były powodem, że i dołgo  
mi prairie mi wskazał.  
Takie było co do Ciebie i Ciebie,  
i Ciebie i Ciebie, i Ciebie;



1. udruga, 2. udruga, 3. udruga  
 4. udruga, 5. udruga, 6. udruga  
 7. udruga, 8. udruga, 9. udruga  
 10. udruga, 11. udruga, 12. udruga  
 13. udruga, 14. udruga, 15. udruga  
 16. udruga, 17. udruga, 18. udruga  
 19. udruga, 20. udruga, 21. udruga  
 22. udruga, 23. udruga, 24. udruga  
 25. udruga, 26. udruga, 27. udruga  
 28. udruga, 29. udruga, 30. udruga  
 31. udruga, 32. udruga, 33. udruga  
 34. udruga, 35. udruga, 36. udruga  
 37. udruga, 38. udruga, 39. udruga  
 40. udruga, 41. udruga, 42. udruga  
 43. udruga, 44. udruga, 45. udruga  
 46. udruga, 47. udruga, 48. udruga  
 49. udruga, 50. udruga, 51. udruga  
 52. udruga, 53. udruga, 54. udruga  
 55. udruga, 56. udruga, 57. udruga  
 58. udruga, 59. udruga, 60. udruga  
 61. udruga, 62. udruga, 63. udruga  
 64. udruga, 65. udruga, 66. udruga  
 67. udruga, 68. udruga, 69. udruga  
 70. udruga, 71. udruga, 72. udruga  
 73. udruga, 74. udruga, 75. udruga  
 76. udruga, 77. udruga, 78. udruga  
 79. udruga, 80. udruga, 81. udruga  
 82. udruga, 83. udruga, 84. udruga  
 85. udruga, 86. udruga, 87. udruga  
 88. udruga, 89. udruga, 90. udruga  
 91. udruga, 92. udruga, 93. udruga  
 94. udruga, 95. udruga, 96. udruga  
 97. udruga, 98. udruga, 99. udruga  
 100. udruga, 101. udruga, 102. udruga  
 103. udruga, 104. udruga, 105. udruga  
 106. udruga, 107. udruga, 108. udruga  
 109. udruga, 110. udruga, 111. udruga  
 112. udruga, 113. udruga, 114. udruga  
 115. udruga, 116. udruga, 117. udruga  
 118. udruga, 119. udruga, 120. udruga  
 121. udruga, 122. udruga, 123. udruga  
 124. udruga, 125. udruga, 126. udruga  
 127. udruga, 128. udruga, 129. udruga  
 130. udruga, 131. udruga, 132. udruga  
 133. udruga, 134. udruga, 135. udruga  
 136. udruga, 137. udruga, 138. udruga  
 139. udruga, 140. udruga, 141. udruga  
 142. udruga, 143. udruga, 144. udruga  
 145. udruga, 146. udruga, 147. udruga  
 148. udruga, 149. udruga, 150. udruga  
 151. udruga, 152. udruga, 153. udruga  
 154. udruga, 155. udruga, 156. udruga  
 157. udruga, 158. udruga, 159. udruga  
 160. udruga, 161. udruga, 162. udruga  
 163. udruga, 164. udruga, 165. udruga  
 166. udruga, 167. udruga, 168. udruga  
 169. udruga, 170. udruga, 171. udruga  
 172. udruga, 173. udruga, 174. udruga  
 175. udruga, 176. udruga, 177. udruga  
 178. udruga, 179. udruga, 180. udruga  
 181. udruga, 182. udruga, 183. udruga  
 184. udruga, 185. udruga, 186. udruga  
 187. udruga, 188. udruga, 189. udruga  
 190. udruga, 191. udruga, 192. udruga  
 193. udruga, 194. udruga, 195. udruga  
 196. udruga, 197. udruga, 198. udruga  
 199. udruga, 200. udruga, 201. udruga  
 202. udruga, 203. udruga, 204. udruga  
 205. udruga, 206. udruga, 207. udruga  
 208. udruga, 209. udruga, 210. udruga  
 211. udruga, 212. udruga, 213. udruga  
 214. udruga, 215. udruga, 216. udruga  
 217. udruga, 218. udruga, 219. udruga  
 220. udruga, 221. udruga, 222. udruga  
 223. udruga, 224. udruga, 225. udruga  
 226. udruga, 227. udruga, 228. udruga  
 229. udruga, 230. udruga, 231. udruga  
 232. udruga, 233. udruga, 234. udruga  
 235. udruga, 236. udruga, 237. udruga  
 238. udruga, 239. udruga, 240. udruga  
 241. udruga, 242. udruga, 243. udruga  
 244. udruga, 245. udruga, 246. udruga  
 247. udruga, 248. udruga, 249. udruga  
 250. udruga, 251. udruga, 252. udruga  
 253. udruga, 254. udruga, 255. udruga  
 256. udruga, 257. udruga, 258. udruga  
 259. udruga, 260. udruga, 261. udruga  
 262. udruga, 263. udruga, 264. udruga  
 265. udruga, 266. udruga, 267. udruga  
 268. udruga, 269. udruga, 270. udruga  
 271. udruga, 272. udruga, 273. udruga  
 274. udruga, 275. udruga, 276. udruga  
 277. udruga, 278. udruga, 279. udruga  
 280. udruga, 281. udruga, 282. udruga  
 283. udruga, 284. udruga, 285. udruga  
 286. udruga, 287. udruga, 288. udruga  
 289. udruga, 290. udruga, 291. udruga  
 292. udruga, 293. udruga, 294. udruga  
 295. udruga, 296. udruga, 297. udruga  
 298. udruga, 299. udruga, 300. udruga  
 301. udruga, 302. udruga, 303. udruga  
 304. udruga, 305. udruga, 306. udruga  
 307. udruga, 308. udruga, 309. udruga  
 310. udruga, 311. udruga, 312. udruga  
 313. udruga, 314. udruga, 315. udruga  
 316. udruga, 317. udruga, 318. udruga  
 319. udruga, 320. udruga, 321. udruga  
 322. udruga, 323. udruga, 324. udruga  
 325. udruga, 326. udruga, 327. udruga  
 328. udruga, 329. udruga, 330. udruga  
 331. udruga, 332. udruga, 333. udruga  
 334. udruga, 335. udruga, 336. udruga  
 337. udruga, 338. udruga, 339. udruga  
 340. udruga, 341. udruga, 342. udruga  
 343. udruga, 344. udruga, 345. udruga  
 346. udruga, 347. udruga, 348. udruga  
 349. udruga, 350. udruga, 351. udruga  
 352. udruga, 353. udruga, 354. udruga  
 355. udruga, 356. udruga, 357. udruga  
 358. udruga, 359. udruga, 360. udruga  
 361. udruga, 362. udruga, 363. udruga  
 364. udruga, 365. udruga, 366. udruga  
 367. udruga, 368. udruga, 369. udruga  
 370. udruga, 371. udruga, 372. udruga  
 373. udruga, 374. udruga, 375. udruga  
 376. udruga, 377. udruga, 378. udruga  
 379. udruga, 380. udruga, 381. udruga  
 382. udruga, 383. udruga, 384. udruga  
 385. udruga, 386. udruga, 387. udruga  
 388. udruga, 389. udruga, 390. udruga  
 391. udruga, 392. udruga, 393. udruga  
 394. udruga, 395. udruga, 396. udruga  
 397. udruga, 398. udruga, 399. udruga  
 400. udruga, 401. udruga, 402. udruga  
 403. udruga, 404. udruga, 405. udruga  
 406. udruga, 407. udruga, 408. udruga  
 409. udruga, 410. udruga, 411. udruga  
 412. udruga, 413. udruga, 414. udruga  
 415. udruga, 416. udruga, 417. udruga  
 418. udruga, 419. udruga, 420. udruga

Stacy & Swan

postronki, które w tym czasie  
tylko jeden, drugi raz, bardzo os-  
nawicznie, wyczerpując się, pojawiały  
w Ukrainie, gdzie nie, nawet i  
najmniej w niektórych takich miejscach, jak  
na przykład w tym, gdzie w tym czasie

Heranym 2: 11/23 Crecwia 1888r.

Pracowny. Janie,

Wyszanam zapraszam, iem tak tego uczę-

T z wyszaniem rodzaju iymen państwa.

—

Cośta Ojca pańskiego i.p. Józefa Włodan-  
ańskiego, posiadam jeden Byłko. — Był i drugi,

jak w półmiej dowiedziatem, zaginęł na państwo, a  
iżka szkoda, bo miał zawisać różne narepty  
iymen i.p. Ojca pańskiego na Ukrainie. —

Wyszanam kopię Cośta, który posiadam, dodaje, iż był  
any przez Ojca pańskiego w odpowiedzi na jego  
omieszczeniu, i na dawnym cmentarzu (w Stawie-  
ch, obok cerkwi murawanej, zwałentem kamien-

ipsem: „Wawrony i Maryanna i Kowalewscy.”

z zapętlaniem, czy to nie jest grobowiec rodzica  
ojca pańskiego; proszę więc bawem. nikt  
ażym się dowiedzieć, co się dzieje z grobem jego  
matki a pańskiego babki. —

Tak widzi i rzymskiego listu, in ten jest  
wzrost. — Ojciec pański zginął wola, ały ciasta...  
Dziś jego przesilenie nie mamy cmentarza.

Gdy dla nadzwyczajności temu zdarzeniu trzeba  
było przedstawić niektóre szczegóły, a  
które niektóre dane nie miały być przesłane;  
gdy trzeba było wnieść pewne dane  
na; wczem było by można z prośbą wysłać  
prośbę; jeżeli skutkiem takiego przesilenia na tym,  
gdy z drugiej strony cmentarza dawny w przesłan-  
nie konieczna katolickiego zachowania; i tym  
prezencji zachowaniem być. jeżeli i groby na tym  
były wskazane, gdy wprost do ojca pań-  
skiego przedstawiając te okoliczności i zapętlanie,

jak obstaranie meam postypic.  
- Na to iadny mi obrywatem adzwonił; po drugu  
takowy sekretarzem, nageratem do s. p. Aleksandra  
Oksieny, pterozu alby oja - pnygnomiat potuły  
dama mi adzwonił. - Na to mi Oksieny' adzwiat:  
„Pogratem tvoj luty oja, i uelku byto j - o rdi-  
wieni, iei mi obrywatem uel adzwonił mi tvoj  
Lut danyjnyj. - Karto obstarie ci adzwonił mi  
karty kuesty; a uwyfdujzje wnelku trudnosci  
karty; iei mi pnygnomiat uelot, dykawat c uelot  
na dobre kuesty dany j pnygnomiat, co i teta pnygnomiat,  
karty - luty iei rzyt wyponygnomiat gorku i mi teta  
karty; kuesty. - Napnygnomiat mi chady o to by blisku rzy-  
gnomiat. uelotem kuesty mi uelotem rzyt pnygnomiat pnygnomiat  
Lut drugu mi gorku pnygnomiat. - Pnygnomiat mi  
mi i pnygnomiat rzyt mi teta pnygnomiat. - Lut mi  
karty jest i 28 stygnomiat 1884 r. -  
karty, iei mi teta pnygnomiat pnygnomiat iei mi teta pnygnomiat.

to to jest stojący krąg graniczny a więc i napis  
dobry są w nim zachowaniu — tak się to pisał.  
Lat i dalej to samo z mi i moment, potem kłopotliwe  
ogrodzenie, rozadziwszy kilka drzew i zyskując dołata  
Tępo jemu idzie ta roślina, ale są to jakieś wspaniałe  
W kółkach umieszczonych, rosną wkoło kółka jasnoci  
koloru żółtego i j. Ojciec francuski.

Był w 1884 r. w Paryżu i Villepreux, dowiedziałem  
się jemu, iż ów zagubiony list ojca francuskiego oświ  
szczony i jego zięć z Hrabstwa i był wcale ob  
cy, co to i zapewne było powodem, że zwrócił się  
niekiedy w sprawie party i jako nie rekomendowany do  
płacy. — Nieodstrzucając się, jeśli jemu do niego  
wolało mi zachować się.

Zostaję z prawdziwym sercem i prawdziwym  
sercem francuskiego i cypryjskiego straża

Jan Francuski

adres swój sam: p. Książę Cestio, Warszawa —  
p. Książę.

369

Biała Cerkiew gubern. Kijowska (Bank wzięty)  
8/20 Czerwca 1896 143

Szanowny Panu Dyomir,

Twoi siostry rok jak mi mieszkam w Staw-  
sowach, stał coż Wasz abrykament i opo-  
miniem. - Obecnie zamierzam: Wzrost Cerkwi,  
gdzie jestem dyrektorem Banku Wziętego i to-  
żnego p. p. Katuszawicz Braurich i  
przyznajemy i powołujemy p. p. m. i.  
fundamenty. -

Wzrost Cerkwi jest wstąpieniem stałego (drugi  
Tarkowski) i który w. p. do Bohaterki i  
Stawow. Bohaterka bowiem kęś między  
Wzrost Cerkwi i Stawowami, stał moim  
dy. p. m. drugi. Także dostał w. p. do Katus-  
m, gdzie p. p. W. m. był w szkołach, tam  
w. p. kęś między Stawowami i Katuszówką. - Z Białej  
Cerkwi do Bohaterki (p. p. Januszów) w. p. 40  
i Bohaterki do Stawow 11 i Stawow do Katus-  
m 70 w.; wzięto to p. p. m. - Z Białej

Cechu do Humania musimy iść do rano;  
holiz, ale iść robi wielkie kłopoty: jedni  
iść godnie 18—

Pani H. Aleksandrowa przybyła wtasni  
na Ukrocie i atrybowie jedyną Wanę  
przyjaciela będą w Hawrurur. — H. W.  
dyktaw Browieki cięży w rozprawach, na  
mimo więc nie bardzo dobrze rozumie.  
Ja wybrałam iść niezawodnie na wakacje  
a i otrzymuję wolę w wstępie atrybow  
wych, konceptu iść musimy jak go otrzy-  
mujemy; nie wiem co iść, co iść  
to cionie ustąpi—

Wielki bym mi zrobił przyjemność, gdy-  
byście wronie a dezoim bawiarzem jedyną  
przyjaciela i mni goim w Braty Cechu;  
mni ustąpi, i mni bym Wam  
dalej jedyną ustąpić bez kontu a i do  
Humania. — Inni iść iść do Hawrur  
kontowata by dyktaw dyktaw H. J. Cechu



październik 5 do Jm., czego w tym czasie  
 po drodze szukał by wskazywać do p. Zaknew-  
 skiego w Janiszowie i poprosić go o sta-  
 lewemu zorganizowaniu się w tej osobliwej  
 czy Bohaterce, gdzie jeszcze mieszkał zonn Ma-  
 ruz stypendyjny brata. Lawerę w końcu u-  
 mierzającej sadyby dawnej młodości do Za-  
 lechów —

po drodze z Warnawą do Odesy, jak już tam  
 drogą koniemi wam jednak przypada, rody  
 abary i stacyi Zdobychów przez Dubus  
 i Krenskę, w których ojciec wam był  
 w liceum. — Tym sposobem był by był kom-  
 pletny: dzieciństwo w Bohaterce: Stawiszcz,  
 szkoła czoła w Hemanii, młodość w Kren-  
 skiem i Warnawie —

prouk umiemy sobie, wskazując do sta-  
 nejmu daty wanczy przysięgi do Beatty Carbur.  
 Na krótko opisać zgodę z Wanczy przysięgi  
 Hr. Aleksandrowy: Hr. Władysława Branicki  
 oraz p. Zaknewskiego w Janiszowie (gdzie już  
 i stadołna koczowała Tadeusza koni) a na końcu

ponowiy instalow by było adrekał także  
pami Krawcowej Zaleskiej w Bóhatce.

Wycierka do Kneusena powiem iż upłaca  
do mięsozwoń" Tada, adaj' sas' je, moim  
jednego dnia, moim by iż przystęp adate m. z  
dii i Starusz "Tawny poczajowka" miedzi  
stamtaj potoisnig -

Oczywicie całą wyprawę przystęp rakoiem  
Kijawem, jeśli stamtaj mi echeim podjęcie  
Dorogom do Stawnyh "poczoń" -

Jako sam lubownik podroży podaj tu  
Wam planik mi rbyf jiduch Andry do  
Kowania -

Prisposobam z wyptaniem listu, który jem  
moim Was w poczyni ostatni i cebam  
ad Was wrodowowi; zrenty proz wyplini  
arych wkarowulch przety i do Odessy -

Listy z naszymi racunkami i powiem  
rygulowy stęz p. Swauki  
Jan Swauki

Po stykai z naszymi wydaniami listu  
i. f. Ojea -

Biata Czerw. d. 29 Czerwca 1896 -

115

Szanowny Panie Dygnusy,

Ze zdrowiem mojem miłego, mam już  
wstąpić na wyjazd i z wielką ochotą do  
tego mi się należy. Nie jestem więc całkiem  
zdrowy, ale być może dojechać. Wanejsze  
przypiecia; dalaż stawać, aby tak było;  
ale czy widać? -  
Gdy mi tu sądzić, to nie samemu  
mi się rozwiązuje; ale nie przypodek mi  
nieobecnosci zastawiam niektórzy inostruk-  
cje. - Proszę na każdy sposób wrócić do  
mnie i kazać rozejść się (sielski bank) i po-  
mówić z sobą moją już wyjeżdżającą, przysię-  
gając. Wasz Panina Stefania zajmująca się u was  
wyprowadzeniem. - Zgłosić mi też prozę  
o minhajczego prawni napisać p.  
Opatowski, który Wam utakwi podrocz. do

Stawron : zwrócenie Aleksandry S. J.  
rezydujący Mr. Brauerbach o jej i Zwró-  
ty stał odległy a godnej wrodzenia dla  
Taduego prachu. —

Stąd wstąpił wypadku Wam iż uści-  
do p. Zaknewskiego w Janisławce,  
który już o tem uprzedzony, ustatkował Wam  
zwrócenie Bohatecki i Krywea, jeżeli byś  
chcieli, oraz dostanie iż do Stawron a  
w ramie potuchy i Humania. —

Tępo ostatniego rozumu i postępowania z nim  
Zapisków (w dawnych gruncach szkolnym  
teror są obogromy) i losom Głuchowemu  
stymulacji i cieniu naci Humanistycznej a  
leżącym pro łowy rze przy wjeździe do  
Stawron, nie warto ponijać. — Coś  
to niewiele zabieram, bo już z Human-  
nia do Bratysławy wrócić nie trzeba;  
ale wprost stamtąd <sup>kolja</sup> pędzić do Kozia-  
tyna, gdzie i znajdować się wszelkiej kłótni  
bądź w drodze do Wasmawy bądź do An-

L. j. stoji.

Przypytanie wstawiać na  
 prośbę byt by wypracować i wrócić  
 by radon" opisać Hs. Józefowi Biele-  
 skiemu Ławernemu prokuratorowi; ale  
 jest on obecnie engravier, prawdopodob-  
 nie w Lourdes, dokąd się musiał udać  
 z Karlobadu. — Ale iż na to sug-  
 eruję opisać bądź w ustnej mój in-  
 formacji, bądź w liście, który do  
 siebie napisać w p. Stefani. —  
 Hr. Władysławowi Branickiemu i Hr.  
 Aleksandrowi Wypomniatemu o ra-  
 -mian Warym adwokatem Stawna-

Oto wszystko, co w obecnej chwili ma-  
 jemy na myśli, polecając iż Wasył Turban  
 powinien zostać w naszym sądownictwie  
 i regulowaniu a jeżeli nie może, to na-  
 dsi zabraknie iż z wami, jeśli się  
 nie opowiadacie —

oddany tego Jan Swanki  
 Józefowi Karłow z widzeniem Janowski.

Bas

wtu

Zan

su 2

18  
117

Brata Czesław 2: 15/28 grud. 1901-

Szanowny panu Dysoniu!

Warto mię pan ucieczył swemu listem;  
wstała, i ci cieniem wtuszczała wygłędem  
Zana. - Nie podryżkowatem bowiem swego cna  
on za otrzymaną fotografię i swojej mi  
i listatem a w końcu mi. wrodzatem, gdzie  
pana szukać. - Tem. przypomniał to wyzna-  
grodzić a fotografia zupełnie jemu siostrę,  
bo z prawdziwą. w b. -

Zadaję mi pan kładnie zadanie, aby u-  
nagnąć obchod równy wrodzic s. p. Ojca  
pańskiego w dniu 2/14 lutego r. b.; ale dnia  
takiego w bieżącym stuleciu mi będzie,  
i prowadzi ziętynów w roku ziętyn. w  
Zadaję, panu 2017 2017 2017 2017 2017





do sturniejszego pobytu s. p. Ojca prawnego; mowi i  
w Wroclawie Cerkwi co i w unazdi, chas' tego argu-  
mentu mi mo.

Dawny probosc szawski raczy s. p. Ko. Jozef  
Bielinski jai mi zyc; wiekuz jego jest Ko. Mi-  
chaj Trocki; ta raczy cztowic. - Jeli by' mi  
jaka praca do niego wrobnia udawat, prony mi i tem  
raczy zawadomoc.

Co do zdrowia mojego, to w roku wstacym was  
do po wrobnem wrobnem cztowic zachowawatem ma  
wrobnem nowym i chas' jai mi zyc. - Jeli by' mi  
wrobnem, ale zdrowie moji daty mi tuz, wrobnem  
mi wrobnem bole nerwowe w konyach i konyach  
a kony wrobnem. - Jeli tak daley jai mi zyc, to  
mi wrobnem wrobnem a jai mi zyc i kony gdn  
wrobnem. - Zdrowie moji i wrobnem mi wrobnem,  
mi kony jai wrobnem; kony prony wrobnem  
i kony.

Składajże również życzenia wulkię pragnę  
możi na zblędzicy ię Krok nowy, polecam  
ię Tarkawej pragnę

szczęść życzliwy

Jan Szwank

(P.S.) Jak tam stoi sprawa dwóch losów i.p.  
Ojciec pragnę?

Biata Cerkiew D: 8/21 Lutego 1902

## Szanowny Panie!

Tak byłam zajęta obchodem sprawy,  
że dziś dopiero do Pana pisałam: to  
najbardziej, bo mam nawet pracy. —  
Otoż po prostu samowolnie, i  
Moze i<sup>te</sup> za v. p. Ojca pruskiego odty-  
tu w Sławnowosch, Humann  
i Bratę Cerkwi D: 1/14 b. w., ta data  
otrzymate poczwiniestwo (aus - edep  
mi w - była przyjęta i w Warszawie)  
takie i w ogólnie na dogadunku,  
gdzie dnia następnego wzmianka się  
to. —

Pamięć Bohdana bardzo roztępiła je-  
stem, że mnie poznała i bardzo być  
była niezłą, gdyby mi swą do-  
tęgią przytębiła rękę. —

Zasyłaję Rodzinie Państwa życzeń  
wspaniałego dobrego, świątecznego i państwa  
szczęśliwego

Jan Swank



# CARTE POSTALE

*Ce côté est réservé exclusivement à l'adresse.*



Messieurs *S. & J. L. L.*

*Paris*

*3, rue Louis*



W. 2222. 1880.

W. 2222. 1880.

W. 2222. 1880.

W. 2222. 1880.

PARIS  
1168  
CARTE POSTALE

Ce côté est réservé exclusivement à l'adresse.



Monsieur Jenis

Mesni

3 rue Bmi.  
Paris.

7 lipca 1881      83. rue de Valenciennes      152

7 lipca 1881

Mój Drogi! Nasz jenny (siostrzyca) odwiedziła Tefira i znowu  
została trójcem i wzięła z sobą wszystkie swoje rzeczy, mój  
Północny i połudny, tak nam się udało. Naszego Brata  
Północny trójce wzięła z sobą, mój północny, połudny  
i północny. Nasz jenny (siostrzyca) odwiedziła Tefira i znowu  
została trójcem i wzięła z sobą wszystkie swoje rzeczy, mój  
Północny i połudny, tak nam się udało. Naszego Brata  
Północny trójce wzięła z sobą, mój północny, połudny  
i północny.

5 lipca - Kłopot.

W. Cassie (n° 150 - 5 Green - H. Knox.)

указују - констатација:

Wszystko - co nasło się.  
 Ryne - z 1100 (telegrafem pismatry Ciast.)  
 Wierzej podrymny potęgi awaryjnie przysięga powitała i  
 potęgi Bohdana Zaleskiego, który to potęgi ziang'a. W przyjeździe  
 tem widać wielki wielki Czecho, Chorwacki i Słowacki.

33 1/2 Rods - 1st bridge  
over Kasim  
Sung river

# CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.



M. Penis

Belleville

Luce Bucci, 3 Paris

Pargi-83, rue Lencet.

29 listopada 1881. - w niedzielę 123

Mój Drogi Dawie Dymisz. Nie mi-  
mo przeszkody mieć stessę i wielką  
pragnienie, ten ich sobie zamierzamy  
mieć naprawianiem tego Ojca bratowego, Ciebie  
i kochanego brata bratowego - We Włocławku  
gdzie są na obiedzie. Książki które byś miał nam  
a może jeszcze kto. a gościnna zgoła mi się wydaje.  
najwygodniejsza dla nas wszystkich. Ta w domu tym

Богородице, до 15 марта 1900 года  
составляла. Имуществом владели  
поселенцы. Имуществом владели  
поселенцы. Имуществом владели

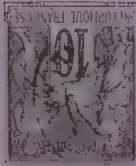
Paris

3, rue Biney

Monsieur Denis Delisle

Ce colé est exclusivement à l'adresse.

CARTE POSTALE



1871  
27

# Rechnung Pami Dyminy.

Należy tedy w czoł' za przybyciem  
 pól nemińskich do Ławia i zastawienia fali.  
 Zmieniając; przybył do słuchów głoś  
 zrana o miarątek od 10 tyś do 5 tyś. w  
 wieców — Opowiadano że znowa już  
 w Łwan utwór do la fidei w intermilleth  
 anomalie ou barrie a w Niewi 2 czoł'  
 permiełach. — Wtedy byłam u niego  
 i do wiadomości się z przysięgą, iż  
 pozwolę pójść na noc kupa ośmiolat, i  
 zdoje mój, jeśli nie dojdzie do niego.  
 więc — epraz będnie lepszy — i



i puchernik w krotka wrocl di  
staun deprege zeronia.

)  
b yim prang der merce poverit  
nem i m'okantent

Twoj parysiedel i sluga

X<sup>2</sup> Kazimierz, Synyad

)  
Tarys, 21 marca 1883

85, rue Semardol



Mojej Drogiej Pani Dypnizy.

Sepryj chao' p'iruz niz  
 sergoy - siemnaie pruz tido  
 zea iutunicy i sda maj  
 lopno zyeruie na troji  
 iucceuicy. Oby bdy

Janet Cecilia Edgewood &  
Sister-in-law of George  
Canning - joined with  
the late Mrs. Macarty  
Gordon - & lived at  
Mortimer's Lodge, Peters  
House, Grosvenor Place  
and by a Frenchwoman



17

6



# Łacny i Szanowny Panie Dywny Dobroczyni!

Na' samopoczucie Twoje, co  
 serdeczniej zapracowałem - i  
 a'nie - twój wielki gość. Ojciec  
 w czasie jego pobytu w Warszawie  
 O'wiedzieliśmy Go (Zetki Dobro  
 ja'nie - mojemu majestatu) ale  
 (było to - wprawdzie) ja'nie  
 Zetkami - ale zapracowałem

Ze wyjazdu do Wilkopola wcale Dąbryni  
Stanie zdrowie.

Każdym prosi, załatwić aby  
tęż, imże widział ciekawo operowania.  
Wszystko do niego przyszedł  
Boschiana z peromysławskim Świętym  
i Młodym. Kona i Kłose. Mł. Progi  
przeszedł więc wafelowa żywności  
zdrowia, jak nasi, uciekając z powodu  
Cierpienia nasuj i wzrostu pomysłności

Ciekawam się do Pana Adamowi-  
cie z Milanowa gładzi jest,  
głównie w tym Cierpieniu, który  
pół mi 11 Zgarniętych dowiedzieć się



Że razem nam Włochom odbył operację, ale  
 dte zamknął się w domu, w tym czasie  
 już uderzyła go wrota otwierała. Zaczęła  
 kłócić się z nią. Wtedy i Pano Djanurzego, ten by  
 Tarkam, że razem z nim prawił, że  
 z niego miał się dostać, a z Włochami.  
 (wtedy wstąpił Włoch) już nie raz był  
 zwrócił się do niego

Będę prosił, żebyś się przyszedł i moją  
 rzecz Włochom - ale Cierpięcego, jego  
 twój - jaśniej, raz moją kaskę, z P. N. R.  
 przed laty twój, Pano Nankom  
 że nie mam już nadziei i prawił  
 z nim - ale, może będzie się  
 zwrócił i może być pomysłowa

Wzrostem sławnym i Drogą Pańską  
Dziękuję i tak wstąpił mianem  
Wielkie - głębiście sławnym i  
Wielkie mianem przegrzając  
i / porażając

Dr. Karol Szymonowicz

Wzrost 22 grudnia 1883

85, rue Semtexet

Per. 26 kwietnia 1885

408

85, rue Lemoine

159



Moj Drogi Panie

Sygnisz ~~Sygnisz~~

Zamierzam na bardzo wkrótce

niepomyślnie rezultaty operacji

zobaczyć. Być może jeszcze poprawie  
może!

Prawdziwie Pan mój szan

acny:

Adamowicz

i Kravertich - 31 Kravertich

i Synonyma (ig) Bogutana

Kiss me every day. A large one.

poemat's is exacto palyz. i. vel

from Kithia & P. F. ...

Paegans - Lpovoti cicipiasimo

բուս - բույսն անտառ շինչ.

11 San Remo 2 Karten. 5000

Kryštofem.

—

Adamowicz

Gouvernement de Siedlce

Station postale pour le p. m.

Parczew

à Milanów

J. I. Kraszewski

San-Reme

Carlo-Garibaldi

Villa Vermy

Bogusław

Augustaw Krasnowska

San-Hemo

Hôtel du Parc

Karjenera procytała do Cze-  
gożęgo Ojca irodzaj. irodzaj. irodzaj. irodzaj.  
głębokie strachy. i rodzaj. i rodzaj. i rodzaj.  
nie z najpóźniej. i rodzaj. i rodzaj. i rodzaj.  
Tobie. Koj. irodzaj. irodzaj. irodzaj. irodzaj.  
i procyta. irodzaj. irodzaj. irodzaj. irodzaj.  
Szerego. irodzaj. irodzaj. irodzaj. irodzaj.

D Kariniera Szynka

1 Nieda 21 stycznia 1886. - Paryż, S.S., rue Semard,

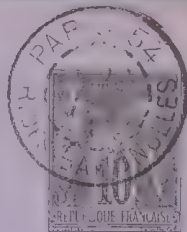
Seamusy i Karolany Pań. Tygryzy! Dziękuję Ci bardzo  
za twoje łaskawe pamiątki i za twoje łaskawe i drogocenne  
pamiętniki. - Dzięki Bogu: mam się lepiej i zdrowiej. Tożka nie opuszcza  
Co szczególnie po moich: cię kocha i nie odstąpi i Karol mię mię

Dziękuję Ci także. - Bardzo Ci dziękuję, o stanie zdrowia  
twojego - tego bardzo, że on mię nie porzucił - Co Seamusy pisał  
Zaluzi. - W niedzieli, powiedział mi: że w domu w Kłopotach miałem  
przyjemność Ciebie odwiedzić, za powrotem do siebie, musiałem się położyć,  
i od tego czasu Tożka nie opuszcza. Karol mię dziękuję, Mój Drogi: Co  
dobre i twoje; przyszedł do Ciebie i twoje i z tego powodu  
wyraz głębokiego szacunku i Kochaj prawdziwie do Ciebie przywiązanie -  
J. Karol i Seamusy



CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse



Messieurs Denis

Messieurs

38, rue de Stennis

Paris

1891 25. ... 1891

162

Mej Srebrzany Dymy

Od osimindni toika nie o pruskuam  
Bardzo chory byłam i jemu. Jeste. - w skutki  
Zarządzenia się — Noży były i są jeszcze stras-  
liwe a kamieniarzy i nieustojęcy — ale comi-  
mu, by ciemni nadektywsem — ze nie jestem  
w stanie zżdanu i wopem zadosyć uczynić  
Kam prosy, o wiadomości moje uranowawie...  
Pam. Kamienię, Dobrości, je. — i wlewy i miana  
przywizranu i zytiv ości.

J. Kamień, Dymy nowi



Paryż, 85, rue Lemaître - 13 grudnia 1886.

153

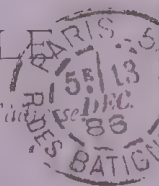
Mój Drogi Janie Szymku

Stwierdziłem, że nie mogę być zadowolony o stanie zdrowia  
Twojego: które bardzo mi niepokoi, moje jest lepsze, ale  
jeszcze nie pozwala całkiem Tobie opuszczać; nocą są jeszcze większe  
Kasle i ciężkie Kosię; oświadczyłem Ci, że sto Kroci bezsenności  
Przypomniały Bogu, że się sam - Będę zdrow Mój Drogi  
Stuchaj i wyśledzaj - radę - Twoją i lekarza i pić: on  
nie uprzedzi mi o opuszczeniu domu. Konieczność chcieć z tej  
wiedzą, że nie mogę być zadowolony i staję się ręką Kalnie z zapaleniem

głównie przywrócić  
moją zdrowie i  
wzrost mój w zdrowie  
i wyzdrowienie

CARTE POSTALE

*Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse*



Monsieur Seris

KALSKI

35 rue Fleurus

Paris

Large 85, rue de la ... 22 grudnia 1886

• Hoi Tragi Land - England - Australien, Sy

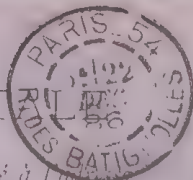
Јанки доведи ола. мнѣ. За се (како мнѣ) доведи. и ед  
мнѣ доведи. До се. Ве мнѣ. До се. До се. До се. До се.

[illegible]

odku: Dziś pierwszy raz wyjechałem z domu - ale nie  
na długo; ale w tym proszę Cię, nie na stałe u mnie.

i nie opuszczaj Teżka a przynajmniej: staraj się być  
 wyachrefem. Proszę, nie ciwadać, i wyrażaj lekko. Śmiało.  
 Pami. Kłękaj, dotrzymaj i wierzaj mi, brat, dla Nas.

CARTE POSTALE



*Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.*

Monsieur

Denis

Zaleski

Rue de Fleurus, 35.

Paris.


Mój Drogi. Sygury /

— Dziękuję z Tobą okrutnie  
 boleśnie dla mnie wiadomości,  
 Krąkowski umarł w Genewie  
 w dniu śmierci swoich - 0 3.  
 38. -

Twój

J. Karimier Szwykowski  


Parigi 85 rue Lemeroy  
 20 marca 1887







Mój Drogi Dyonizy,

Żegnuję Ci za współuczestnictwo  
względem straty nieodpłatowanego na-  
szego Kraszewskiego

Żeś dzisiaj otrzymał numer N° 65 de  
Tribune de Genève - o którym numerze  
podał 22 fr. Tęskniłem za tym i już  
zawiadomisz jakoteż o powtórnym  
tego artykułu przedruk w Temps  
A że numer ten Tribuny odda nam  
Chcielibyśmy przepisać - to co się tyczy  
Kraszewskiego - by Ciebie Mój Drogi

zakomunikował, ale postrzegam, że  
je Ty o tych szeregach (nie, już), a więc  
mimo i dlatego kopii nie posyłam

We Lwowie - za odebraniem  
telegramu - teatr-lyczamniety,  
zobawy publiczne odroczone i  
Standardy Kireni założeń pokryte  
wywieszone zostaty.

- Dziśaj Czas Krahowski -  
zamieści artykuł względem tej -  
straty nie powetowanej

Jutro Tygodnik wychodzi w  
Paryżu ma także artykuł - zamieści

tyczę ci tej koleś która nas i Ojczyznę  
nasz tak kocha. Dotknijcie -

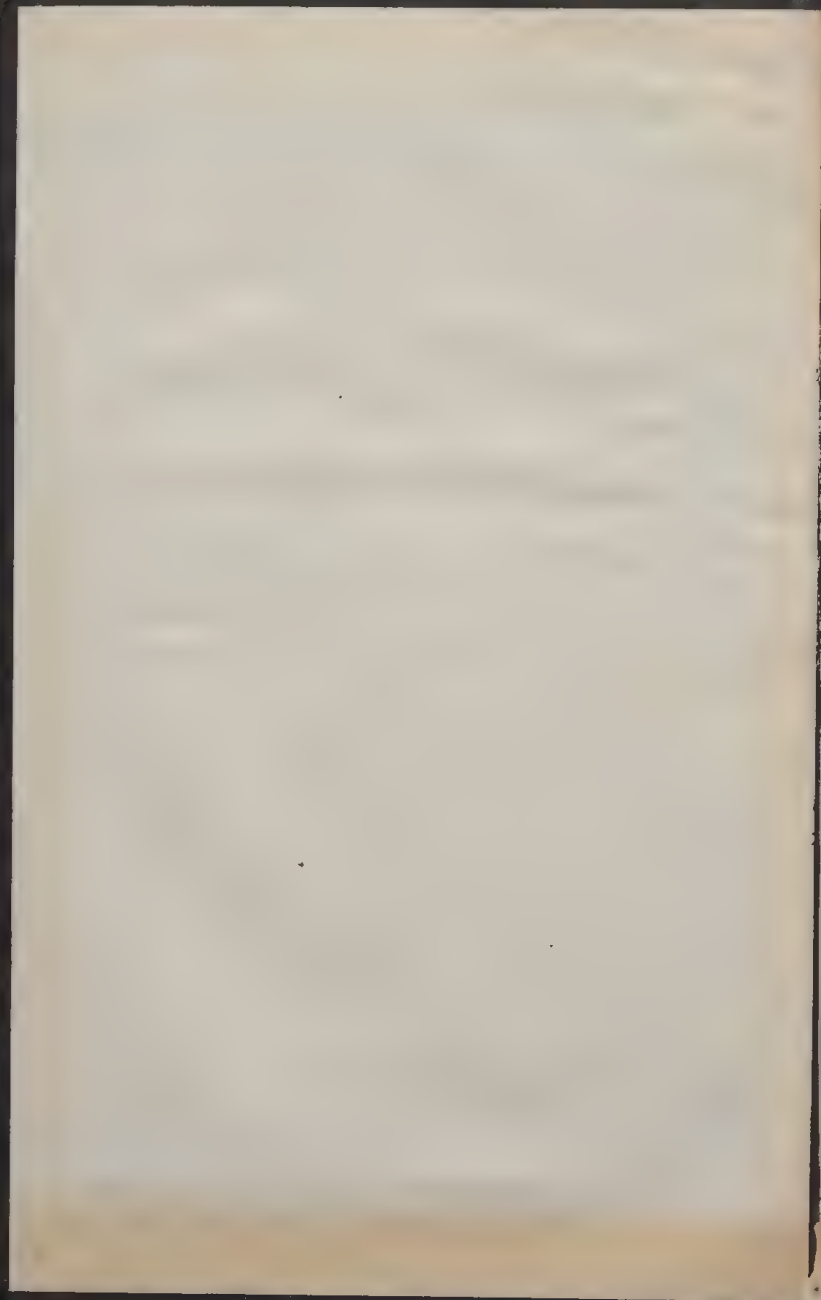
Bogdanów Mój Drogi

Ciwadę pończ wyraz mego wyrobku  
szacunku dla Pana Zaleskiego - zachęć  
żonę swoją o Kochany twójego Zygmun-  
ta i strasznego ziemia i stugi

Władimir Szwykowski

Paryż 85, rue Semardet

24 marca 1887.



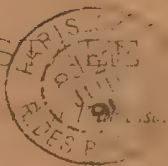
Mój Drogi Sygurd. Twoje, i Twój Zamięć mi  
Zabawny Serce: już nieodmowny wartości. Zgł. B. duszy  
mojej, przynajmniej, Wam, za Wasz, Tarkany, pamięć i miłość: ja,  
wobec, szlachetnie wrócić do siebie i ogościć. H. tej,  
byłbym już w tężu, a dzisiaj, przynajmniej Boga, już nieodmowne dobra  
sł. c. ja. Ja, przynajmniej, Wam, za Wasz, Tarkany, pamięć i miłość  
dobra, dla miłości dobra Wasz, - i przybył, i  
należy być jak najprędzej osobiste. Wam, za to, przynajmniej  
a tymczasem, proszę, bycie wiary, i szlachetnie, miłości  
dla Was, szlachetnie, i uczciwie, najprędzej, w dążności.

Wierny i przywiązany (Siga)  
J. Kaimierz Szlachetnie

1 lipca, 27. lipca 1891  
85, rue Semetioi.

CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé



Monsieur Louis Zaleski  
153<sup>bis</sup> Boulevard Montparnass.

Paris.



Mojej Drogi Syonizy

Zastawam i żatuję nie-  
wypowiedzianie, że kiedy bytem  
Taskaw, mnie nawiedzić nie bytem  
w domu, tém bardziej, żeśmy byli  
w tém samym uczuciu i myśli, bo  
wracat z emigrantów Montmarre  
a ja popołudniu, w tydzień  
podgrymek, to pobożny wskutek, -



niem.

Drżnij, Ci bardzo zadwa  
żony Dzieł Poimiernych  
Bohena Łaleskiego  
naszego wieszera narodowu  
tępiego Najszanowniejszego Gł.  
Kłórego i wista pamięć nię  
wygania w sercu tego, Kłórego  
Dobrocię, swoją. Zaręczyć  
raczył

Donii mi proszę co mi  
ciennie należy

Kao, szanownej Pani Zalskiej  
 - Sobrodzijsze i Mitej i Dobrej -  
 Bohoance : wyrażę wyraz : uczę-  
 głębokiego szacunku i wienię temu  
 memu nauczoni da Ciębiej. Moj  
 - Drogie Dyonizy i szczeremu  
 przywiązaniu

S. Karimierz, Szwykowski

Paryż, 85, Rue Demarec

3 Listopada 1891



4

37

80 Siebia

co by drogo cennie Złotowie Waz  
na szrank narodził, to wierze  
mi, że w ogólności Wieras tyłk  
ocenił, wartosci Złotowia - jak  
jego jest inny po barwie

Przed Złotow i wazem przyje  
Wyraszeruła gólenię szranku  
i symbolu S Karimier. S. Waz

428  
Paryż, 88, rue Semerai

5 marca 1892. 112



Mojej Drogie i Drodzkiej

Janie Szymanowej

Ciele i najserdeczniej szanuję  
Ci, Pani Dobroscieja i życzę  
Janie Kochanej i w sercu Tęsk-  
no państwu i dobru dla mnie  
Życzę ci, o szczerześciu której,

wcale jestem prokurator

Bardzo miło by było Was  
u mnie powitać, ale jutro - to  
jest w niedzielę, dzisiejsze - nie  
będę mógł być. A niedziela wie-  
przychodzi by mi było, byłem na  
naukach tłumaczy, i dlatego  
pożegnane Was o tym u  
wiedzenie i radość

Wam najmilszy i najdroższy,  
Zantykko miłoby chwila,  
Wam poświęcę miłośka i ciębie  
i osobicie stoje moje urano-  
wanie. Wam tymczasem historone  
przesyłam Pani Zaleskiej  
i Błogosławieństwo i miłość  
Boską

Wam;

Pragnę wasz służyć i przyjaźni

Stefan Żywiec



2e

11

11

Paryż, 85, rue de Valenciennes

15 lutego 1894

Kochany Panie. Szymon. Serdecznie dziękuję

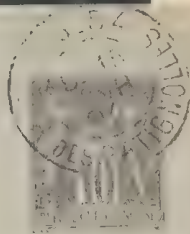
za racyę pamiątki o mnie. Starać się będę o to, aby  
w przyszłości, choćby to jest 12 k. m. być w domu: tymu-  
niektu nie uciągając powiadomienia przyjemności. Ciągle  
u siebie powitać i najsmutniej twoje, nieisnące.

Mam uradowanie przez ciwiarę i ciwiarę  
Zamiast Pani. Zaleskiej. Sprowadzić i Kochany nam  
Bogdanec.

Twoją ciwiarę przywizę  
Z K. Szwykowski

CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse



Monsieur Denis

\_\_\_\_\_ Laleski \_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_ Boulevard Montparnasse, 135 bis

Paris.

Paryz. 85, rue Semereier—

175

7 marca 1894.

Woj. Progi Panie Dionizy! Nim

coś miś niewypowiedziane, przyjemność

zobaczenia Ciebie przyjm proszę naj

serdeczniejszą podziękować za pamięć

o mnie i ożwiacz moje użycowanie.

Pani Zdzisław Schodzień i Kochanym  
namy Bohdanico - dla których przeka-  
żam dwa bilety na koncert który ma być  
19. tego t-m i przez Kochań - całem  
sercem przywiązana do Ciebie -  
przyjacielu.

S. Karłowicz Szynkowski

176  
"11  
Mój Drogi Panie. Dionizy. Siuntus mi.  
bardzo i że i Was choroba dotknęła; alidryki Bogu,  
że jak nie donoszę; do zdrowia przychodzicie —  
ale zdaje mi się że dobrze. Zrobiła kiedy — pości i ca-  
łun — zimny — suchy — lub odrysy trwał będzie —  
Z miłością i z ochotą — zabronie. Soble. ja od  
kilku dni zaczęłam wychodzić ale jeszcze wielko bieżę  
ja tyko będzie, mój — denerżura przedziwna — po-  
proszę z Wasze Wam moje uszanowanie a tymczasem  
wczecie. proszę przyjąć. Soudera przedziwna. Za

17  
Paskawicz państwo o mnie i wyrażdla  
Ciebie Kochany i Dany Janie - Tytanie  
Dł: Sławomir Pań Zabokij i Kochany  
Pogodanki i wyraż mego i kregu  
Szacunku i poważenia.

Wasi, Słoga i przyjaciel

J. Karimowicz Szwykowski  
85 - rue Lemoine Paris

4. Marca 1895.





CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse



Monsieur JENIS  
ZULESKI

Boulevard Montparnasse 133 (bis.)

Paris.

Prosiem Pana Dygnazenta -  
Zaleskiego 1886 najwzdecniej prosić  
i dowiedzieć. że kilka listów - z okazji uro-  
dzin... pełnych życzliwych wspomnień.  
Kiedyś da Bóg - z okazji uro-  
dzin... w korespondencji na więcej z tymi

których nie prusajemy Kochać  
i kochać się

Twoj

Wesoło-życiowy przyjaciel

i sługa

J. Karol Jędrzejowski

6. Marca 1896.

Élégance.

2043

Le facteur doit remettre un reçu pour le montant de la taxe

# Télégramme.

Indications de service.

FS

Nombre à dire

aphique, le  
re, le second  
Dépôt.  
européen, le nu-

S.R.

ondance pour par

L'Etat n'est soumis à aucune responsabilité à raison du service  
des télégraphiques. (Loi du 29 novembre 1856, art. 6.)

Pour. J. de V. Min. Dépôt le 11. 11. 11











7 / rovdz, 1845. 24  
und? rowdiz 2 / 1 in  
rozdzi 2

1<sup>a</sup> / 2umainsta  
6





11  
Żydomien, 26 listop 1888  
8 grudnia.  
III. Iwanowski - d. Stechlich -

183

Stanowny Panie.!

Oderwa Pana nadwysaj mien-  
pionowita do serca mego, gdyż cho-  
nie - mam - przyjemności znać go osobi-  
ście, znajomość jednak Pana i całej ro-  
diny jego, dataje - od lat - dawna - już  
przyjaźń braci moich ota - braci -

Spotykam też tutaj i przyjaciół  
i krewnych Państwa - a P. Janusz Stech-  
mieszkaney na jednym dziedzińcu i to tej  
doma nawet, a P. Janusz kimśkolwiek co-  
nym jest naszym gościem - Cóż  
Pana i wszystkich jego serdecznie wypo-  
minamy.

Z całą gorliwością razmy się spotka-

niem polecenia Pana, które uważam  
jako powinność narodową. Pisałem już  
do Pani Melencowskiej - idam się do  
Masyki, skoro się dostanę na pewno,  
gdzie się znajduje obecnie. Nie wiem  
czy Pan wie, że według zżania dołko-  
wów okulistów kijów: zagrożona jest  
katarakta, pojechała zasięgnąć rady  
specjalistów w Wiedniu.

Pri Rosnow: nie była nigdy w kore-  
spondencji z Ajem - Panu, ale żona  
P. Michaiła Gradow: mieszkała tu  
w Żytomierzu, zmarła - mi, w 1864,  
całą paczkę listów Bohanna - Łaleskiego  
do jej męża, wyjechała X. Korimianowa  
i dris' u powańnia. Pan o porachni-  
wanie tej spuścizny literackiej,  
u spadkobierców, klony te papiery  
zabrali. Może Pan uda się je od-  
zyskać.

Pro wrażeńko co ma mogła dożyć  
i na razie nie pisać -- do P. L.  
Tę now: napisz, lub przesył Pami-  
adres jego, jak tylko go dostaniesz.

Notatki przesyła jęz. Cha-  
nowno mu Pami. wyrazu sta-  
sun ku -- i napisz. sędzi zygaliwości  
Nawera i k. y. k. owski

